

50,-



WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA POMOCY NAUKOWEJ  
IM. E. I E. WRÓBLEWSKICH

MICHAŁ BRENSZTEJN

# ADAM-HONORY KIRKOR

WYDAWCA, REDAKTOR I WŁAŚCICIEL DRUKARNI  
W WILNIE  
OD ROKU 1834 DO 1867

WILNO 1930  
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA

ADAM-HONORY KIRKOR

1818-

pseud. Jan 20 Shirine.

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA POMOCY NAUKOWEJ  
IM. E. I E. WRÓBLEWSKICH

---

0.29.57

MICHAŁ BRENZTEJN

ADAM-HONORY KIRKOR

WYDAWCA, REDAKTOR I WŁAŚCICIEL DRUKARNI

W WILNIE

OD ROKU 1834 DO 1867

WILNO 1930

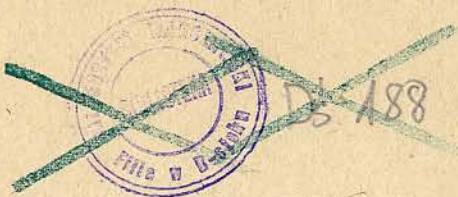
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA



D-38/83



80767



~~D-2/82/71~~

DRUK. „LUX”. WILNO, PORTOWA 7.

I.

Pochodzenie. — Miejsce urodzenia. — Wyznanie. — Przybycie do Wilna. — Szkoła. — Nagroda. — Pierwsza posada rządowa.

Człowiek o niespożytej energii, niestrudzonej wytrwałości, uparty i pracowity, Adam Honory Kirkor, obok założyciela wileńskiej Komisji Archeologicznej, Eustachego hr. Tyszkiewicza, był jeżeli nie najwpływowszym to bezwątpienia najczynniejszym jej członkiem od samego jej powstania.

W ciągu kilkunastu lat przedstyczniowych Kirkor, rzecz można bez przesady, był głównym inicjatorem, inspiratorem i wykonawcą najważniejszych poczynań wileńskich, czy to w zakresie prac archeologiczno-historycznych, bądź też organizacji wydawnictw i prasy, rozwoju sceny polskiej, podniesienia stanu ekonomicznego, ba, nawet niektóre posunięcia ówczesnej polityki lokalnej, wprawdzie nie zupełnie w pomysł i wykonaniu szczęśliwe, lecz zato aż nazbyt rozgłośne, jak zapewniają współcześni, nie obeszły się bez Kirkorowego instygatorstwa.

Starając się wszędzie wejść samemu, do wszystkiego należeć, jednocześnie gromadził i skupiał dokoła siebie, budził, zachęcał, wspierał i popychał do działania we wszystkich dziedzinach życia ówczesnego, sam ujawniając niepospolicie szeroką wszechstronność.

I dziwne, że o pochodzeniu tego zewszecmiar interesującego człowieka, o gnieździe, które go wydało, o jego rodzicach i latach, poprzedzających jego znalezienie się na bruku wileńskim, dotychczas nie wiedzieliśmy nic pewnego, a w każdym razie zbyt mało.

„Skąd się zjawił, kto jest rodem? o tem milczą jego panegiryci — pisał w r. 1860 Wilnianin Juljan Klaczko. — Przed kilkunastu laty przybył do Wilna młodzieńcem, nie umiejącym naszego języka. Wyuczył się czasem po polsku, okazał pewną zręczność pisarską, a nadewszystko wielką pracowitość, czynność i przedsiębiorczość, którą zwracał w różne strony“<sup>1)</sup>

Znający go osobiście K. Wł. Wójcicki, podając w r. 1863 jako datę urodzin Kirkora dzień 21 stycznia 1818 r., zanotował tylko tyle, że przyszedł na świat w dawnym województwie Mścisławskiem<sup>2)</sup>.

Aleksander Jelski w osobistym wspomnieniu pośmiertnym, napisanem natychmiast po zgonie Kirkora, datę jego urodzin zapożyczył od Wójcickiego, uzupełniając ją od siebie wiadomością, że pochodził z gub. Mohylewskiej zza Dniepru, gdzie jego ojciec, *jak się zdaje*, był kapłanem unickim<sup>3)</sup>.

Niepewną wersję Jelskiego, rozszerzoną przez siebie, że ojciec Kirkora „był, *zdaje się*, wiejskim księdzem unickim gdzieś około miasta Mścisławia“, powtórzył w r. 1887 rosyjski biograf naszego archeologa N. Janczuk, lecz w niespełna rok później w nowym życiorysie Kirkora zarzucił przypuszczenie poprzednie, zastępując je nowem, że miejscem urodzenia jego był majątek Śliwin, w okolicy Mścisławia, zaś jego ojciec „był, (znowu) *zdaje się*, drobnym właścicielem ziemskim albo osadnikiem (odnodworcem)<sup>4)</sup>“.

Piotr Chmielowski pisał ogólnikowo, że się urodził „na Litwie, może w Śliwinie“<sup>5)</sup>.

A jednak puszczona przez Jelskiego w świat wątpliwa wiadomość o rzekomem parochostwie unickim rodzica Kirkora, dzięki popularności życiorysu jego, wyszłego w r. 1887

1) Klaczko. Odstępcy. Paryż 1860, str. 8.

2) Encyklop. Orgelbranda. Warszawa 1863. XIV, 702.

3) Przegląd literacki. Dodatek do „Kraju“. Petersburg 1886 Nr. 51.

4) Janczuk N.: A.—G. Kirkor w czasop. „Kijewska Starina“ 1887. VIII str. 540 i w<sup>o</sup>odbitce z XII-go tomu „Drewnosti“. Moskwa, 1888, str. 4.

5) W. Encyklop. Illustr. Warszawa XXXVI, 1904 r. str. 532.

z pod pióra Janczuka, zdobyła sobie zupełną wiarę prawie u wszystkich następnych biografów Kirkora, wręcz opuszczających pierwotne zastrzeżenie co do jej pewności, zawarte w słowie „zdaje się“.

Powtarzali ją kolejno po sobie: W. Ciechowski<sup>1)</sup>, Romuald Ziemkiewicz<sup>2)</sup>, prof. Włodzimierz Antoniewicz<sup>3)</sup> i Gabrijel Korbut<sup>4)</sup>.

Tymczasem świeżo odnalezione przez p. Wacława Wejtkę w Archiwum b. rosyjskiej wileńskiej Izby Skarbowej akta służbowe Kirkora dają zupełnie kategoryczną odpowiedź na dwie kwestje: 1-mo, że on sam wraz z ojcem swoim, Karolem, należeli do dziedzicznego (tatarskiego) szlacheckiego rodu Kirkorów, zdawna osiadłego w ówczesnej gub. Mohylewskiej, a więc, jak słusznie zanotował Wójcicki, w dawnym wojew. Mścisławskiem, i 2-do, że był wyznania rzymsko-katolickiego, ochrzczony dn. 14 stycznia 1819 r. w jednym z kościołów tegoż obrządku, podległych rz.-katol. konsystorzowi mohylewskiemu<sup>5)</sup>. Z zupełną tedy słusnością możemy zanulować legendę o jego ojcu — parochu unickim.

Natomiast pozostaje do rozwiązania kwestja *Śliwina*, w którym, według Janczuka, Ziemkiewicza, Antoniewicza i innych, miał Adam — Honory ujrzyć światło dzienne, a co więcej sam użył go do swego pseudonimu, jako — *Jan ze Śliwina*. Nasz Słownik Geograficzny zna istotnie aż 5 folwarków w pow. Mścisławskim, noszących nazwę „Śliwino“. Niestety nie możemy tego sprawdzić z urzędowemi rosyjskiemi wyka-

1) „Kraj“. Petersburg 1906, Nr. 24, str. 2, odcinek.

2) Adam-Honory Kirkor. Wilno 1911, str. 4 (w języku białoruskim, wyd. czcionkami łacińskimi).

3) „Ziemia“. Warszawa 1913, Nr. 6, str. 87.

4) Literatura Polska III, 1921, str. 621.

5) Arch. Państw. w Wilnie, b. Archiwum Izby Skarb. Wil. Vol. z r. 1839, Nr. 6/28 — 585. Podanie K-ra o posadę rządową wymienia załączniki: kopję ukazu Heroldji, wydaną z Deputacji Szlacheckiej gub. Mohyl. z dnia 15 XI. 1838 i Wyciąg z metryki urodzenia i chrztu z konsystorza rz.-katol. mohyl. z dnia 18 II. 1832, kościół niewymieniony. Samych załączników niema w aktach.

zami nazw miejscowości w gub. Mohylewskiej, których nie posiadamy.

W podaniu swoim o posadę rządową z dnia 28 XI. 1838 r. Kirkor mieni się szlachcicem z pow. Klimowickiego, gub. Mohylewskiej<sup>1)</sup>. W latach 1839 i 1843 ani on sam, ani też jego rodzice nie posiadali jakiegokolwiek nieruchomości<sup>2)</sup>. Natomiast we dwa lata później, w r. 1845, ojciec jego Karol był właścicielem w pow. Klimowickim majątku *Hryniewszczyzna* z 35-iu duszami pańszczyźnianemi<sup>3)</sup>, oczywiście tylko płci męskiej, czyli folwarku, jak na owe czasy, dosyć sporego i dającego prawo ubiegania się o zaszczytne stanowisko gubernjalnego marszałka szlachty. Lecz później w r. 1864 znowu ani on sam wraz z żoną swoją, ani żyjący jeszcze rodzice jego już żadną własnością ziemską nie władali<sup>4)</sup>.

<sup>1)</sup> Tamże l. c.

<sup>2)</sup> Tamże „Formularnyje spiski o służbie czynowników“ z r. 1839, cz. II ff. 587 i 607 i r. 1843, Cz. III. ff. 3683 i 3736.

<sup>3)</sup> Tamże. Szafa F., 39, Vol. z r. 1845, Nr. 135/902. Pismo Izby Skarb. Wil. do Komitetu Cenzury w Odesie z dn. 13 IX. 1845.

<sup>4)</sup> Tamże. Vol. z r. 1864 Nr. 66/3451. Atestat Kirkora z dn. 9 X. 1864.

Ród Kirkorów herbu własnego jest niewątpliwie pochodzenia tatarskiego. Nazwisko to, wywodzone od tureckiego *Kyrk-er*, co znaczy czterdzieści mężów, wiąże z miejscowością „Sorok Tatory“, w okol. Wilna, osiedloną od wieków przez samych tatarów litewskich. Na pocz. wieku XVI-go spotykani są Kirkorowie już obrządku grecko-wschodniego. (Porówn.: St. Dziadulewicz, Herbarz rodzin tatarskich. Wilno 1929, str. 409).

Ród ten dał zarówno Ojczyźnie polskiej walecznych obrońców jak i Kościołowi Rz.-Katolickiemu pobożnych kapłanów.

Znany jest naprz. Michał Kirkor, który, awansowawszy 21 III. 1790 r. z adjutanta J. Kr. M-ci na szefa 1-go pułku lekkiej jazdy straży przedniej (złożonego przeważnie z tatarów litewskich i należącego do I-ej dywizji genlejt. Judyckiego), z pułkiem swoim bił się dzielnie w kampanji polsko-rosyjskiej 1792 — 1794 r. (Wolański Ad. Wojna pol.-ros. 1792. str. 39 i Korzon). W szeregach późniejszej armji Król. Pol. 1815 — 1830 również spotykamy dwóch Kirkorów: Antoniego, majora korpusu weteranów i Franciszka, podpor. 4 p. strzelców konnych (Gembarzewski. Wojsko pol. 1815 — 1830, str. IX).

Z duchownych tegoż nazwiska znany jest m. in. X. Tomasz Jakób Kirkor dr. teol., komisarz generalny i prowincjał Prowincji Biało-Rusko-Litew-

Słowem sprawy Śliwina narazie nie jesteśmy w możności rozstrzygnąć a zarazem zagadkowość pseudonimu Kirkora pozostaje nadal niewyjaśniona.

Natomiast jego lata szkolne, czas przybycia do Wilna i cały przebieg jego kariery urzędniczej, zawdzięczając tymże odkryciom p. Wejtki, stały się już dla nas zupełnie pewne i w szczegóły bogate.

Po dwuletnim, od 1832 do 1834, pobycie w mohylewskim gimnazjum gubernjalnem, w jesieni tegoż 1834 r. Kirkor został przeniesiony z klasy IV-ej w Mohylewie do gimnazjum II-go w Wilnie, jak sam pisze, „na życzenie zwierzchności tegoż gimnazjum“ wileńskiego<sup>1)</sup>, które też w charakterze eksterna skończył w r. 1838 z postęпами w naukach „częściowo

skiej XX. Karmelitów, witany w r. 1776 panegirkiem wierszowanym przez klasztor w Żołudku (Druk wileński z tegoż roku w Bibl. Uniw. Wil. sgn. Ż. V. 3. 94). Byli też czterej Jezuici, żyjący jednocześnie w Połocku lub Orszy, jak Antoni, ur. 1789 i w zakonie od r. 1806. Michał ur. 1794 i w zak. od 1808, Feliks ur. 1795 r. i w zak. od 1808, i Wincenty ur. 1797 i w zak. od r. 1814 (Catalogus Sociorum S. J.).

Istniała też w drugiej poł. XIX w. jakaś linja Kirkorów prawosławnych. Antoni syn Wincentego, rodem z gub. Mohylewskiej, był od r. 1858 do 1864 „nadzorcą“ rządowej szkoły żydowskiej w Dziśnie i od 1865 do 1872 włącznie — naczelnikiem kasy powiatowej w Jeziorosach gub. Kowieńskiej („Pamiętna książka“ z tych lat). W r. 1871, powołując się na to, że wraz z rodziną swoją jest „pochodzenia rosyjskiego i wyznania prawosławnego“, zaś na służbie państwowej lat 35, prosił gen. — gubernatora wileńskiego o pozwolenie mu kupna na warunkach ulgowych ziemi ze skonfiskowanych majątków polskich. (Arch. kancelarji gen.-gubern. wil.). Inny jakiś M. I. Kirkor ułożył i wydał „Pamiętna książka“ gub. Suwalskiej na r. 1872.

Natomiast jeszcze inny, Ksawery syn Teodora, mieszczanin okol. Milkiewicz w pow. Nowogródzkim, brał jakiś udział w powstaniu r. 1863 (Arch. Izby Skarb. Wil. Nr. 3615).

Z miejscowości związanych z nazwiskiem Kirkora znamy: Kirkorówkę w pow. Czausowskim gub. Mohyl., własność w r. 1864 spadkobierców Bonifacego Leśniewskiego wyzn. prawosł. (Kanc. gen.-gub. Nr. 3.303 z r. 1868) i Kirkorowszczyznę wieś w pow. Stuckim (Słown. geograf.).

<sup>1)</sup> Tamże. Podanie K-ra o posadę z dnia 28 XI. 1838.

dobremi, częściowo zaś miernymi (posredstwiennyje)<sup>1)</sup>. Zato szczególniejszą zdolność i pilność ujawnił w zakresie jęz. rosyjskiego tak dalece, że na skutek przedstawionego cesarzowi przez władze szkolne drukowanego zbioru „prób“ literackich uczniów szkół wileńskich, Kirkor w nielicznym gronie współkolegów, obok personelu pedagogicznego, został zaszczycony uznaniem cesarskim „za chwalebne dążenie do krzewienia i zgłębienia rosyjskiego języka i literatury“<sup>2)</sup>.

Tak rzadka naówczas wśród polskiej młodzieży szlacheckiej biegłość w języku państwowym, zwłaszcza w okresie rozpoczętej po upadku powstania listopadowego rusyfikacji urzędów kresowych, niewątpliwie ułatwiła mu niezwykle prędkie, gdyż nazajutrz po złożeniu w r. 28 listopada 1838 r. podania, otrzymanie posady kancelisty w Izbie Skarbowej Wileńskiej<sup>3)</sup>.

Tym składem okoliczności nasz dwudziestoletni<sup>4)</sup> młodzian osiadł w Wilnie, aby mu wśród bardzo zmiennych losu kolei oddać trzydzieści nieprzerwanych i najlepszych lat swego życia.

<sup>1)</sup> Tamże l. c. Świadectwo dyrektora Wil. Instytutu Szlacheckiego (od 1838 zreform. z gimnazjum II-go) z dnia 11 XI. 1838 r. przy podaniu K-ra o posadę.

<sup>2)</sup> Cesarz wyraził uznanie 10 VIII. 1839 r. Pismo Inst. Szlach. Wil. z dnia 9 X. 1839. Tamże l. c.

<sup>3)</sup> Zatwierdzony na etacie 25 II. 1839 r. Ob. „Formularze“ służbowe Kirkora.

<sup>4)</sup> Wójcicki i Jelski podają dzień jego urodzin 21 I. 1818. Wymieniony przy podaniu K-ra wyciąg z metryki urodzin i chrztu — 14 I. 1819, zaś „Formularz służbowy“ z r. 1839 pisze „urodził się 19 I. 1819“, co też potwierdza akt przyjęcia go na służbę (Vol. z r. 1839 Nr. 6/28 — 585).

## II.

Nauka i praca w Wilnie. — Pisma zbiorowe. — Pierwszy artykuł Kirkora — „Radegast“. — Ostra krytyka tego wydawnictwa. — Pseudonim. — Umiłowanie teatru. — Wyjazd do Odesy. — „Litieraturnyj Żurnał“. — Pamiętniki Umysłowe“. — Objęcie kierownictwa sekretarjatem Komitetu Statystycznego i redakcji jego wydawnictw. — Pierwsze prace historyczne. — Poszukiwania archeologiczne i etnograficzne. — Przejście z Komitetu Statystycznego do Komisji Archeologicznej. — Katalog zbiorów muzealnych. — „Przechadzki po Wilnie i jego okolicach“. — Zaszczyty.

Przyjazd Kirkora do Wilna przypał w trzecim roku po zamknięciu Uniwersytetu, zaś pierwsze lata jego tu pobytu zbiegły się z latami dogorywania dwu, pozostawionych jeszcze czasowo, wydziałów dawnej wszechnicy pod nazwą Akademij—Medyko-Chirurgicznej i Duchownej.

Rozpętany po powstaniu listopadowym terror rządowo-administracyjny stłumił nieomal doszczętnie tak jeszcze niedawno wybujałe życie wileńskie.

Nauka wtuliła się w grube mury aul akademickich, słabe tylko dając nazewnątrz świadectwo swego istnienia.

Teatru stałego prawie nie było.

Prasa miejscowa, dzięki atlasowym wysiłkom jednostek, otwierała przed wszystkimi jaknajszerzej swe najeżone kolcami cenzury szpalty, aby zmanifestować żywotność piśmienictwa polskiego. Nie należy się dziwić, że lwia część omawianych w niej tematów nasuwał niewygasły jeszcze kult niedawnej przeszłości. Rozpamiętywanie dziejów ojczystych było wówczas jedynym ożywcem źródłem dla znękaney duszy polskiej.

Dziś dopiero widzi się całą rzetelną zasługę skromnej

prasy wileńskiej oddaną krajowi, gdy się przegląda stare tomi ki „Wizerunków i roztrząsań naukowych“, „Athenaeum“ Kraszewskiego lub „Rubona“ Bujnickiego. Oczywiście nie można brać w rachubę suchego i wyjałowionego, od r. 1834 dwujęzycznego, „Kurjera Litewskiego“, który nawet po przejściu w r. 1840 pod redakcję poety A. E. Odyńca i zmianie nazwy na „Kurjer Wileński“ po dawnemu obdarzał, spadającą z roku na rok, szczupłą liczbę swoich czytelników tylko urzędowymi wiadomościami politycznymi, rozporządzeniami administracyjnymi i ubogą kroniką.

W międzyczasie usiłowano wypełnić luki jednorazowymi „Pismami zbiorowymi“, naśladowującymi almanachy i noworoczniki obce.

Po przeniesieniu w r. 1843 obu Akademij do Petersburga już tylko pozostali w Wilnie nieliczni dawni ich profesorowie obecnością swoją w mieście podsycali tlejące zarzewie Znicza narodowego, gromadząc przy sobie żadną wiedzę młodzież.

Biografowie Kirkora zgodnie zapewniają, że szczęśliwemu zbliżeniu się swemu do tych profesorów-emerytów zawdzięczał rozmiłowanie się w historii ojczystej i imanie się pióra. Zwłaszcza uczonego Michała Homolicki miał wyrzucić nań w tym kierunku wpływ decydujący, zachęcając do samodzielnych badań.

Musiał jednak Kirkor mieć sam do tego ową przysłowiową „żyłkę“ wrodzoną, być może z domu ojca swego, Karola, odziedziczoną, i tu dopiero w sprzyjającym otoczeniu bujnie rozrosła.

Pierwszy ślad publicznego wystąpienia Kirkora ze słowem drukowanym znajdujemy w Nrze 84, wydawanego przez Józefa Przecławskiego, konserwatywnego „Tygodnika Petersburskiego“ z dnia 3/15 listopada r. 1842. Jest to artykułik sprawozdawczy o teatrze i najnowszych wydawnictwach wileńskich, zatytułowany „Nowiny z Wilna“. Podpisanie go obu imionami i nazwiskiem swoim świadczy o pewności siebie, z jaką autor po raz pierwszy wstępował na arenę publicystyczną.

To zajęcie się teatrem i bliskie stosunki ze światem artystycznym (uwieńczone czasem nieszczęśliwym małżeństwem z prześliczną aktorką wileńską Heleną Majewską<sup>1)</sup>), poddały Kirkorowi myśl całego wydawnictwa własnego, zakrojonego na trzytomową skalę.

Jakoż w końcu marca, czy też pierwszych dniach kwietnia, r. 1843 drukarnia wileńska Teofila Glücksberga wypuściła pierwszy tom „Pisma zbiorowego“ p. t. „Radegast“<sup>2)</sup>, którego „głównym celem“ — według zapowiedzi wydawcy — było wsparcie i podtrzymanie, coraz widoczniej upadającej, sceny Teatru Wileńskiego“, to też cały dochód z prenumeraty „Radegasta“ miał być „na to jedynie obrócony“<sup>3)</sup>.

Śród kilkunastu autorów świeciły w „Radegaście“ imiona Kraszewskiego i Johna of Dycalpa (Placyda Jankowskiego). Z pod pióra samego wydawcy wyszła jego nazwisko nosząca przedmowa, datowana 1 marca t. r. Nasuwa się wszakże możliwość przypuszczenia, że autorem bezimiennego życiorysu, koncertującego w Wilnie, Kazimierza Ładewskiego (z portretem) był też Kirkor. Zamykający książkę spis 110 prenumeratorów między nimi wymienia Kirkora Karola, zapewne ojca Adama, i Kirkora Teofilę — może jego matkę?

Nie wiemy jak inni recenzenci przyjęli to pierwsze wydawnictwo Kirkora. Natomiast, pisujący w „Tygodniku Petersburskim“ pod pseudonimem Gerwazego Bomby, cieszący się wówczas wielką poczytnością, powieściopisarz Ludwik Szyrmer powitał je ostrą krytyką. „Kierując się prawdą, — pisał w Nr. 61 - ym z r. 1843 — nie możemy I-go tomu Radegasta

<sup>1)</sup> Pod wpływem chwilowego uczucia, porzuciwszy męża dla Syrokomli, odegrała ona smutną rolę w życiu rozkochanego w niej poety, stając się przyczyną jego nalogu, choroby i śmierci.

<sup>2)</sup> Tytuł brzmi: „Radegast. Pismo zbiorowe. Wydał Adam Honory Kirkor. Tom I. Wilno. Drukiem Teofila Glücksberga... 1843“. Pozwolenie na druk podpisał cenzor Jan Waszkiewicz 26 II. t. r. 16<sup>o</sup> str. 270+nlb. 9+portret.

<sup>3)</sup> Doniesienie literackie, podpisane przez Kirkora 20 IV t. r. w „Tyg. Petersb.“ Nr. 36 z dnia 11/23 V 1843, już po wyjściu z druku I-go tomu.



policzyć do publikacji sumiennych i pożytecznych. Ta odrobina myśli zdrowych, którąśmy znaleźli, ginie między chwastami". A inny cięty zoil „Podwileńczyk“, piszący „na Bekieszowej górze“, dzieląc opinię Bomby, w Nr. 77-ym tegoż „Tygodnika“ z tegoż roku schłostał nielitościwie młodocianych „grafomanów“, kończąc oświadczeniem, że „nie te to pisemka zbiorowe, sklecone z różnobarwnych materiałów, zszyte z rozmaitych szmatów i okrajek, jak suknia arlekińska, lecz dzieła głębokiej nauki, wytrwałej pracy, zdatnych i bystrych badań, dzieła, którym się całe życie, albo znaczniejszą część jego poświęciło, dadzą w przyszłości świadectwo o naszym naukowym usposobieniu“.

Niefortunny debiut edytorski Kirkora nie wytrącił mu z ręki pióra. Umiłowanie teatru przemogło. Lecz stracił już swą dawną pewność siebie, odtąd ukrywając swe nazwisko pod osłoną pseudonimu. W Nr. 84 wciąż jeszcze „Tyg. Petersburskiego“ z r. 1844 ukazał się drugi z kolei jego artykuł p. t. „*Shak(e)speare na wileńskiej scenie*“, będący znowu sprawozdaniem teatralnym, skreślonym pod silnym wrażeniem nazajutrz po przedstawieniu „Hamleta“, lecz na ten raz skromnie podpisanym imieniem *Jacka (sic) ze Śliwina*. Pod zmienionym na *Jana ze Śliwina* pseudonimem ogłosiło toż pismo w r. 1845, napisany jeszcze w r. 1843, życiorys kompozytora *Wiktora Każyńskiego* wraz z recenzją jego utworów muzycznych.

Jednocześnie w latach 1844 — 45 wydał w Petersburgu nakładem własnym w 300 egzempl. 5 zeszytów „*Śpiewnika Wiktora Każyńskiego*“, składającego się z piosenek Karpińskiego, Prusinowskiego i in. Miał wyjść jeszcze zeszyt 6-ty z wignietą Kraszewskiego<sup>2)</sup>, lecz nie wyszedł.

A jednak niepowodzenie moralne i zapewne materialne „Radegasta“ dotknęło ambicję Kirkora do żywego. Zrażony

<sup>1)</sup> List Kirkora do Adama Zawadzkiego z d. 9.I.1855 r. w Bibl. im. Wróblewskich.

tem, zaniechał druku zapowiadanych jego tomów następnych i zaczął przemyślać o wyniesieniu się z Wilna.

Otrzymał w r. 1845 trzymiesięczny urlop od 5 maja do 5 sierpnia, trafił do Odessy i wkrótce po przybyciu do niej złożył miejscowemu Komitetowi Cenzury prośbę o pozwolenie wydawania w tym mieście czasopisma literackiego p. n. „*Literaturnyj Żurnal*“. Mimo jaknajchlubniejszego świadectwa, wydanego w dn. 30 października t. r. przez prezesa Izby Skarbowej Wileńskiej o jego zdolnościach, moralności, prawomyślności i znajomości języka rosyjskiego<sup>1)</sup> (z czego można wnosić, że zamierzone pismo miało być wydawane w tym właśnie języku), rozpaczliwy zamiar Kirkora na szczęście upadł.

Nie znamy powodów, które stanęły temu na przeszkodzie. Być może sam Kirkor ochłonął pod wpływem całomiesięcznego w końcu tegoż roku swego pobytu służbowego w Petersburgu, gdzie się zetknął bezpośrednio z liczną a ruchliwą miejscową kolonią polską i redakcją „Tygodnika“. Może też, służący mu za przewodnika po stolicy carskiej, serdeczny przyjaciel Każyński wyperswedował krok niemądry. Dosyć, że, wyłożywszy swoje „*Wrażenia Petersburskie*“ w czterech listach do redaktora „*Athenaeum*“<sup>2)</sup>, powrócił do Wilna, ponawiając w latach 1845 i 1846 wydawnictwo trzypięciotomowego pisma zbiorowego p. t. „*Pamiętniki umysłowe*“<sup>3)</sup>, na ten raz z zupełnym powodzeniem. W ich tomie II-gim dał znowu pod pseudonimem *Jana ze Śliwina*, skreślony jeszcze w dn. 8 lipca 1843 r., życiorys *Izabelli Górskiej*, znakomitej wówczas artystki sceny wileńskiej<sup>4)</sup>.

<sup>1)</sup> Świadectwo zostało wydane na żądanie odeskiego komitetu cenzury z d. 11.VII t. r. (Tamże. Szafa F. 39. Vol. z r. 1845 Nr. 135/902).

<sup>2)</sup> Listy, datowane 20.XII i 23.XII 1845, 31.XII 1846 (błąd, powinno być 1845) i 15.I 1846, wszystkie razem wydruk. w r. 1846, IV str. 207—227. Są w nich opisy zabytków, obszerniejsze sylwetki Żelwietra i Bułharyna etc.

<sup>3)</sup> Wszystkie 3 tomy wyszły z druk. Glücksberga z cenzurą z dn. 13.X.1845 r. Po raz pierwszy ukazała się w nich komedia Korzeniowskiego „*Fabrykant*“.

<sup>4)</sup> Autorem życiorysu X. Aloizego Osińskiego w tomie III-im jest

Wszystkie wymienione przez nas dotychczas pierwsze drukowane artykuły Kirkora, związane głównie z teatrem lub muzyką, mają charakter przygodny, okolicznościowy, bez trwałej wartości. Nie widać jeszcze w nich przyszłego badacza i autora rozpraw archeologicznych i monografii historyczno-krajoznawczych.

Dopiero powołanie go w lutym 1849 r. na członka rzeczywistego wileńskiego gubernjalnego Komitetu Statystycznego i powierzenie mu kierownictwa kancelarją, a właściwie wszystkimi sprawami tegoż komitetu, zwróciło Kirkora ku bliższemu wglądnięciu w dzieje krajowe. Do obowiązków jego należało również redagowanie, wydawanych przez tenże komitet począwszy od r. 1850, roczników p. n. „*Pamiatnaja kniżka Wilenskoj gubernii*“<sup>1)</sup>.

Do części pierwszej rocznika, oficjalnej, obejmującej coroczne spisy służbowe urzędników całej gubernji, wszystkich dykasteryj, informacje urzędowe i t. p., Kirkor dodał część drugą, poświęconą wyłącznie artykułom z dziedziny geografji, statystyki i wogóle krajoznawstwa ziemi wileńskiej.

W tych to „Pamiętnych książkach“, redagowanych przez Kirkora do r. 1854, znajdujemy jego pierwsze w jęz. rosyjskim rozprawki historyczne, jak w r. 1852 „*Chronologiczeskoje pokazanie dostoprimeczatielniejszich sobytij otieczestwiennoj istorii w Wilenskoj gubernii do 1852 goda*“, będące treścią kroniką dziejów kraju od czasów legendarnych do połowy XIX wieku, wraz ze spisami panujących, wojewodów, wielkorządców rosyjskich i biskupów obu wyznań, i „*Oczerki gorodow Wilenskoj gubernii*“, czyli obszerny opis topograficzno-historyczno-statystyczno-ekonomiczny Wilna wraz z krótkimi wzmiankami

J. ze S. czyli Jan ze Świsłoczy — Jan Chodźko. Tu sprostować należy mylnie odczytywane jako Jan ze Śliwina w „*Athenaeum*“ i „*Rubonie*“: „J. ze S... herbu Kościeszka“, „Jan ze Sw... herbu Kościeszka“, które są skrótami „Jana ze Świsłoczy“.

<sup>1)</sup> Rocznik na r. 1850 wyszedł z cenzurą 10.XII 1849 r.

o 6-ciu innych miastach powiatowych<sup>1)</sup>. W rocznikach na rok 1853 i 1854 dał Kirkor kronikę wileńską z dwu lat poprzednich p. t. „*Wilenskija wospominanija 1852 goda*“ i toż „*1853 goda*“<sup>2)</sup>. Wymieniliśmy tu tylko artykuły podpisane, lubo nie ma wątpliwości, że i inne, bezimienne, wyszły z pod jego pióra.

Jednocześnie najpoważniejsze organy naukowe i czasopiśma rosyjskie w Petersburgu drukują jego rozprawy, związane z Wilnem i ziemią wileńską, że wspomnimy tylko „*O razwalinach goticzeskago zamka na ozierie Trokach*“ (Siewiernaja Pczela 1852 r. Nr. 244), „*Etnograficzeskij wzglad na Wilenskuju guberniju*“, (Etnograficzeskij Sbornik 1853 r. III, 115—276), „*Matieriały dla istoriko-statisticzeskago opisanija gor. Wilno*“ (Żurnał Minist. Wnutriennich Dzieł. 1854. V, str. 103—127), „*Nasielenije g. Wilno*“ (Wiestnik Imp. Russk. Geograf. Obszczestwa 1854. XI, 105—128). Wreszcie serja 13 artykułików histor.-archeologicznych, związanych wspólnym tytułem „*Litowskija drewnosti*“, wraz z rozprawką „*Wielikij Kniaź Witold*“ w zbiorowym wydawnictwie wileńsk. Komitetu Statyst. z r. 1854 p. n. „*Czerty iz istorii i żiżni litowskago naroda*“ (Wilno, druk Zawadzkiego. 4<sup>o</sup> str. 1—65 wspólnie z artykułami Kondratowicza i Kukulnika, str. 66—149).

Po objęciu sekretarjatu zreorganizowanego Komitetu Statystycznego, pozostawionego w wielkim nieładzie przez poprzednika, Czechowicza, Kirkor stał się jego duszą. On to zjednał do współpracownictwa w Komitecie wszystkich mieszkających

<sup>1)</sup> Artykuły te wydano osobno w książce p. t. „*Istoriczeski-statistickije oczerki Wilenskoj gubernii*“ Wilno. Druk. J. Zawadzkiego 1852. 8<sup>o</sup> str. V+k. nlb. 2+str. 223+tabl. statyst. 2. Na końcu bibliografja dzieł użytych do tej pracy.

<sup>2)</sup> Na egzemplarzu „*Pamiętn. Książki*“ na r. 1854 (w Bibl. Uniw. Wileń.) z cenzurą 10.XI 1853 r. zachowała się własnoręczna dedykacja: „*Łaskawemu i najzacniejszemu Eust. hr. Tyszkiewiczowi protektorowi wszystkich szlacheńskich przedsięwzięć i zachowania pamiątek naszego starego miasta. 6 stycznia 1854. Wydawca A. H. [Kirkor]*“.



wówczas w obrębie gubernji Wileńskiej pisarzy polskich, zespalając ich w ciało naukowe, zajęte badaniami kraju, tworząc niejako wstęp do przyszłych prac, które niebawem miała rozwinąć na szeroką skalę Komisja Archeologiczna. Sam występował z inicjatywą, redagował kwestjonariusze, własnoręcznie układał treść całej bardzo obszernej korespondencji i memoriałów wysyłanych do władz<sup>1)</sup>.

Z drugiej znowu strony pięcioletnia praca w Komitecie zmusza i zaprawia Kirkora do samodzielnych badań i poszukiwań na miejscu w obrębie gubernji. Krąg jego zainteresowań rozszerza się na dziedzinę ludoznawstwa, które zaczyna traktować równorzędnie z archeologią i historją. Obok rozkopania grodzisk i cmentarzysk, wertowania starych aktów, zbiera legendy, opisuje obrzędy, notuje pieśni ludowe, dążąc do ustalenia granicy etnicznej między plemionami litewskimi a słowiańskimi.

Odbyta latem 1854 r. i w roku następnym w „Bibliotece Warszawskiej“ opisana, „Wycieczka archeologiczna po gubernii Wileńskiej przez Jana ze Śliwina“ jest pierwszym widocznym rezultatem tego rodzaju pracy Kirkora, splatającej wszystkie wymienione przez nas dziedziny. Zarazem jest też pierwszą jego publikacją archeologiczną<sup>2)</sup>.

A tymczasem, trwające od r. 1852, uporczywe starania Eustachego Tyszkiewicza, zawdzięczając zmianie kursu polityki wewnętrznej rosyjskiej w związku z przegraną kampanją krymską, wreszcie przełamały opór władz najwyższych i 29.IV.1855 r. cesarz podpisał statut *Muzeum Starożytności z Tymczasową Komisją Archeologiczną* w Wilnie. Pod płaszczykiem skromnie brzmiącej nazwy, założyciel Komisji ukrył polskie Towarzystwo Naukowe o daleko sięgających celach.

1) Arch. Państw. Akta Komitetu Statyst. Vol. Nr. 96 z r. 1849.

2) Bibl. Warsz. 1855, zesz. II, III i IV. „Pisane w Zaleszczyźnie pod Trokami 8 lipca 1855 r.“, obejmuje miejscowości w pow. Wileńskim, Wilejskim, Lidzkim i Święciańskim.

Kirkor, który już w dn. 12 maja 1854 r. opuścił sekretariat Komitetu Statystycznego, nie przestając być jego współpracownikiem<sup>1)</sup>, został w dn. 1.XII 1855 r. powołany na członka rzeczywistego Komisji, stając się niebawem jednym z najczynniejszych i wydatniejszych jej pracowników, czy to jako pomocnik Tyszkiewicza w organizowaniu tak doniosłego znaczenia dla całego kraju instytucji naukowej, czy też na stanowisku kustosa zbiorów archeologiczno-historycznych Muzeum, których *Katalog* w języku rosyjskim sporządził i wydrukował u Zawadzkiego w r. 1858. Wzbogacił je zresztą sam, składając w darze całą swoją kolekcję z kilkuset przedmiotów, wydobytych z cmentarzysk<sup>2)</sup> w czasie osobistych poszukiwań.

W r. 1856 ukazuje się pierwsza edycja jego wybornie ułożonych „*Przechadzek po Wilnie i jego okolicach*“, będących pierwszym polskim przewodnikiem po naszym mieście i znakomicie przyczyniających się do spopularyzowania ich autora, wciąż jeszcze, lubo zgoła zbytecznie, osłoniętego pseudonimem Jana ze Śliwina.

Jednocześnie rozprawy Kirkora ukazują się w rosyjskich wydawnictwach naukowych petersburskich i moskiewskich, zdobywając dlań imię wśród uczonych-Rosjan oraz tytuły członka korespondenta ces. ros. Tow. Archeologicznego w dn. 22 XII. 1856, rzeczywistego ces. ros. Tow. Geograficznego 27 II. 1857 i korespondenta honorowego ces. Biblioteki Publicznej w Petersburgu 24 IV. t. r.<sup>3)</sup>.

1) Atestat służbowy Kirkora.

2) Wybór oficjalny do komisji nastąpił 1 XII. 1855 r. Tamże.

3) Tamże.

### III.

Projekt wydawania „Tyg. Literackiego Wileńskiego”. — Radość z tego powodu. — „Tekę Wileńską” i przychylne jej przyjęcie. — Zakaz jej wydawania. — Dowody współczucia. — „Pismo zbiorowe wileńskie”. — Album ku czci Aleksandra II. — Oburzenie z powodu niego.

Po otwarciu Komisji Archeologicznej Kirkor znowu wrócił do zdawna żywionej myśli wydawania w Wilnie czasopisma polskiego o charakterze literacko - naukowym.

Do starania się o pozwolenie zewszeczmiar zachęcała chwila przeżywanej wówczas „wiosny” rządów młodego cara Aleksandra, budzącej powszechne nadzieje narodowe. Zresztą sprzyjały Kirkorowi w tym względzie jego stosunki ze światem naukowym rosyjskim i przychylność dlań miejscowych władz administracyjnych, jako do zaufanego urzędnika w randze radcy tytularnego i kawalera orderu św. Anny.

Początkowo w celu nadania nowemu pismu cechy wyrażnie lokalno - dzielnicowej miało się ono nazywać „*Pogonią Litewską*”<sup>1)</sup>, później jednak uznał ten tytuł za zbyt ograniczający ramy i w dn. 17/29 XI. 1856 r. złożył gen. - gubernatorowi podanie o koncesję na wydawanie „*Tygodnika Literackiego Wileńskiego*”, mającego ukazywać się, począwszy od pierwszego lutego lub marca roku następnego, co sobotę w zeszytach in quarto objętości od 2 do 3 albo też więcej arkuszy druku, w cenie 8 rb. rocznie z przesłaniem.

Według szczegółowo opracowanego programu, załączonego do podania, „Tygodnik” miał zawierać następujących pięć

<sup>1)</sup> Wspomnienia Kirkora w „Świecie” petersburskim, 1884 r. Nr. 3.

działów zasadniczych: I. Literatura piękna, II. Nauki i sztuka, III. Rolnictwo i przemysł, IV. Krytyka i biblijografja i V. Rozmaitości wraz z korespondencjami.

Po osobistej rozmowie Kirkora z Nazimowem, która się odbyła na wezwanie gen. - gubernatora w dn. 17 XI, i przychylniej opinii prezesa Komitetu cenzury wileńskiej, kuratora Wrangla, uznającej pożytek istnienia takiego pisma, Nazimow w drodze urzędowej dn. 4 XII. t. r. oświadczył, że ze swej strony nie znajduje żadnych przeszkód do wydawania przez Kirkora tygodnika pod tytułem powyższym<sup>1)</sup>.

Sprawa przeto była na jaknajlepszej drodze i zrozumiała radość zapanowała w całym społeczeństwie.

Kirkor wnet rozesał zaproszenia do współpracy, na które niebawem pośpieszyli z oświadczeniem swej gotowości: Baliński, Bartoszewicz, Ignacy Chodźko, Korzeniowski, Kraszewski, Malinowski, Narbutt, Odyniec, Pług, Syrokomla, Tomaszewicz, Trentowski, Wójcicki i wielu innych.

„Pierwsze posiedzenie redakcji a raczej solenne jej otwarcie” rozpoczęło się od uroczystego obiadu, wydanego przez Kirkora. W czasie podniosłej biesiady Syrokomla, wzniosłszy miast szampana kielich starego miodu, zaimprovizował następujący ośmiowiersz, zapisany przez Adama Pługa:

Rodzinne pismo niechaj się powita  
Huczny toastem rodzinnego miodu;  
Ożywcza własność w tych kroplach ukryta,  
Niegdyś pierś grzała naszego narodu.  
Niechże i dzisiaj swej mocy nie traci,  
Doda nam hartu na przysługę braci.  
Niechaj Bóg wleje w każde nasze słowo  
I ciepło życia i słodycz miodową.

Aż tu w wigilję ukazania się pierwszego numeru najnie-

<sup>1)</sup> Akta Kancelarji gen.-gubernatara. Vol. Nr. 326 z r. 1856.

spodziewanej w świecie spadł zakaz wydawania „Tygodnika“<sup>1)</sup> Powodu tej nagłej zmiany stanowiska władz nie znamy.

Ażeby uratować zebrany bogaty materiał od rozproszenia z trudem udało się uzyskać pozwolenie na ogłaszanie w terminach nieokreślonych pisma zbiorowego p. n. „Teki Wileńska“, której numer pierwszy pod redakcją Jana ze Śliwina z cenzurą datowaną 24 VI. 1857 r. ukazał się z drukarni Teofila Glücksberga w drugiej połowie tegoż roku.

I znowu zajaśniała nadzieja, że może tym sposobem da się „Tekę“ stopniowo rozwinąć w czasopismo periodyczne.

Komitet redakcyjny z Michałem Balińskim na czele<sup>2)</sup> potrafił znakomicie pokierować wydawnictwem.

Wielka różnorodność treści przy starannej selekcji rozpraw i artykułów 58-iu „stałe uczestniczących“ pisarzy ze wszystkimi naczelnymi imionami literatów i uczonych polskich, których tu nie sposób wyliczyć, od razu zdobyły dla „Teki“ powszechne uznanie i wdzięczność, wypowiedane z serca w licznych listach do wydawcy.

Wydrukowana w zeszytce piątym, lista imienna prenumeratorów w r. 1858 wymienia 953 osoby, otrzymujące 1248 egzemplarzy. Zestawienie liczbowe, oparte na tej liście, daje nam ciekawy obraz szerokiego zasięgu pisma wileńskiego, rozszanego po całej przestrzeni dawnej Rzeczypospolitej i docierającego do najdalszych kolonij polskich państwa rosyjskiego — na Syberji, Krymie, Kaukazie. Tych kilkaset miejscowości z prenumeratorami „Teki“ dają wyborne świadectwo popularności i pożytkowi jej istnienia<sup>3)</sup>.

Sam Kirkor, zajęty sprawami redakcyjno-administracyjnymi, mało zasilał swoje pismo pracami własnymi. Znałe są

<sup>1)</sup> List obecnego na tej uczcie Ad. Pługa, pisany z Potoka 4 XI. 1857 r. do Pauliny Wilkońskiej: *Moje wspomnienia o życiu towarzyskiem w Warszawie*. Warsz. 1907. III. 67.

<sup>2)</sup> Kraj. 1884 Nr. 3.

<sup>3)</sup> Podajemy tu tylko cyfry sumarycznie zgrupowane w granicach większych jednostek administracyjnych.

tylko dwie, tym razem podpisane całkowitem jego nazwiskiem: „*Wspomnienie o Julianie-Albinie Moszyńskim*“, pierwszym zmarłym członku Komisji Archeologicznej (w zeszytce II-im z r. 1857, wydane też w odtbitce osobnej w tymże roku in 8<sup>o</sup> str. 15) i „*Ludność miasta Wilna*“ (w zeszytce III-im z r. 1858).

Po półtorarocznej pracy, gdy już się ukazał w druku, ocenzone 10 XI. 1858 r., zeszyt szósty i Kirkor już się zabierał do zeszytu siódmego, znowu jak piorun z jasnego nieba uderzyło w byt „Teki“ cofnięcie pozwolenia jej wydawania.

Mimo posuniętej do przesady skrupulatności w przestrzeganiu przez Kirkora i cenzora Kukolnika, aby do treści nie wkrađło się nic takiego, coby mogło wywołać niezadowolenie władz lub budzić wątpliwość co do prawomyślności wydawcy, wydrukowany w zeszytce trzecim (z cenzurą Kukolnika z dnia

Wilno	osób	164	egzempl.	301
Gub. Wileńska	„	95	„	98
„ Grodzieńska	„	121	„	126
„ Kowieńska	„	78	„	80
„ Mińska	„	95	„	124
„ Witebska	„	48	„	57
„ Mohylewska	„	33	„	44
„ Wołyńska	„	23	„	26
„ Podolska	„	75	„	84
„ Kijowska	„	77	„	86
„ Czernihowska	„	2	„	2
„ Kurlandzka }	„	10	„	11
„ Inflancka }	„	10	„	11
Król. Polskie	„	27	„	54
(Sama Warszawa	„	12	„	19)
Gub. Rosyjskie	„	89	„	91
(Petersburg	„	33	„	33)
(Moskwa	„	17	„	17)
Galicja	„	10	„	34
(Kraków	„	7	„	7)
(Lwów	„	3	„	27)
Wielkopolska	„	4	„	23
(Poznań	„	3	„	22)
(Toruń	„	1	„	1)
Inne państwa	„	6	„	7

R a z e m osób 953 egzempl. 1248

29 XI. 1858 r.) zgoła niewinny list Joachima Lelewela z Brukseli z datą 23 I. 1858, odpowiadający odmownie na odezwę Kirkora z dn. 17 XI. 1857 r., zapraszającą go do współpracownictwa w „Tece“, stał się powodem zakazu zamknięcia wydawnictwa. Imię Lelewela było niecenzuralne <sup>1)</sup>).

Urwno tedy monumentalne prace Kraszewskiego: „Ikonothekę“ na str. 96-ej i „Sztukę u Słowian“ na str. 76-ej oraz „Chatkę Ojca Toma“ Boecher Stove w przekładzie Wacł. Paszkowskiego na str. 104-ej <sup>2)</sup>). Sześć zeszytów „Teki“ obejmowało 2105 stron tekstu i 276 stron dodatków osobnych, czyli razem 2381 stron zadrukowanych, co stanowi około 150 arkuszy.

Po zamknięciu „Teki“ Kirkorowi dosłownie „ręce opadły“. Opanowało go tak wielkie zniechęcenie, że znowu, jak przed laty czteremnaście, zaczął przemyślać o opuszczeniu Wilna.

Na wiadomość o tem wszystkim, otrzymaną od Eustachego Tyszkiewicza, Konstanty Tyszkiewicz śpieszy wypowiedzieć Kirkorowi swój smutek „trudny do wyrażenia“. „Szkoda mnie Teki — pisał 18 III. 1859 r. z Mińska — pisma tak pożytecznego... Żal mi i Pana, coś tyle na tej antreprzyzie stracił pieniędzy i któremu dalsze projekta służenia nauce poparalizowanymi zostały. Szkoda nam wszystkim raz jeszcze, żeś przedsięwziął taki zamiar straszny, co nas rozłączy, a rozłączy może na zawsze“ <sup>3)</sup>). Nawet August Cieszkowski „prenumerator Teki“ przysłał z Werzenicy pod Poznaniem list pełen ubolewania <sup>4)</sup>).

Lecz znowu wpływ przyjaciół, należycie oceniających wartość pobytu Kirkora w Wilnie, odwiódł go od rozpaczliwego postanowienia, zwłaszcza, że inne sprawy jego przybrały obrót dlań pomyślny i zniewalały do pozostania na miejscu.

<sup>1)</sup> Według urzędowego oświadczenia, za tenże list zostało przedtem zamknięte petersburskie „Słowo“ Ohryzki (Arch. Państw. Wil. Akta b. żandarmerji wileńskiej. R. 1868 Nr. 37 fasc. 39).

<sup>2)</sup> W r. 1860 dodrukowano resztę brakujących arkuszy nakładem Kirkora w jegoż drukarni: Sztukę u Słowian in 8<sup>o</sup> str. 391 i Chatkę wuja Toma w 2-ch tomach, str. 268 + 195.

<sup>3)</sup> Korespondencja Kirkora w Tow. Przyj. Nauk w Wilnie.

<sup>4)</sup> Ks. Pam. 100-ej roczn. urodzin Ad. Mick. Warsz. 1898, I, 143.

Niebawem otrząsnawszy się z przygnębienia, zabrał się do użytkowania pozostałego po „Tece“ materiału w 40-toarkuszowym „Piśmie zbiorowym wileńskim na rok 1859“, na druk którego otrzymał pozwolenie cenzury w dn. 25 V. t. r., o czem nieomieszkał zawiadomić Konstantego Tyszkiewicza.

„...myśląc, że wszystko w łeb wzięło — słał Tyszkiewicz Kirkorowi radosną odpowiedź z Łohojska w dn. 3 IV. t. r. — i że pan z pośród nas uciekasz, pozostawując pole bitwy, jak po przegranej batalii, list odebrany był balsamem pociechy dla mnie. I ja ożyłem napowrót duchem, choć już środki moje fizyczne coraz są słabszemi“ <sup>1)</sup>). A wkrótce, bo 20 VII. t. r., J. Grajnert sygnalizował z Warszawy, że „Pismo zbiorowe“ „bardzo się tam podobało“ <sup>2)</sup>).

Podnosząc dodatnie objawy działalności redaktorsko-wydawniczej Kirkora, niesposób jest atoli przemilczeć również o zbyt rozgłośnym wypadku ujemnym, jakim było wydanie przez Komisję Archeologiczną Wileńską osławionego „Albumu“ *Na pamiątkę pobytu najjaśniejszego cesarza Aleksandra II w Wilnie 6 i 7 września 1858 r.* Wydrukowano go, jakby wstydliwie, zaledwie w 100 egzemplarzach.

Za inicjatora tej niesmacznej publikacji hołdowniczej poczytywany był już wówczas Kirkor. Na niego też spadł główny cios z ręki emigracji polskiej.

Wiersz Odyńca „Przyjdź Królestwo Boże!“, artykuł Ign. Chodźki, a nadewszystko, rezygnujący z niepodległości narowej, artykuł w jęz. francuskim Mikołaja Malinowskiego, uznane zostały na emigracji za „akt oderwania się Litwy w duchu od Polski a zlania się z Rosją“.

Straszne piętno „odstępców“, wypalone piórem patryjotki Kłaczki w Paryżu w r. 1860, a za nim też przez autora „Chorału“, Ujejskiego, w lwowskim „Dzienniku Literackim“, zabolowało autorów i członków Komisji tak dalece, że odezwało się echem nawet

<sup>1)</sup> Koresp. Kirkora w T. P. N. w Wilnie.

<sup>2)</sup> Tamże.

na publicznem posiedzeniu miesięcznem Komisji w d. 11.II. 1861 w mowie jej prezesa Eustachego Tyszkiewicza <sup>1)</sup>).

Sam Kirkor napisał do „Albumu“ „Istorikostatisticzeskije oczerki goroda Wilno“, obejmujące przeszło 150 stron in 4<sup>o</sup>. Szkoda było doprawdy tej wybornej i pracowitej rozprawy dla tak lichego celu i wydawnictwa. Składała się ona z trzech części: „Szkicu historycznego“ miasta w układzie chronologicznym, doprowadzonego do r. 1858, „Szkicu statystycznego“ miasta i wreszcie „Zabytków godnych uwagi“ (Dostoprimieczatielności) miasta.

Ta część trzecia jest właściwie wydaniem rosyjskiem znakomitych kirkorowych „Przechadzek po Wilnie“ a zarazem pierwszym w jęz. rosyjskim przewodnikiem wileńskim.

<sup>1)</sup> „Korzystamy — mówił wówczas hr. T. — z uwag ludzi światłych i zacnych obywateli, ale nigdy żadna potwarz, choćby przez urojony trybunał, przywłaszczający sobie nieomylność sądu rzucona, dotknąć nas nie potrafi. Przebaczymy, bo wielki mamy przykład, jak niegdyś w tych murach mąż świątobliwy przyszłym pokoleniom do naśladowania zostawił. Przykładem tym jest przebaczenie obelgi przez księdza Piotra Skargę“ (Sprawozd. z posiedz. „Kurjer Wileński“ 1861 Nr. 14).

## O TRYPTYKU.

*Pierwszy tryptyk z drzewa:  
obwaleł się w krótkie  
składam w holcie wysokiej  
laci, przyjorai i zycielowoi  
Laficy celowoi muzeum Wil.  
S. m. Tytkiewiczowi  
11/1860 • M. K. K.  
z Wilno*

## O TRYPTYKU

Z WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNEJ KRAKOWSKIEJ

I KUBA Z TEGO POWODU UWAG

OD ARCHITECTURĄ I RZEZBĄ

GOTYCZNEGO STYLU.

WYDAŁ

JOZEF KRZEMER.

Mobil wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora i sp.

WILNO,  
1859.

PIERWSZA KSIĄŻKA Z Drukarni KIRKORA

(Ze zb. M. Brensztejnau).

#### IV.

Założenie „Drukarni Obywatelskiej“ w Wilnie 1859 r. — Druki litewskie. — Mikołaj Akielewicz. — Przejście drukarni na własność Kirkora. — Cenne wydawnictwa.

Zniszczenie „Teki“ nastąpiło w chwili, gdy właśnie długo piastowany przez Kirkora zamiar założenia w Wilnie drukarni z pismem związanej zaczął dojrzewać.

Według pierwotnego swego planu Kirkor chciał zawiązać spółkę obywatelską z kapitałem zakładowym, opartym na akcjach 1000-rublowych. Wysokość udziałów okazała się wszakże w praktyce zbyt wygórowana. Natomiast, jak donosił mu Konstanty Tyszkiewicz dn. 26 XII. 1858 r. z Łohojska, „kompanja“ z akcjami po 100 rb. mogłaby się zająć „na wielką skalę aferą drukowania ksiąg polskich“. Tyszkiewicz wogóle okazał się zapalonym optymistą, zagrzewającym do szybkiej realizacji zamierzenia. „Znalazłem — pisał w tymże liście — wielkie współczucie i niemałą gotowość pośród nas [to zn. ziemian] do podobnego przedsięwzięcia“. Zdaniem jego, o ile cena akcji byłaby niższa, to „wnetby Litwa kilkadziesiąt tysięcy [rubli] złożyć gotowa na drukarnię i jej koszt, na wszelkie nakłady książkowe i na kilka nowych księgarni po naszych miastach prowincjonalnych, któreby się jedynie trudniły wypuszczaniem w obieg książek drukowanych przez tę drukarnię. Jest to przedmiot wielkiej wagi, — zachęcał dalej Tyszkiewicz — zawierający w sobie tajemnicę upowszechnienia czytania i nauki po kraju“. Zarazem komunikował Kirkorowi, że kalwini wileńscy z powodu spadku stopy procentowej powzięli myśl ulokowania swoich znacznych kapita-



łów również w drukarni i superintendent Lipiński został upoważniony do pertraktowania w tej sprawie z księgarzem Glücksbergiem. Radził też porozumieć się z Lipińskim<sup>1)</sup>.

Z innego znowu krańca kraju, ze Żmudzi, patrjota i pisarz litewski Mikołaj Akielewicz sygnalizował z Worń obietnicę księcia Ireneusza Ogińskiego z Retowa materialnego poparcia przedsięwzięcia, sam zaś kreślił szerokie plany drukowania „od 5 do 10 i 20 tysięcy“ książeczek ludowych w jęz. litewskim, słownika litewsko-polskiego i polsko-litewskiego oraz gramatyki litewskiej, na koszt druku których miał sam osobiście wystarać się o fundusze. Prosił więc już 26.II. 1859 r. o odlanie specjalnych czcionek litewskich, brakujących w alfabecie łacińskim, oraz znalezienie zecera umiejącego po litewsku<sup>2)</sup>.

Marjan hr. Czapski z Kiejdan, autor „Historji powszechnej konia“, był spółki wydawniczej również wielkim „propagatorem“<sup>3)</sup>.

Mówiąc nawiasem, w tymże samym czasie analogiczną ideję powzięto także na Wołyniu, gdzie w Żytomierzu 15/27.IV. 1859 r. zawiązała się spółka handlowa wydawnicza pod firmą Karola Kaczkowskiego (z Wołynia), poety Antoniego Grozy (z Kijowskiego) i Leona Lipkowskiego (z Podola). W maju tegoż roku Groza odkupił od Teofila Glücksberga za 100.000 rb. sr. jego obie księgarnie — wileńską i kijowską<sup>4)</sup>.

Natomiast samą drukarnię w Wilnie, będącą wówczas w stanie zupełnego upadku<sup>5)</sup>, nabyła spółka Kirkora, po otrzyma-

1) Korespondencja Kirkora w T. P. N. w Wilnie.

2) Tamże. Akielewicz żądał odlania 9 czcionek ũ, ų, j, é, ë, à, á, è, ě.

3) Tamże. List Bolesł. Łopacińskiego 4.VI. 1859 r. z Kiejdan.

4) Kurjer Wileński 1859 r. Nr. 37.

5) W r. 1858 wydruk. w niej zaledwie 4 dzieła polskie o 132½ arku. szach i jednoarkuszową broszurę rosyjską. Porówn. „Pismo zbiorowe wileńskie r. 1859“. Wilno 1859 r.

niu 18.VI 1859 r. z inspektoratu wileńskiego pozwolenia na otwarcie własnej oficyny<sup>1)</sup>.

Po przeniesieniu jej z rządowego gmachu pouniwersyteckiego przy ul. Świętojańskiej również do rządowego domu pouniwersyteckiego przy ul. Pałacowej vel Dworcowej (dawniej Biskupiej, dziś — Uniwersyteckiej Nr. 3) obok lokalu Tow. Lekarskiego oraz uzupełnieniu zapasu czcionek przez dokupienie nowych kompletów z giserni wileńskich i zagranicznych Schoppego i Dreslera, w końcu czerwca 1859 r. była już całkowicie na nowym miejscu przez Kirkora do użytku przysposobiona, zaś dn. 1 lipca t. r. nastąpiło jej otwarcie pod firmą **Drukarni A. H. Kirkora i spółki**<sup>2)</sup>

„Istnienie swoje — czytamy w ogłoszeniu, wydrukowanem wkrótce w „Kurjerze Wileńskim“, — drukarnia ta zawdzięcza pomocy i opiece kilku obywateli litewskich, gorliwych o światło i wiedzę gruntowną, albowiem cel główny założenia jest o ile można wpłynąć na niżenie cen na dzieła polskie niezaprzeczanej wartości. Dla tego właśnie utworzony został Komitet Redakcyjny z osób, których nauka i zasługi znanymi są w kraju, a bez uchwały których żadne dzieło nie może być przyjęte do druku“<sup>3)</sup>.

Pierwszą książką wypuszczoną w świat „Nakładem wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora i Sp.“ była 97-iostronicowa rozprawa profesora Uniw. Jagiellońskiego i członka wileńskiej Komisji Archeologicznej, filozofa i estetyka, Józefa Kremera „O tryptyku z wystawy archeologicznej krakowskiej i kilka z tego powodu uwag nad architekturą i rzeźbą gotyckiego stylu. Wilno 1859“, z cenzurą Pawła Kukulnika, datowaną 27.VI. t. r.

1) Abramowicz Ludw. Cztery wieki drukarstwa w Wilnie. Wilno 1925. str. 105 i 109 — Świadcstwo Nr. 1187 w Aktach b. wileńsk. inspektoratu drukarni w Arch. Państw. Sygn. Tymcz. 2.

2) Kur. Wileń. 1860 r. Nr. 27 z dn. 1. IV. str. 270 i Nr. 45 str. 442.

3) Kur. Wil. 1860 Nr. 27.

Chociaż wystawiono na niej rok 1859-ty, druk jej wszakże został zakończony dopiero w lutym roku następnego <sup>1)</sup>).

Zachował się w bibliotece mojej egzemplarz tego druku z następującą własnoręczną dedykacją wydawcy: „Pierwszą książkę z drukarni obywatelskiej w Wilnie składam w hołdzie wysokiej czci, przyjaźni i życzliwości założycielowi Muzeum wileńskiego hr. Tyszkiewiczowi 11.3 1860 Wilno. A. H. Kirkor“.

Data dedykacji, przypadająca na dzień posiedzenia miesięcznego Komisji Archeologicznej (odbywającego się 11-go dnia każdego miesiąca), na którym zresztą Tyszkiewicz nie był obecny, świadczy, że Kirkor, demonstrując wówczas ten pierwszy owoc swej drukarni, prawdopodobnie obdarzył nim również innych kolegów z Komisji.

Jednocześnie z „Tryptykiem“ Kremera przystąpiono do składania, ocenzonego 11.VII. 1859 r., pierwszego tomu pomnikowego „*Skarbca Dyplomatów*“ Ignacego Daniłowicza, wydawanego z rękopisu biblioteki Komisji Archeol. kosztem Jana Sidorowicza, tudzież innych dzieł z cenzurą r. 1859.

Po 10-ciomiesięcznym funkcjonowaniu oficyny kirkorowskiej zwołał on „łaskawych jej opiekunów“, którzy, po obejrzeniu urzędzenia i zbadaniu rachunków „kosztów nakładowych, jak i obrotowych t. j. przychodów i rozchodów drukarni“, wydali w dn. 11 maja 1860 r. „akt“, podpisany przez wszystkie obecne w Wilnie zainteresowane osoby, wyrażający Kirkorowi wdzięczność za szybkie urządzenie i porządne prowadzenie zakładu wraz z zaświadczeniem, że drukarnia w ciągu 10-ciomiesięcznej swej działalności „w niczem nie odstąpiła od celów swojego założenia“ <sup>2)</sup>).

Niestety dotychczas nie udało się nam natrafić na żaden

<sup>1)</sup> W „Bibliografii wileńskiej“, ogłoszonej w „Kur. Wil.“, od listopada 1859 r. do stycznia 1860 r. włącznie nie zanotowano ani jednego druku Kirkora, dopiero w lutym t. r. wymieniono 3 pierwsze jego druki, a w tem „Tryptyk“. Por. „Kur. Wil.“ 1860 r. Nr. Nr. 11, 18 i 23.

<sup>2)</sup> Kur. Wil. 1860 Nr. 45, str. 442.

dokument, ściśle formułujący całość celów, przyświecających przy zakładaniu drukarni obywatelskiej w Wilnie.

Ogólnikowe o nich pojęcie możemy powziąć z cytowanego wyżej ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim“ z dn. 1.IV. 1860, że miano wówczas na względzie głównie „o ile można wpływanie naniżenie cen na dzieła polskie niezaprzeczonej wartości“, a według znanego już nam wcześniejszego listu Konst. Tyszkiewicza z r. 1858, obok tego szersze zadanie oświatowe przez „upowszechnienie czytania i nauki po kraju“. Znajdujemy potwierdzenie tego w słowach bibliotekarza cesarsk. Biblioteki Publicznej petersburskiej Iwanowskiego, piszącego w dn. 24.IX 1859 r. do Kirkora:

„Winszuję ci serdecznie, że po tylu staraniach nakoniec dopiąłeś swojego zamiaru i macie już swoją obywatelską drukarnię. Przysłany dla hrabiego Eust. Tyszkiewicza [bawiącego wówczas w Petersburgu] protokół waszego posiedzenia [spółki] był u mnie na rozpatrzeniu, dawałem [go] moim znajomym do odczytania i wszyscy serdecznie się cieszą z tak szczęśliwego pomysłu. Jedno tylko wszystkich nas zastanowiło, że w wyliczonych dziełach, mających się drukować, *niema elementarnych dziełek* wtedy, gdy w programie powiedziano... „*przedewszystkiem zaś mając na względzie wydawnictwo dzieł ludowych*. Również w 1 artykule — pisze dalej Iwanowski — powiedziano, że cel założenia drukarni — przez tańszość druku uczynienia *dostępniemi dla najpiękniejszej liczby czytelników dzieł prawdziwie dla ogółu pożytecznych*, więc do wyrażonego przez p. A. E. Odyńca zdania można byłoby jeszcze dodać, że dla pomyślności drukarni potrzebne umiejętne połączenie poważnych i beletrystycznych utworów z ludowymi i elementarnymi dla młodzieży dziełkami“ <sup>1)</sup>).

Zarzut Iwanowskiego co do braku książeczek ludowych był na razie przedwczesny, atoli w późniejszym czasie działalności wydawniczej drukarni Kirkora okazał się w znacznej części słuszny.

<sup>1)</sup> Koresp. Kirkora w Tow. Przyj. Nauk w Wilnie.

Entuzjasta oświatowy Akielewicz już w pierwszych miesiącach zasypał ją swojemi rękopisami przeznaczonemi dla ludu litewskiego. Już w dn. 6.XI 1859 r. (a więc w niespełna dwa miesiące po liście Iwanowskiego, a może i na skutek jego) cenzura udzieliła pozwolenia na druk jego „Kwestarza po Litwie jeżdżącego i lud nauczającego“, dn. 3.XII t. r. ocenowano broszurkę p. t. „Ojciec nasz, modlitwa Pańska“ (oba tytuły wymieniam w przekładzie polskim), a za niemi wnet poszły inne książeczki akielewiczowskie. W ciągu tylko pięciu miesięcy, od lutego do lipca 1860 r., ze składek zebranych przez Akielewicza, ogłoszono drukiem w jęz. litewskim 5 broszur w 26.000 egzempl. <sup>1)</sup>).

Zawdzięczając zapałowi Akielewicza i gotowym jego rękopisom, drukarnia kirkorowska swoją akcję oświatową odrazu zwróciła w stronę ludu litewskiego. Szeroko ujęte marzenia Akielewicza skończyły się jednak na tych kilku broszurach. Zdaje się, że konkurencja wydawnicza litewska starej firmy Zawadzkiego i popularność jej wśród kleru utrudniły Kirkorowi urzeczywistnienie tych planów.

Natomiast zupełną miał rację Iwanowski o ile chodziło mu o szerzenie oświaty przy pomocy druku pośród ludu polskiego lub białoruskiego.

Zajęty publikacjami naukowo-literackimi, a wkrótce też redakcją „Kurjera Wileńskiego“, przy braku w Wilnie pisarzy ludowych polskich tudzież powikłaniach politycznych, poczynających się od r. 1861, i finansowych, Kirkor całkiem stracił z oka tę dziedzinę celów drukarni, wbrew pierwotnym intencjom jej założycieli. W spisie druków Kirkora nie znajdujemy ani jednego wydawnictwa ludowego polskiego, za takie bowiem nie można uważać wierszowanego „Bandurzysty białoruskiego“ Juljana Laskowskiego z r. 1861-go.

<sup>1)</sup> Listy Akiel. do Kraszewskiego, cyt. K. Bartoszewicz w „Provincjonalizm litewskim z przed pół wieku“ (Kur. Warsz. 1912. Nr. 10). Wsparli go materialnie w tym celu Felicjan Karp', Bystram, Adolf Przeciszewski, Ireneusz ks. Ogiński i liczni księża.

Tymczasem oficyna Kirkora mogła już natenczas poszczycić się dość liczną listą tytułów rzeczywiście wartościowych wydawnictw treści naukowej i literackiej, jak na przykład choćby tylko z pierwszych paru lat jej istnienia: „Skarbiec“ Daniłowicza, „Sztuka u słowian“ Kraszewskiego, „Chatka ojca Toma“ Beecher Stowe, „Przekłady celniejszych utworów cudzoziemskich“, „Ramoty starego detiuka“ Andrzejewskiego, „Rozbitek“ Kaczkowskiego, „Złote kajdany“ Korzeniowskiego, „Opisanie Dżwiny Zachodniej“ Adama Broel-Platera, parę utworów Kondratowicza etc.

Dziś jeszcze nie rozporządzamy materiałami, mogącemi ustalić listę tych „kilku obywateli litewskich gorliwych o rozszerzenie piśmiennictwa krajowego“ oraz „łaskawych opiekunów“, których finansowemu i moralnemu poparciu zawdzięczał Kirkor możność zrealizowania swego projektu drukarnianego.

Do nielicznego grona tych dobroczyńców należeli niewątpliwie: Eustachy i Konstanty Tyszkiewiczowie, Ireneusz ks. Ogiński i Marjan hr. Czapski, a prawdopodobnie też: Adam i Włodzimierz hr. Broel-Platerowie, Paweł Olizar, Leon hr. Potocki, których prace wyszły z tejże drukarni.

Wymieniony już Antoni Iwanowski zgłosił też swoją pomoc w rozprzedaży wydawnictw, obiecując agitować wśród Polaków petersburskich za wzięciem udziału w spółce. Obowiązków komisanta w Kamieńcu podjął się Juljan Chmielowski <sup>1)</sup>).

Spółka obywatelska jednak nie przetrwała długo.

Dodatek „i spółka“ przy nazwisku Kirkora zaczął znikać z karty tytułowej druków osobnych już w październiku 1860 r. <sup>2)</sup>), podczas gdy na „Kurjerze Wileńskim“ utrzymał się do

<sup>1)</sup> Listy w T. P. N.: Iwanowskiego z dn. 24.IX. 1859 i Chmielowskiego 7.XI. 1859 i 2.IV. 1860.

<sup>2)</sup> Porówn. „Bibliografję wileńską“ w „Kur. Wil.“ 1860 r. Nr. 89 i nast. oraz spis druków kirkorowskich w dodatku do pracy niniejszej. — Na blankiecie listu Kirkora do Ad. Zawadzkiego z dn. 24.II 1860 (w Bibl. im. Wróblewskich) wydruk. firmę „Komitet redakcyjny wydawnictwa drukarni A. H.

Nr. 36-go z dn. 9.V. 1861 r. Od Nr. 37 z dn. 12 t. m. i r. znika już bezpowrotnie, z czego wnosić można, że w maju nastąpiło rozwiązanie spółki i że firmowym i faktycznym właścicielem drukarni odtąd pozostał jeden tylko Kirkor.

---

Kirkora w Wilnie" bez dodatku „i Spółka”, co nasuwa pewną wątpliwość czy wogóle ta spółka nie była fikcją tylko, zabezpieczającą pożyczoną na ten cel przez Kirkora sumę. Z drugiej wszakże strony istnienie Komitetu redakcyjnego i niewątpliwe zdawanie sprawy „opiekunom“ 11.V. 1860 r. utwierdzają w przekonaniu, że spółka rzeczywiście czas krótki istniała, lecz dla jakiejś wygody używano tylko jednego imienia Kirkora.

V.

Wzięcie przez Kirkora „Kurjera Wileńskiego“ w dzierżawę od r. 1860. — Reforma pisma. — Praca redakcyjna. — Polemika z Klaczką. — Program polityczny. — Rozwój pisma. — Zebrania redakcyjne. — Pierwsza rocznica objęcia „Kurjera“.

Równocześnie z pomysłem założenia w Wilnie „Drukarni Obywatelskiej“ Kirkor zaczął oglądać się za źródłem stałego dla niej dochodu. Łączyło się to z dawno już żywioną chęcią posiadania własnego czasopisma. Gdy wszakże wszystkie próby stworzenia nowego organu zakończyły się zupełną porażką, uwaga Kirkora spoczęła na stuletnim staruszku „Kurjerze Wileńskim“, w tym czasie przeżywającym ostry kryzys.

Protoplasta jego „Kurjer Litewski“, przechodząc różnorakie życia koleje, początkowo jako własność Akademii Societatis Jesu, następnie Uniwersytetu i ostatnio Instytutu Szlacheckiego w Wilnie, za redaktorów swoich miał w wieku XIX-ym Kaliksta Daniłowicza (do grudnia 1812 r.), Euzebjusza Słowackiego (1812—1815), Antoniego Marcinowskiego (1815—1840) i w końcu od r. 1840 wraz ze zmianą nazwy na „Kurjer Wileński“ został oddany pod redakcję Odyńca.

Otrzymały w r. 1833, przywilej urzędowego organu generał-gubernatorstwa wileńskiego nałożył na „Kurjer“ przykry obowiązek drukowania go w dwóch językach en regard — rosyjskim i polskim, pozbawiając go charakteru pisma czysto polskiego.

Ta dwujęzyczność przy surowej mikołajewskiej cenzurze i charakterze urzędowym stanowiły trudne do pokonania przeszkody wychodzącego dwa razy w tygodniu „Kurjera“.

Nie udało się też Odyńcowi go ożywić i spopularyzować. Wprawdzie imię poety tudzież trudność otrzymywania pism polskich z Kongresówki ściągnęły na razie nieco większą liczbę prenumeratorów, dochodzącą w najlepszych czasach do 900, atoli zaraz po otwarciu granicy Królestwa i dopływie prasy z Warszawy spadła ona znowu do 400<sup>1)</sup>.

Okazała się tedy możliwość wydzierżawienia pisma od rządu i zabiegi Kirkora wkrótce zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Za staraniem kuratora okręgu nauk. wileń. barona Wrangla i ministra oświaty Kowalewskiego cesarz w dn. 22 XII. 1859 r. st. st. podpisał reskrypt, zezwalający na wydanie „Kurjera“ w dzierżawę Kirkorowi na lat 12, od dn. 1 I. 1860 do 1 I. 1872 r., na warunkach następujących, śpisanych w kontrakcie z dn. 21 V. 1860 r.:

1. Kirkor zobowiązał się wypłacać z sum redakcyjnych Instytutowi Szlacheckiemu w Wilnie na otrzymanie jego elewów w ciągu lat 12-tu po 1300 rb. sr. rocznie w dwóch ratach: 1 I. i 1 VII.

2. W tychże terminach w ciągu lat 12-tu ma Kirkor płacić buchalterowi Instytutu, jako równocześnie buchalterowi redakcji, po 220 rb. rocznie.

3. Wdowie Antoniowej Marcinowskiej za ustąpienie, ekspirującego w dn. 1 I. 1864, prawa drukowania „Kurjera“ w jej drukarni — Kirkor ma zapłacić 1500 rb. sr. jednorazowo.

4. O ileby po roku, t. j. od 1 I. 1861 r., liczba prenumeratorów przekroczyła 1000, to za każdego z nich ponad tysiąc ma Kirkor płacić Instytutowi po rublu sr. rocznie w terminach wyżej wymienionych.

5. Cena prenumeraty nie może przewyższać 10 rb. rocznie bez przesyłki i 12 rb. z pocztą, zaś ogłoszenia nie drożej 17 kop. sr. od wiersza.

<sup>1)</sup> A. I. Miłowidow: Piatidiesiatletje „Wilensk. Wiestnika“ ruskoi redakcii. Wilno 1914 str. 9 i Jelski „Kraj“ 1886 r. Nr. 51 str. 7.

6. Prenumerata, pobrana przez Instytut na r. 1860, do dnia przekazania pisma Kirkorowi będzie policzona na poczet dzierżawy.

7. Pismo ma być wydawane, zgodnie z zatwierdzonym przez Główny Zarząd Cenzury programem, a mianowicie winno zawierać:

a) Oddział I. Postanowienia i rozporządzenia rządowe, szczegółowo wyliczone w programie z r. 1833, mają być *drukowane w jęz. rosyjskim i polskim*;

b) Oddział II. Przegląd polityczny — *tylko w jęz. polskim*;

c) Oddział III. Artykuły literackie, dotyczące wyłącznie kraju tutejszego, — *tylko w jęz. rosyjskim*, z zastrzeżeniem, aby część literacka rosyjska znajdowała się w wydaniu zawierającym część polską i aby nie pobierano prenumeraty osobno za części rosyjską i polską; *W jednym języku polskim* wolno publikować tylko artykuły, mogące zaznajomić publiczność miejscową ze wszelkimi znakomitszemi zjawiskami w Rosji, tudzież treści naukowej i literackiej wierszem i prozą, wiadomości krytyczne i bibliograficzne, korespondencje z różnych miast, rozmaitości oraz inne artykuły, wyszczególnione w programie z r. 1833.

d) Oddział IV. Ogłoszenia rządowe *w obu językach*.

8. Ze względu na zachowanie charakteru gazety urzędowej „Kurjera“ i konieczność korespondowania jego redakcji z urzędami i osobami urzędowemi Kirkorowi wolno, jak dawniej, korzystać z przywileju bezpłatnego przesyłania korespondencji tego rodzaju w pakietach urzędowych.

9. W razie nie wykonania przez Kirkora, któregokolwiek z wymienionych punktów traci on swoje prawa do wydawania „Kurjera“, zaś zarząd wileńskiego okręgu nauk. może zerwać kontrakt bez żadnych ze strony dzierżawcy i prenumeratorów pretensji<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Arch. Państw. Wil. Akta Kancel. gen.-gubernatora. 1864 r. vol. Nr. 213, ff. 55 - 57.

Na takich to, mówiąc nawiasem dosyć ciężkich, warunkach objął Kirkor wydawnictwo „Kurjera Wileńskiego“.

W № 101-ym z dn. 29. XII. 1859 r. Odyniec zawiadomił czytelników swoich o zaszczej zmianie.

Po 20-toletniej redakcji Odyńca wspólnie z jego dwoma głównymi pomocnikami — Aleksandrem Zdanowiczem, nauczycielem historii w Instytucie Szlacheckim, i Aleksandrem Kandidowym, inspektorem gimnazjum, — od № 1 dn. 1 I. 1860 r. kierownictwo dogorywającym pismem przeszło w ręce nowego sztabu redakcyjnego.

Na terenie „Kurjera“ ujawnił Kirkor prawdziwy talent organizatorski, zwłaszcza w trafnym doborze najbliższych współpracowników, których czoło stanowili kierownicy działów specjalnych: historyk Mikołaj Malinowski, feljetonista Wacław Przybylski, ekonomista Tomasz Snarski, poeci Syrokomla i Wincenty Korotyński, a przy nich Maurycy Krupowicz, Kazimierz Paszkowski, Władysław Kulikowski, sekretarz redakcji, i inni.

Byli to najlepsi publicyści, na jakich tylko wówczas Wilno stać było. Jedną ideją ożywieni, w pracy dobrze zgrani, ze sobą zaprzyjaźnieni a do redaktora całym sercem przywiązani, stworzyli zespół jednolity, oddany, umiejętnie, sprężyste i wydawniczo pracujący, dokoła którego grupowało się kilkudziesięciu stałych lub przygodnych współpracowników i korespondentów z całej Polski i zagranicy.

Redakcja została przeniesiona do mieszkania Kirkora obok jego drukarni.

Ciche, stare mury pouniwersyteckie przy ul. Biskupiej, fascynujące tradycją wielkiej przeszłości i głośnami imionami<sup>1)</sup>, zawrzały pracą.

<sup>1)</sup> W jednym z pokoiów mieszkania Kirkora, który niegdyś był celą sławnego Jezuitę Mikołaja z Łęczycy, w ścianie była wmurowana tablica z napisem „Cubiculum P. Nicolai Lancicii“ oraz datami urodzenia i zgonu — 1574 + 1652 (Malinowski Mikołaj. Księga wspomnień. Kraków 1907 str. 106 i Bieliński. Uniw. Wil. III. 253).

„Wspomnienia wileńskie“ Jana ze Śliwina pozwoliły nam zajrzeć do wnętrza redakcji „Kurjera“.

„Cały dzień było tu jak w tartaku — czytamy w nich —, chyba w nocy o 11 lub 12, gdy już pierwsza kolumna poszła pod prasę, a ślepemu Malinowskiemu skończono odczytywanie jego przeglądu politycznego, zwykle zasiadano do przekąski i wówczas bywało najswobodniej a nawet bardzo wesoło, bo wszyscy już mieli myśl swobodniejszą“. Praca odbywała się zwykle w nocy, o siódmej bowiem rano „Kurjer“ należało oddać na pocztę. Jakoż wszyscy piszący swoje przeglądy: polityczny, miejscowy, wszechstronny, ekonomiczny i t. d., musieli być wieczorem dla odczytania korekt, porady, załatwienia kwestyj cenzuralnych i t. p. Malinowski miał dwóch pomocników, z których jeden czytał mu dzienniki niemieckie, drugi — angielskie, zaś pocziwa żona — francuskie. Wystuchawszy w milczeniu — dyktował swój przegląd“<sup>1)</sup>.

Pod nową redakcją i w nowej drukarni zyskało pismo na swojej treści wewnętrznej i wyglądzie zewnętrznym, rywalizując z prasą warszawską. Dwa razy w tygodniu (wtorek i piątek) na swych powiększonych znacznie (z 40×27 na 53×34 ctm.) szpaltach dawało czytelnikom obfitą strawę informacyjną, literacką i naukową, dotykającą wszystkich dziedzin życia aktualnego i umiejętności.

Wstępne artykuły polityczne Malinowskiego, niejednokrotnie tłumaczone lub cytowane w londyńskim „Times“ie“, przegląd miejscowy Przybylskiego, rozważania ekonomiczne i gospodarcze Snarskiego, recenzje teatralne i literackie Syrokomli i Korotyńskiego, powieści Kaczkowskiego, Korzeniowskiego i Chodźki, obok bardzo licznych korespondencji z całego kraju, Kongresówki i stolic europejskich i rozprawek naukowych, budziły szczere zainteresowanie i z dnia na dzień pomnażały rzeszę czytelników.

To też już we dwa miesiące po ukazaniu się „Kurjera“

<sup>1)</sup> „Ze wspomnień wileńskich“. Czasop. „Kraj“ petersburski. 1884 Nr. 3.

w zreorganizowanej edycji liczba prenumeratorów z dawnych czterech setek podskoczyła do 1070 <sup>1)</sup>).

O ile był to żywy dowód rosnącej w społeczeństwie przychylności dla nowej redakcji, to jednocześnie zaraz na wstępie, a i w ciągu całego czasu wydawania „Kurjera“ przez Kirkora, dochodziły do jego uszu głosy niezadowolenia i wręcz potępienia z ugodowego wobec rządu i Rosji tonu i treści artykułów politycznych, a zwłaszcza potrącających o stanowisko gubernij „litewskich“. Domyśleć się tego łatwo z drukowanych odpowiedzi od redakcji na otrzymywane przez nią karcące listy.

Najostrzej i z całą bezwzględnością uderzyła weń emigracja polska.

Dał do tego powód już pierwszy, w noworocznym numerze umieszczony, artykuł Malinowskiego, pełen serwilistycznego uwielbienia autora dla „czystości dążeń“ cara rosyjskiego i zbawionego wpływu Rosji na ogólną sytuację europejską, gdyż jedna tylko Rosja „wolna od wszelkiego osobistego interesu, jest w stanie podawać rady, dobro ludzkości i pokój świata mające wyłącznie na względzie“.

Dopatrzysz się w tym artykule dalszego ciągu wynurzeń politycznych z „Albumu“ z r. 1858-go i programowej zapowiedzi postępowania na przyszłość, uderzył Klaczko na alarm, że „pierwszy to raz u nas wyparcie się Polski, apostazja narodowa, poddanie się w duchu carowi, występują jawnie, z podniesionem czołem, w system ułożone, ustawione w falangę pisarzy, w piśmie publicznym i perjodycznym!“ Wyraził też niepłoną nadzieję, „że Litwa, że ziemia Kościuszki i Mickiewicza, odepchnie z przekleństwem potworne dzieło wyrodków, że pisarze krajowi odmówią swojej, w niewiadomości stosunków zrazu obiecanej pomocy, *jak to już uczynili ich*

<sup>1)</sup> Akta Kancel. gen.-gubern. Wilen. 1865. Vol. 2239. Raport adjutanta Streszniewa do Murawjewa z dn. 3 I. 1865 r.

*koledzy na tułactwie*, że opinja publiczna całej naszej Ojczyzny, złączy się z nami w jednym krzyku polskiego sumienia <sup>1)</sup>).

Natomiast Kirkor z okazji zakończenia pierwszego półrocznego wydawnictwa temi oto wymownymi, lubo osłoniętymi względami cenzuralnymi, słowy odezwał się do swych czytelników w odpowiedzi na klątwę Klaczki:

„Przystąpiliśmy do pracy w imię prawdy i miłości, silni tą wiarą, że ogół zrozumie nasze położenie, i swem współczuciem doda nam sił i otuchy. Nadzieje nasze nie były płonne! Ze wszech stron kraju odbieramy oznaki współczucia i uznania, żeśmy, w miarę naszej możności, czynili zadość swemu powołaniu, żeśmy postępowali prawą drogą i *starali się wypowiedzieć nasze zasady stałym rozwojem pracy, nie zaś czczą deklamacją tylko*.

„Nie możemy zamilczeć, że w tak krótkim czasie pismo nasze było celem bolesnych napaści, od tych, *co nie pojmując naszego życia, sądząc fakt każdy z bezwzględneho stanowiska*, ufając w to, że bronią prawdy, najniewinniej ranili bezbronnych współbraci. I nie mamy żalu do naszych oskarżycieli, bo chcemy wierzyć, że ich zarzuty z czystego płynęły źródła.

„Na wielkim życia społecznego gościńcu *wszyscy dążymy do jednego świętego celu, jedni rychlej, drudzy wolniej*, dla jednych Opatrzność oszczędziła ciężaru — innym złożyła na barki brzemie i na każdym kroku kazała spotkać zawody — i może dlatego podczas samej wędrówki nieraz sarkniemy na współwędrowców, *że się wstecz cofają*, patrząc na ich mozolne zapasy, *nie pojmując, sami nieskrępowani*, ile im każdy krok naprzód wytrwania i poświęcenia kosztuje. Przyjdzie chwila, gdy się *u wspólnej wszyscy spotkamy mety, choć nas różne prowadziły drogi*, a wtenczas spojrzawszy w przeszłość ubiegłą, nie jedno czoło pokryje się wstydu rumieńcem za niesłuszną krzywdę braciom wyrządzoną...

„Nie wypowiadamy naszych zasad i dążeń, bo *przecież jedne są, wspólne nam wszystkim*, zasady prawości uczuć obywatelskich, *jak jeden Bóg i prawda jedna*. Poza temi zasadami jest fałsz lub zobojętnienie.

„*Baczni i oględni*, wytrwamy na obranem stanowisku, którego ważność rozumiemy i szanujemy. Żaden cios dotkliwy nie obudzi w nas gniewu, bo on ranić tylko będzie pierś naszą, ale nie prawdę świętą, której wypowiedzenie na nas ciąży. W razie potrzeby staniemy do walki, ale w obronie idei, nie zaś indywidualności“ <sup>2)</sup>).

<sup>1)</sup> „Odstępcy“, str. 30 — 31.

<sup>2)</sup> Dodatek na osobnym arkuszu do Nr. 42 z dn. 31 V. 1860 r. Dla jaśniejszego zrozumienia ukrytych myśli — podkreśliliśmy niektóre wyrazy.

Wyćwiczony w czytaniu między wierszami, obywatel zaboru rosyjskiego z łatwością zrozumiał ukrytą treść inwokacji redaktora „Kurjera”. Znamy i my ją z dawniejszej rozprawki tegoż Malinowskiego w „Albumie”. Było to: zachowanie *za wszelką cenę „religii ojców, języka macierzystego i czci dla przeszłości”*. Cel ten jednoczył przyjaciół politycznych Kirkora kosztem publicznego wyparcia się innych „marzeń”, niedawno potępionych przez cesarza Aleksandra II-go w Warszawie.

W rezultacie ku końcowi roku 1860 liczba prenumeratorów znowu się podwoiła, sięgając 2154<sup>1)</sup>, w dwójnasób przerastając cyfrę zasadniczą, przewidzianą przez kontrakt dzierżawny.

W dalszym też ciągu Kirkor otrzymywał niezmiennie dowody wdzięczności i poparcia szerokiego ogółu, a jego mieszkanie było prywatnym ośrodkiem życia intelektualnego, sympozjonów naukowo-literackich i zebrań towarzyskich, datujących jeszcze z czasów „Teki wileńskiej” i trwających aż do wybuchu powstania.

Obszerne mieszkanie<sup>2)</sup> wypełniali co sobotę wieczorem członkowie redakcji z innymi pracownikami młodymi i starymi, „biorącymi udział w piśmie”, wielu ze szlachty, opiekunów i zwolenników „Kurjera”, wreszcie przyjaciele i dobrzy znajomi redaktora.

„Gwarno, ruchliwo, a jak mówili“, [i] wesoło było u Kirkora w soboty. Swoboda panowała zupełna, „tworzyły się grupy, rozmawiano, debatowano, czytano — karty nie istniały zgoła“, lecz zato była herbata z rumem, znakomicie wpływająca na ożywienie dyskusji<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> Raport Strieszniewa z dn. 3 I. 1865.

<sup>2)</sup> Mieszkanie składało się z salonu z małą alkową, „urządzoną z draperji”, pokoju z biblioteką, jadalni, gabinetu, małego pokoiku za nim i prawdopodobnie sypialni. (Wspomn. wileńskie. Kraj 1884 Nr. 3).

<sup>3)</sup> Tamże.



ADAM HONORY KIRKOR

Lit. Augusta Marminia w Paryżu 1860 r.

Odb. u Lemerciera w Paryżu.

Z dedykacją: „Pamiętka od współpracowników Redakcji Kurjera Wileńskiego”.

(Egzemplarz ze zbiorów Ludwika Abramowicza, identyczny ze wspomnianym na str. 43, lecz z wymienionym litografem).



Współpracownicy również nie szczędzili mu oznak swojej sympatji. W pierwszą rocznicę objęcia przezeń „Kurjera“, w dn. 31 grudnia 1860 r., ofiarowali oni Kirkorowi duży portret jego litografowany (nie wiadomo gdzie) z 22 podpisami odręcznymi<sup>1)</sup>.

Jednocześnie wspinając się z wolna po drabinie kariery urzędniczej, w tymże roku dn. 9 XII. awansował na radcę dworu, otrzymawszy przedtem 28 X. order św. Stanisława klasy II<sup>2)</sup>.

Rok 1861 w stosunku do „Kurjera“ minął dosyć spokojnie bez znaczniejszych wstrząśnień i zmian zasadniczych. Jedynie ze składu redakcji ubył w dn. 4 VIII. z własnej woli Przybylski<sup>3)</sup>; dział „Przeglądu miejscowego“ po nim objął od № 63 z dn. 15 t. m. Syrokomla.

Kurator okręgu nauk. Wrangel czynił pewne obiekcje co

---

<sup>1)</sup> Wielkość 57×40 ctm. Na nim Kirkor jest przedstawiony niżej kolan, siedzącym w fotelu na tle książek, z twarzą wygoloną, zwróconą <sup>3/4</sup> w lewo. Podpisy: Mikołaj Malinowski, J.[an] K.[azimierz Wilczyński Wydawca Alb. [umu] Wilęń., Wacław Przybylski, Kazimierz Paszkowski, Władysław Kulikowski, Ludwik Kondratowicz, Witold Urbanowicz [buchalter], M. Gałkowski [małopiśmienny, może woźny, stróż lub lokaj], Eustachy Tyszkiewicz, Maurycy Krupowicz, Mikołaj Akielewicz, Kajetan Tamulewicz, Donat Reykowski, Juliusz Miniatt, Bukowski Leon, Michał Baliński, Adamowicz [Adam Ferd. b. prof. uniwersytetu wileńskiego], Julian Titius, Tomasz Snarski, P.[aweł] Kukolnik [cenzor], D.[ominik] C.[ezary], Chodźko, W.[incenty] Korotyński i A.[ntoni], J.[ózef] Gliński. Rycina ta jest w zbiorach Tow. Przyj. Nauk w Wilnie.

Przy tej sposobności wspomnieć należy o podpisanym na powyższym portrecie Leonie Bukowskim, rodem z Kongresówki, korektorze od r. 1859 w drukarni Kirkora. D. 15.XI 1861 gubernator wileński rozkazał wysłać go z Wilna do miejsca urodzenia. Udało się wszakże Kirkorowi uzyskać u policmajstra Wasiljewa pozwolenie na dalszy pobyt. Gdy w parę lat później wykryło się, że Bukowski jeszcze nie wyjechał i w dodatku mieszka tu bez paszportu, który mu zabrała policja, skazano Kirkora na 100 rb. kary, Bukowskiego zaś aresztowano i wysłano w sierpniu 1863 r. Później karę Kirkora cofnięto, za to policm. Wasiljew otrzymał naganą. (Arch. Muzeum Murawjewa. Nr. 252 z r. 1863).

<sup>2)</sup> Atestat Kirkora w Arch. Izby Skarb.

<sup>3)</sup> Redakcja zawiadomiła o tem w Nr. 62 z dn. 11 t. m.

do nie dostatecznie ścisłego przestrzegania przez Kirkora warunków kontraktu pod względem ilości miejsca, zajmowanego przez tekst rosyjski, tudzież co do doboru i tendencji samych artykułów, zdaniem Wrangla, nadających „Kurjerowi” charakter „polskiego pisma politycznego, wydawanego poza granicami imperjum rosyjskiego”<sup>1)</sup>. Udało się wszakże kwestję tę zażegnać na razie pomyślnie.

Pismo tymczasem wciąż rozwijało się, rosnać w liczbę zarówno współpracowników jak i prenumeratorów. Redakcja składała się, poza Kirkorem, z ośmiu osób, rocznik zawierał artykuły 70-ciu autorów, wymienionych na jego karcie tytułowej. Ilość prenumeratorów doszła do 3205<sup>2)</sup>. Rocznik, liczący 101 numerów, obejmował 976 stron na 243<sup>1/2</sup> arkuszach druku<sup>3)</sup> znowu w powiększonym formacie (do 57 × 41 ctm.). Nawał artykułów był tak obfity, że Kirkor, nie mogąc ich wtłoczyć w szpalty „Kurjera”, zebrawszy cenniejsze naukowe i literackie wydał w 400-tostronicowym „*Piśmie zbiorowym wileńskim na r. 1862*”.

Zespół redakcyjny, pragnąc wynagrodzić wszystkie doznane przez Kirkora bolesne udręki moralne, związane z wydawaniem „Kurjera”, zgotował mu w dniu jego imienin a zarazem wilję Bożego Narodzenia 1861 r. gorącą manifestację swoich serdecznych dłań uczuć.

Złożono więc mu w darze fotografię grupy członków redakcji: Snarskiego, Malinowskiego, Krupowicza, Korotyńskiego, Glińskiego, Paszkowskiego, Kulikowskiego i Syrokomli<sup>4)</sup> wraz z drukowanym wierszem pióra Ludwika Kondratowicza „od pracowników” Kurjera, podpisanym przez wszystkie będące na fotografii osoby, a treści następującej:

<sup>1)</sup> Szolkowicz S. Sbornik statiej, razjasniajuszczich polskoje dieło po otnoszeniju k Zapadnoj Rossii. II. Wilno 1887, str. 446.

<sup>2)</sup> Cytowany raport Strieszniewa do Murawjewa.

<sup>3)</sup> Sbornik istor.-statist. matierjałow Wil. gub. I. Wilno 1863. str. 160.

<sup>4)</sup> Zdjęcie fotografa wileńskiego Korzona w formacie gabinetowym owalnym, 15<sup>1/2</sup> × 20 ctm., reprodukowane przez Lucjana Uziębłą w „Kalendarzu Rz.-Katal. Tow. Dobroc. w Petersburgu na r. 1900”.

„Zacny nasz Majstrzel gdy twoja czeladka  
Niesie życzenia w dniu święta Adama,  
Przy uroczystem złamaniu oplatka,  
Tutaj serdecznie otacza Cię sama.

Bo twego serca świadomiśmy z bliska,  
Jego szlachetne słysząc codzień bicie,  
A u wspólnego skupieni ogniska  
Znamy zasługę twoją należycie.

Gdy powołani do twego warstatu,  
Wspólnemi siły, jako towarzysze,  
Jakiś pożytek przyniesiemy światu,  
Na twój rachunek Pan Bóg to zapisze.

Gdy jedni myśli puściwszy potokiem,  
Badają świata koleje i zmiany,  
Drudzy pobożnem a synowskiem okiem  
Śledzą potrzeby Litwy ukochanej,

A inni piórem zgarniają te plony,  
Przy nocnej lampie pracując z zapalem,  
Składają w księgę liter miljony  
I wartką prasę wypuszczają czwałem. —

Duch twój ożywia te rozliczne siły,  
Ogniem miłości spójnię im nadawa,  
I nieraz, nieraz, o Majstrze nasz miły!  
Dla ciebie gorycz, a nam tylko sława.

Widzim to, widzim oczami własnemi,  
Choć się nie chlubi twoje serce złote:  
Że tylko miłość ukochanej ziemi  
Pomaga dźwigać twój krzyż na Golgotę.

Nim droga Litwa wdzięcznością przejęta  
Tobie przypisze swego pola żniwo,  
Tymczasem przyjmij w dzień Twojego Święta  
Nasz bratni uścisk, naszę łzę zyczliwą.  
Ej! w polu jeszcze roboty bez liku:  
Uczonych żeńców nie minie zapłata...  
Żyźże nam długo, zacny Przodownik!  
Pójdziem za Tobą, choć na kraniec świata.”<sup>1)</sup>

<sup>1)</sup> L. Uziębło, przedrukowując ten wiersz w artykule swoim „Ich cieniem” w wymienionym wyżej Kalendarzu (str. 194—195), przypisał go Syro-

Był to rok najwyższego rozkwitu „Kurjera“.

Następny — 1862-gi stał się dlań przełomowym i początkiem upadku. Wzbierająca w kraju burza z każdym dniem utrudniała coraz bardziej sytuację redaktorską Kirkora wobec rodaków i rządu. Nacisk władz na zwiększanie tekstu rosyjskiego wraz z wymaganiami cenzury stawały się coraz uciążliwsze.

Na dobitkę śmierć Syrokomli w dn. 15 IX. wyrwała z szeregu redakcyjnego pracownika bardzo pożytecznego, pozabiając pismo najgłośniejszego w kraju imienia <sup>1)</sup>).

Liczba prenumeratorów zaczęła się kurczyć z dnia na dzień, spadając przy końcu roku 1862 do 2182, czyli akurat do poziomu pierwszego roku redakcji Kirkora <sup>2)</sup>).

Mglista zapowiedź redakcyjna na rok następny zapewniała czytelników, że „Jak przez te trzy lata, tak i nadal

---

komli, później wszakże dowiedział się, że jest to wiersz Winc. Korotyńskiego od jego syna, co też mi uprzejmie zakomunikował. Tymczasem znany druczek (22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> × 14 ctm. str. nlb. 3), zatytułowany: „Adamowi Kirkorowi od pracowników Kurjera Wileńskiego w dzień imienin 24 grudnia 1861 r. (Wiersz Władysława Syrokomli)”, zawiera wiersz dosłownie przytoczony wyżej i podpisany nazwiskami: Mikołaj Malinowski, Władysław Syrokomla, Kazimierz Paszkowski, Tomasz Snarski, Wincenty Korotyński, Antoni Józef Gliński, Maurycy Krupowicz, Władysław Kulikowski. Dalej następuje uwaga, że „Wiersz ten [został] złożony jednocześnie z wizerunkiem członków Red. Kur. Wil.” i wreszcie „Pozwolono drukować. Wilno 24 grudnia 1861 r. Cenzor Paweł Kukolnik”. Drukarnia nie wymieniona, z czcionek wszakże wnosić można, że druczek wyszedł z oficyny Kirkora, oczywiście w tajemnicy przed nim.

<sup>1)</sup> W liście z Wilna 6.III 1862 do Juljana Miłkowskiego pisał m. in. „Ja od miesiąca jestem już w Wilnie, ale ciągle chory. Ledwie zwlekając się z łóżka, smaruję Kirkorowi Poglądy, Przeglądy, Podglądy i Wyglądy. Praca niewolnicza, zabójcza, ale cóż począć? Chór z dwudziestu głosów, basy, barytony, tenory, soprały i alty z towarzyszeniem cymbałów, nieustannie do uszu śpiewają „Panem nostrum quotidianum da nobis hodie” etc. da capo.”

<sup>2)</sup> Cytowany raport Strieszniewa do Murawjewa.

*miłość dobra powszechnego i prawda* będą zawsze godłem naszego pisma. Nigdy nie skalamy pióra schlebaniem *wstecznytn dążnościom*, lecz zawsze przemawiać będziemy w imię miłości, gotowości do poświęceń, uwielbienia prawdy i wszelkich godziwych pragnień“ <sup>1)</sup>).

---

<sup>1)</sup> „Kurjer Wileński“ Nr. 86 z dn. 2 XI. 1862.

VI.

Trudności redakcyjne w związku z wybuchem powstania. — Wtrącanie się władz rządowych. — Adres hołdowniczy szlachty gub. Wileńskiej i udział w nim Kirkora. — Żądanie Murawjewa zupełnej rusyfikacji „Kurjera“. — „Wileńskij Policejskij Listok“ jako dodatek do „Kurjera“. — Oportunizm Kirkora. — Usunięcie jęz. polskiego i zamiana na rosyjski „Wileńskij Wiestnik“ od r. 1864. — Gwałtowny spadek liczby prenumeratorów. — Trudności finansowe. — Dymisja z Izby Skarbowej. — Zerwanie kontraktu dzierżawnego przez rząd i odebranie Kirkorowi „Wil. Wiestnika“ 1865 r. — Katastrofa materialna.

Od chwili wybuchu powstania pozycja redaktora - Polaka w piśmie urzędowym, mającem Orła rosyjskiego w tytule, stała się wręcz tragiczna.

Wprawdzie w zewnętrznym wyglądzie „Kurjera“ żadnej na razie zmiany na gorsze dostrzec nie można było. Nawet przeciwnie — od № 9-go z dn. 31 I. 1863 r. zaczął ukazywać się trzy razy w tygodniu (we wtorki, czwartki i soboty) chwilowo w nieco zmniejszonej objętości, lecz już od 2 III. wrócił znowu do dawnej.

Wewnątrz atoli zmiany te były nad wyraz dotkliwe. Z łona redakcji po kolei ustępowali zaangażowani politycznie członkowie, odpadali też współpracownicy i korespondenci, mieszkający poza Wilnem. Wgląd władz administracyjnych wdzierał się coraz głębiej i szerzej, utrudniając samą pracę.

Unikając własnego oświetlania krwawych wypadków, ograniczano się do podawania wiadomości z pola walki w kraju tudzież międzynarodowej akcji dyplomatycznej, z kwestją polską związanej, w formie suchej, urzędowej, wyłącznie za pismami rosyjskimi powtarzanej. A mimo to Rosjanie ostro ata-



CZŁONKOWIE REDAKCJI „KURJERA WILEŃSKIEGO“ W GRUDNIU 1861

Antoni Józef Gliński	Kazimierz Paszkowski	Władysław Kulikowski	Ludwik Kondratowicz
Tomasz Snarski	Mikołaj Malinowski	Maurycy Krupowicz	Wincenty Korotyński

(Ze zb. M. Brensztejna).

kowali Kirkora za rzekomo stronnice w duchu polskim ich ujmowanie.

Żądania ze strony władz zajęcia przez redakcję stanowiska zdecydowanie przeciw powstaniu i idei niepodległości Polski stały się jeszcze natarczywsze po przyjeździe do Wilna w dn. 1 maja Murawjewa.

Szpalty „Kurjera“ spłynęły krwią polską z ogłaszanych wyroków śmierci i opisów egzekucyj obok drakońskich rozporządzeń i gróźb wielkorządy litewskiego. Redakcja została zniewolona do rzucania własnych słów potępienia na głowy walczących o wolność. Wreszcie 3 sierpnia w № 86-ym ukazał się adres hołdowniczy szlachty gub. Wileńskiej, złożony cesarzowi w dn. 27 lipca. A mało komu wiadomo, że „w opracowywaniu“ tego smutnego aktu „z samozaparciem się“ brał udział Kirkor wspólnie z doktorem medyc. Józefem, synem Jerzego, Bartoszewiczem, inspektorem wileńsk. Izby Lekarskiej <sup>1)</sup>).

<sup>1)</sup> Pismo fligel-adjutanta ks. Szachowskoja-Strieszniwa z dn. 2 XI. 1866 do min. spraw. wewn. Wałujewa (Arch. Kancel. gen.-gub. 1864. Vol. Nr. 213).

Treść tego współtworu Kirkora brzmiała: „Najjaśniejszy Monarcho! Zaburzenia rewolucyjne pociągnęły wielu ze szlachty gub. wileńskiej do naruszenia wiernopoddańczej przysięgi, złożonej Waszej Ces. Mości. Odpychając działania partji rewolucyjnej, z której powodu od kilku miesięcy ziemia nasza broczy krwią w większej części niewinnych ofiar, z czystego serca i głośno prosimy ciebie, Monarcho, uważać nas za wiernych Twoich poddanych i wynurzamy przy tem, że my, składając jedną całość nierozdzielną z Rosją, pozostajemy na zawsze wiernymi poddanymi Twoimi, oddając los szlachty Twojemu, Najj. Panie, nieograniczonemu miłosierdziu“. (Przekład „Kur. Wil.“).

Odpowiedzią na adres z ust cara było żądanie poparcia słów czynami, zaś ze strony Rządu rewolucyjnego — zamach Bieńkowskiego na marszałka Domejkę 30 lipca, właśnie w tej samej chwili, w której „Kurjer“ obwieszczał o fakcie złożenia adresu, jako o „bardzo ważnym dla tutejszego kraju“ dniu, mającym „pozostać na zawsze pamiętnym dla szanujących prawo i świętość przysięgi, dla pogardzających knowaniem i nienawidzących marzycielskich dążeń, które prowadzą do fałszywej wiary i zguby wielu osób. W tym dniu ludzie dobra, prawdy i honoru uroczyście wyrazili swoje szlachetne wiernopoddańcze uczucia“. („Kur. Wileń. Nr. 84 z dn. 30 VII st. st.).

Murawjewowi wszakże nie wystarczyło pismo o charakterze ówczesnego „Kurjera“. Jeszcze za mało było w nim ducha rosyjskiego, a za wiele błakających się między wierszami wspomnień polskich. W piśmie wileńskim życzył sobie mieć pomocnego mu „przewodnika dobroczynnych dążeń ku uspokojeniu kraju, kierownika szerzenia zdrowych idei, pojęć i poglądów, współdziałających w otrzeźwieniu mieszkańców z utopijnych marzeń i nieiszczalnych nadziei“<sup>1)</sup>.

To też w listopadzie 1863 r. polecił gubernatorowi Paniutinowi w porozumieniu z Kirkorem zreformowanie „Kurjera“ na „zupełnie rosyjski organ rządowy“ i dn. 5 XII. t. r. zaakceptował przedstawiony sobie przez Paniutina projekt częściowej reformy pisma, mającej wejść w życie w dniu 1 stycznia 1864 r.

Reforma na razie polegała na tem, że *wyłącznie w języku rosyjskim* miały być drukowane Działy: a) *Urzędowy ogólny* (reskrypty cesarskie, ukazy, rozporządzenia senatu i ministerjów, nagrody, nominacje, przeniesienia etc.), b) *Urzędowy lokalny* (rozporządzenia i t. p. władz generał-gubernatorskich i jemu podległych) i c) *Nieurzędowy* (kronika bieżąca całej Rosji i krajowa, wiadomości ekonomiczne, okólniki różnych instytucyj oraz artykuły wstępne, oświetlające w „*duchu należyтым*“ wypadki i zarządzenia władz, za każdym razem akceptowane przez główn. naczelnika kraju). *W języku rosyjskim z przekładem na polski* wolno drukować: a) *Wiadomości polityczne* (wyciągi z prasy rosyjskiej i zagranicznej, artykuły i depesze), b) *Dział naukowo-literacki* i c) *Ogłoszenia* rządowe i prywatne.

Jako osobny dodatek niedzielny do „Kurjera“ „pozwolono“ a raczej nakazano Kirkorowi wydawać w języku rosyjskim „*Wilenskiy Policejskiy Listok*“, zawierający a) *Dział urzędowy* (rozporządzenia i t. p.), b) *Dział nieurzędowy* (opisy uroczystości kościelnych, artykuły z zakresu historii, archeologii i statystyki, związane z Wilnem, sprawozdania towarzystw, z teatru, bibliografja lokalna, feljeton, ceny rynkowe etc.), c) *Ogłoszenia* lokalne, rządowe i prywatne.

<sup>1)</sup> Miłowidow, l. c. str. 17.

Prenumerata „Kurjera“ pozostała dawna — 10 i 12 rb., „Listka“ — 3 rb. rocznie.

Kirkor — według opinii rosyjskiej — „okazał się uległym oportunistą“. Zgadzał się na wszystko bez zastrzeżeń, przyjmując nowy program wraz z wszelkimi warunkami, aby tylko utrzymać się przy „Kurjerze“, stawiając jedynie jeden nieodmienny warunek: udzielenie mu subwencji rządowej, chociażby pod postacią zwolnienia go od tenuty dzierżawnej<sup>1)</sup>.

Stan finansowy wydawnictwa istotnie był groźny. Zawieszenie w marcu r. 1863 przyjmowania przez urzędy pocztowe przesyłek pieniężnych spowodowało przerwanie nieomal całkowite dopływu prenumeraty. Pismo wysyłano na kredyt, który nawet w połowie nie został wyrównany. Topniejąca liczba prenumeratorów ku końcowi r. 1863 spadła do 1469<sup>2)</sup>. Straty Kirkora w tym roku sięgały 10.000 rb. sr.<sup>3)</sup>.

Murawjew pośpieszył z pomocą materialną Kirkorowi, lubo w inny i to zapewne bardzo dla wydawcy niemiły sposób. A mianowicie rozkazał wprowadzenie prenumeraty „Kurjera“, obowiązującej wszystkie urzędy w kraju, i „Listka“ — wszystkich właścicieli domów w Wilnie, dających nie mniej niż 100 rb. rocznego dochodu, właścicieli zakładów handlowych i przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych, aptek, hurtowni i t. p. Jednocześnie zwolnił Kirkora od opłaty rocznej 220 rb. na rzecz zamkniętego w tym czasie Instytutu Szlacheckiego i polecił wypłacić mu z sum kontrybucyjnych szlachty polskiej 4.000 rb., jako zapomogę zwrotną w ciągu 3 lat<sup>4)</sup>.

Jakoż 1 I. 1864 r. ukazał się „Kurjer“ już „zreformowany“. Lecz był to tylko pierwszy krok do mającej nastąpić niebawem całkowitej zagłady reszty jego dwujęzyczności.

<sup>1)</sup> Tenże str. 18.

<sup>2)</sup> Raport Strieszniewa z dn. 3 I. 1865 do Murawjewa.

<sup>3)</sup> Miłowidow, l. c. str. 16.

<sup>4)</sup> Murawjew do Paniutina 5 XII. 1863. Akta gubernatora wileń. w Bibl. Uniw. Wil. Sgn. tymcz. 4.303.

W niespełna dwa miesiące później nakazano od 23 II. drukować ogłoszenia wyłącznie w języku urzędowym, zaś po miesiącu znowu, 19 III., język polski został ze szpalt pisma wyrugowany całkowicie, przeobrażając dotychczasowy „Kurjer Wileński” na stuprocentowy rosyjski „Wilenski Wiestnik” z powiększonym prawie w dwójnasób Orłem państwowym w tytule<sup>1)</sup>. Zarazem redaktor otrzymał polecenie zwiększenia kroniki bieżącej lokalnej i działu naukowo-literackiego z artykułami historycznymi, mającymi „przedstawić wierny obraz przeszłości i zaznajamiać ludność z tym prastarym krajem rosyjskim zgodnie ze ścisłymi i niewzruszonymi danymi”<sup>2)</sup>.

W myśl tego sam Kirkor wydrukował w r. 1864 kilka rozprawek historycznych, obok których zaroily się karty „Wiestnika” „historycznymi” pamfletami przeciwpolskimi, pisanymi przez najprzedniejsze miejscowe pióra rosyjskie, wśród których prym dzierżył stary przyjaciel Kirkora — Paweł Kukolnik!

A wynik tego był taki, że przy końcu r. 1864 znalazło się zaledwie 1006 abonentów, którzy swą prenumeratę opłacili<sup>3)</sup>, licząc w tem i przymusowych.

Do kłopotów wydawniczo-redaktorskich przyłączyły się jeszcze natury osobistej.

Na wiosnę r. 1864 aresztowano, mieszkającą od dłuższego czasu w Warszawie, jego żonę, której sublokatorem był dyktator Traugutt. Znaleziono u niej listy Kirkora pociągnęły za

<sup>1)</sup> Szczegół dotyczący wymiarów Orła w tytule jest niezmiernie charakterystyczny dla „polityki”, w tym czasie uprawianej przez Polaków na Litwie. Do Nr. 33 z dn. 29 IV. 1858 był odbijany tłusto i miał 69 mm. wysokości. Od Nr. 34 z dn. 2 V. t. r. zaryzykował Odyniec zmniejszenie go do 43 mm. Kirkor zaraz po objęciu „Kurjera” od Nr. 1 w r. 1860 zredukował go przeszło do połowy, do 20 mm., w rysunku o linjach cienkich nie bijących w oczy. Po upadku powstania, być może na zwróconą przez kogoś ze sfer miarodajnych uwagę, w r. 1864 Kirkor powiększył Orła do 33 mm., gdy zaś odebrano mu pismo i oddano je w ręce rosyjskie Orzeł wnet urósł do 47 mm.

<sup>2)</sup> Miłowidow I. c. 22.

<sup>3)</sup> Cytowany raport Strieszniowa do Murawjewa.

sobą śledztwo, z którego jednak wyszedł obroną ręką, dowodząc, że z żoną oddawna rozszedł się i korespondencja związana była z toczącą jego sprawą rozwodową<sup>1)</sup>. Tem niemniej wypadek ten nie mógł pozostać bez wpływu na jego stosunki służbowe i musiał zachwiać dotychczasowe zaufanie zwierzchności do jego nieskazitelnej lojalności. Zresztą sytuacja każdego Polaka na służbie rządowej w tym czasie była już wprost nie do zniesienia.

Po złożeniu w dn. 7 VIII. 1864 r. prezesowi Izby Skarbowej podania o 29-ciodniowy urlop domowy „dla poprawy zdrowia”, nazajutrz przesłał prośbę o całkowite zwolnienie go ze służby „dla uregulowania spraw domowych”. Dymisję otrzymał 28 VIII. t. r.<sup>2)</sup>.

Rok 1865 był ostatnim dla redakcji Kirkora. „Kurjer” wymykał się mu sam z rąk. Materjalnie zbliżał się do ruiny.

Zakaz drukowania ogłoszeń w jęz. polskim od 23 II. 1864 do 1 XII. 1865 r. przyniósł mu 4824 rb. 88 kop. straty<sup>3)</sup>.

Nie powetował jej nawet surowy przymus prenumerycyjny obu pism.

Ze spodziewanych 614 tego rodzaju abonentów „Kurjera” w r. 1864 okazało się ok. 400 i w r. 1865 — 358, a i z tych nie wszyscy zapłacili. Z 706 proboszczów katolickich, obowiązanych prenumerować go, w r. 1865 opłaciło tylko 304, reszta

<sup>1)</sup> Akta wil. Komisji śledczej do spr. polit. Arch. Państw. „Sprawa o Kirkorze” 23 IV./15 V. 1864. — Mimo to uwięziona żona domagała się od niego przysyłania pieniędzy dla jej starej matki i mieszkającej u niej siostry z dzieckiem (Listy Piotra Lebediewa, naczelnika więzień warsz., do Kirkora 15 VI. i 15/22 VII. 1864 w Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie).

<sup>2)</sup> Arch. Izby Skarb. Wil. F. 96. Rok 1864 Nr. 66/3451 — D. 10 IX. t. r. złożył podanie o emeryturę i prawo noszenia munduru za przesłużone 25 lat, 9 miesięcy i 9 dni. Zapytany oto przez ministra finansów, Murawjew odpowiedział 11 XI. t. r., że żadnych ze swej strony ku zadość uczynieniu tej prośbie przeszkód nie znajduje. (Arch. Kanc. gen.-gub. 1864 Nr. 383).

<sup>3)</sup> Skarga Kirkora z dn. 9 VI. 1865 r. Arch. Kanc. gen.-gubern. w Arch. Państw. Wil. 1864 r. Vol. Nr. 213.

natomiast, bez względu na grożące im kary, zuchwale odmówiła uiszczenia należności, zwracając nadsyłane im numery<sup>1)</sup>),

Nie większą wziętością cieszył się, wychodzący od 3 I. 1864 r., „Listok“. Zamiast przewidywanych 1500 prenumeratów w tym roku znalazło się tylko 860. W r. 1865 było jeszcze gorzej, gdyż z 3267 właścicieli domów i różnych przedsiębiorstw wileńskich, którym wysyłano go, zapłaciło po 3 rb. zaledwie 658, czyli jeszcze mniej od roku poprzedniego<sup>2)</sup>).

To wznoszenie się i gwałtowny spadek liczby abonentów „Kurjera“ najlepiej zademonstruje nam następująca tabelka urzędowa:

W r. 1860	było	2152
„ 1861	„	3205
„ 1862	„	2182
„ 1863	„	1469
„ 1864	„	1006 <sup>3)</sup>

Cały byt materialny Kirkora w tym czasie zależał od posiadania przezeń „Kurjera“. Mimo znacznych strat i rosnących długów, ciągle jeszcze wierzył w jakąś poprawę warunków i, nieogładając się na koszt, od pocz. r. 1865 rozwinął „Kurjer“ na *dziennik* bez podwyższenia prenumeraty. Zdaje się, że wielką też nadzieję pokładał w poparciu potężnego Murawjewa, ceniącego „wiernopoddańczą lojalność“ i polityczny oportunizm Kirkora bardzo wysoko.

Na przedstawienie naczelnika wydziału drukarni i wydawnictw, księcia Szachowskoja -- Strieszniewa, który w raporcie z dn. 3 I. 1863 r. w przychylnym dla redaktora „Kurjera“ świetle odmalował jego stan krytyczny i nie z własnej winy poniesione straty, wielkorządca litewski 8 I. t. r. dał Kirkorowi

<sup>1)</sup> Tamże. — Znany też jest skądinąd okólnik Konsystorza rz. - katol. żmudzkiego z dn. 30 I. 1865 r. Nr. 2245, zgodnie z rozporządzeniem gen.-gubern. wil., nakazujący wszystkim proboszczom prenumerować „Kur. Wil.“ po jednym egzempl.

<sup>2)</sup> Skarga Kirkora z dn. 9. VI. 1865 r.

<sup>3)</sup> Raport fligel-adjut. Strieszniewa do Murawjewa z dn. 3 I. 1865 r.

zapomogę w kwocie 3000 rb. znowu z sum kontrybucyjnych polskich. Nawet już po opuszczeniu Wilna nie przestał Murawjew troszczyć się o niego i 10 X. t. r. listownie prosił swego następcę, gen. Kauffmana, o skreślenie ciężących od roku na Kirkorze 4000 rb. subwencji zwrotnej<sup>1)</sup>).

Wyjazd Murawjewa z Wilna nie pozostał bez wpływu na dalsze losy Kirkora na stanowisku wydawcy i redaktora.

Aczkolwiek termin dzierżawy „Kurjera“ upływał dopiero 1 stycznia 1872, a więc za lat 6, jednak już 10 VIII. 1865 r. Kurator Kornilow zainicjował odebranie pisma z rąk bądź co bądź polskich i katolickich. Gdy zaś Kirkor, opierając się na zawartej umowie, kategorycznie odmówił wydania skryptu rezygnującego z pretensji z powodu ewentualnego zerwania kontraktu, Kornilow z rozkazu gen.-gub. Kauffmana w dn. 29 X. i powtórnie 29 XI. t. r. zawiadomił Kirkora, że od 1 I. 1866 r. traci on prawo do wydawnictwa „Kurjera“. Jako powód podano nie wykonanie przezeń warunków kontraktu tudzież zbyt szcuppłą ilość wydrukowanych w piśmie artykułów, „uwydątniających panujący obecnie w kraju tutejszym kierunek ducha rosyjskiego“. Jednocześnie Kauffman cofną zarządzoną amortyzację owych 4000 rb. subwencji zwrotnej i dla zabezpieczenia należności skarbowi nakazał sekwestr drukarni.

Bronił się Kirkor wszelkimi możliwymi sposobami, popisując się swymi zasługami wobec rządu rosyjskiego. Pisał więc do gen.-gubernatora, że w ciągu całego czasu wydawania przezeń gazety nigdy i od nikogo nie słyszał jakichkolwiek zastrzeżeń co do działalności redakcji, mogącej naruszyć moc umowy. Przeciwnie, w czasie największego rozgorzenia się powstania Murawjew niejednokrotnie wyrażał Kirkorowi swoją wdzięcz-

<sup>1)</sup> Ciekawą wersję o tem, że Murawjew miał na Kirkora jakieś specjalne widoki „i dla tego“ kazał umorzyć wszczęte już dochodzenie z powodu przejścia w Permie listu do zesłanego Paszkowskiego w kopercie redakcyjnej „Kur. Wil.“, podaje w piśmie urzędowym z d. 1 XI. 1868 naczelnik wileńsk. gubernialnego zarządu żandarmerji pułkownik Łosiew. (Arch. Pańs. Wil. Akta b. żandarmerji wileń. 1868 r. Nr. 37. Fasc 39).



ność za ściśle i szczerze realizowanie jego zaleceń. Że w piśmie ciągle ogłaszano artykuły, trzeźwiące społeczeństwo z utopijnych mrzonek polskich i wyjaśniano istotne koleje tego odwiecznie rosyjskiego kraju. Że pożytek tego kierunku został uznany przez samo społeczeństwo, a znaczną część tego rodzaju artykułów przedrukowywała prasa rosyjska i wogóle w publicystyce rosyjskiej ani razu nie wytknięto, że kierunek organu wileńskiego mógł być godny potępienia lub był szkodliwy.

Co się tyczy przewidzianych w kontrakcie zobowiązań finansowych, to Kirkor wyjaśniał, że od r. 1860 wpłacił Okręgowi Naukowemu 9480 rb. sr. Natomiast po wybuchu powstania, gdy „uległ ruinie“, zapłacił Instytutowi Szlach. 520 rb. w gotówce i 1000 rb. kwitami na należne mu od różnych urzędów kwoty za wydrukowane ogłoszenia. Jedynie więc, zdaniem jego, niedopłacił 1867 rb. 50 kop. dzierżawy za czas od drugiej połowy r. 1864, czyli od chwili reorganizacji „Kurjera“, na której stracił blisko 5000 rb.

Słowem podczas gdy kuratorjum okręgu nauk. wileńsk. rościło doń pretensję o niedopłacone 2511 rb., to wzamian Kirkor domagał się od rządu 8175 rb. 24<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. za zerwanie kontraktu przed terminem i spowodowane wskutek przymusowej rusyfikacji pisma straty<sup>1)</sup>.

Z sukursem Kirkorowi pośpieszył powinowaty Murawjewa, fligel-adjutant cesarski, książę Szachowskoj - Glebow - Strieszniew, który dwa lata w Wilnie u boku Murawjewa zawiadywał drukarniami i wydawnictwami. Ten „sprawiedliwy Moskal“ w memorjale do ministra spraw wewn. Wałujewa 2 XI. 1866 r. potwierdził, że Kirkor, włożywszy w „Kurjer“ znaczny kapitał, dzięki całkowitemu zrusyfikowaniu dziennika istotnie poniósł poważne straty i dziś jest zrujnowany zupełnie. Zarazem wystawił mu jaknajchlubniejsze z punktu rosyjskiego widzenia świadectwo za jego pracę redaktorską.

<sup>1)</sup> Akta Kancel. gen.-gubern. wil 1864 vol. 213.

„Z całą gotowością i szczególną gorliwością—pisał Strieszniew we wspomnianym memorjale — wykonywał (Kirkor) wszystkie życzenia rządu, wcale nie troszcząc się o stronę materjalną. Zmarły hrabia (Murawjew) zawsze był zadowolony z jego pożytecznej działalności, usilnej pracy i gorliwości, stale przezeń ujawnianej aby wcielić w życie wolę zwierzchności. Kirkor niezależnie od obowiązków redaktorskich wykonywał nadto różne inne polecenia głównego naczelnika (Murawjewa), żywiącego doń szczególne zaufanie, jak naprz. opracował projekt organizacji bytu byłej szlachty, zebrał szczegółowe wiadomości o dawnych świątyniach prawosławnych w Wilnie (co zostało wydrukowane) i ściśle ustalił miejsca ich znajdowania się, wydał też „*Ukazatiel goroda Wilny*“ (zawierający obok części informacyjnej opisy pamiątek rosyjsko-prawosławnych. Wyszedł w r. 1864 w drukarni Kirkora).

Napomknął też o znanym już nam pełnym „samozaparcia się udziale w opracowywaniu najpoddającego adresu szlachty wileńskiej“ w lipcu 1864 r. „Oddanie się Kirkora rządowi — zapewniał dalej Strieszniew — w zupełności zostało dowiedzione jego czynami w tym samym czasie, gdy *rząd powstańczy skazywał go na śmierć*. Co wszystko reasumując, Strieszniew wyraził przekonanie, że byłoby najzupełniej zgodne ze sprawiedliwością przywrócić Kirkorowi jego praw do wydawnictwa „Kurjera“, zwłaszcza, że jego zdaniem „trudno jest znaleźć człowieka bardziej zdolnego i tak wybornie kraj znającego“<sup>1)</sup>.

Nanic się to jednak wszystko nie zdało i zresztą było spóźnione, gdyż po usunięciu we wrześniu 1865 r. redakcji „Kurjera“ i drukarni Kirkora z gmachu po-universyteckiego<sup>2)</sup>

<sup>1)</sup> Tamże

<sup>2)</sup> W Nr. 213 z d. 30 XI. 1865 ogłoszono o przeniesieniu redakcji i drukarni na ul. Andrzejowską (obecnie Augustjańską) do domu Brodowskiego (b. Podbipięty). W parę miesięcy potem po odebraniu redakcji od Kirkora, wróciła ona do dawnego lokalu swego.

przy ul. Biskupiej i wydaniu w d. 31 XII. t. r. ostatniego, podpisanego przez Kirkora, №-ru 287-go, № 1-szy z d. 1 I. 1866 wyszedł już pod nową „rosyjską“ redakcją A. Zabielinea wraz z P. Roszczynym i M. de Pule, odbity w drukarni wdowy i braci Rommów.

Sprawa jednak o wzajemne pretensje pieniężne nie została przez to umorzona. Gdy Kirkor, wzięwszy na odwagę, zagroził procesem, to gubernator wileński Paniutin w d. 21 XI. 1866 r. ostrzegł nowego gen.-gubernatora Baranowa przed dopuszczeniem do rozprawy sądowej, gdyż chociaż „byłoby to sprawiedliwym, lecz zarazem dałoby Kirkorowi prawo zaskarżenia b. naczelnika kraju, z rozporządzenia którego pozbawiono go, udzielonego mu przez cesarza, prawa wydawnictwa, z drugiej zaś strony z prawnego punktu widzenia sprawa nie może mieć innego wyniku, jak potwierdzenie pretensji Kirkora, albowiem gdyby go rzeczywiście uważano w r. 1863 za łamiącego warunki kontraktu, to należało mu to oświadczyć i usunąć, nie zaś udzielać subwencji“. Wzięwszy pod uwagę straty przezeń poniesione, spłatę wdowie Marcinowskiej 1500 rb. za prawo wydawnictwa, którego został pozbawiony, i że jego następcy wydawcy Zabielinowi w ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy dać 8000 rb., Paniutin proponuje zakończyć spór ugodliwie przez anulowanie 4000 rb. subwencji zwrotnej, zlikwidowanie wszelkich z nim rachunków i po potrąceniu należności skarbowi wypłacenie Kirkorowi 5024 rb 74 kop., zdejmując jednocześnie sekwestr z jego drukarni.

Wbrew gorącemu poparciu gen.-gubern. Baranowa a nawet samego ministra spraw wewn. Wałujewa, na skutek opozycji ministra finansów Rejterna cesarz 19 VI. 1867 r. rozkazał tylko anulować ciążącą na Kirkorze kwotę subwencyjną 4000 rb. i należne odeń Okręgowi Naukowemu 2511 rb. Natomiast jakiegokolwiek wynagrodzenie go za straty nie uzyskało zgody komitetu ministrów. Pozatem w lipcu tegoż roku za zgodą cesarską ministerstwo poczt i telegrafów umorzyło dług Kirkora w wysokości 2599 rb. za przesłanie pisma.

Kwestja jednak jeszcze wówczas nie została całkiem wyzerpana, gdyż dopiero 2 V. 1868 r. już w Petersburgu wystawił Kirkor kwit, stwierdzający, że „wobec zapłacenia mu całkowicie należnej sumy w związku z wydawnictwem „Kurjera Wileńskiego“ więcej żadnej pretensji (do rządu) nie rości“. Musiał więc jednak cośnieco otrzymać.

Lecz nie koniec na tem. Jeszcze 20 XI. tegoż roku urząd pocztowy wileński, poza umorzoną sumą pocztową 2599 rb., zażądał zwrotu nadto 3228 rb. 27 kop. Na co Kirkor w odpowiedzi złożył dowody należnych mu od przymusowych prenumeratorów 720 rb. i zaległych opłat za druk ogłoszeń urzędowych w kwocie 2278 rb. 17 kop., które też prosił potrącić z poszukiwanej sumy<sup>1)</sup>.

Jest to ostatni ślad perypetyj finansowych niefortunnego wydawcy „Kurjera Wileńskiego“.

Utopiwszy w nim podobno znaczny fundusz, wyszedł zrujnowany materialnie. Pod względem moralnym natomiast lata powstania narodowego i popowstaniowe zupełnie przyćmiły jasność pierwszych kroków, tak świetną rokujących pismu przyszłość, nie pozostawiając ani Kirkorowi zadowolenia osobistego, ani też dla potomności powodu do wdzięcznej pamięci o tym bolesnym okresie jego pożytecznej przedtem działalności wileńskiej.

---

<sup>1)</sup> Całą sprawę odebrania „Kurjera“ od Kirkora i jego samoobronę obejmuje duży tom w Aktach Kancel. gen.-gubern. wileń. z 1864 r. Vol Nr. 213.

## VII.

Zachwianie się drukarni Kirkora. — „Przewodnik“ po Wilnie Kirkora. — Rusyfikacja drukarni w r. 1864. — Wydawnictwa w niej odbijane. — Pierwszy druk litewski czcionkami rosyjskimi. — Upadek drukarni. — Projekt Kirkora wydawania gazety ros. „Pieriechod“. — Odmowa koncesji. — Przeniesienie drukarni do Petersburga w r. 1868. Założenie tam pisma „Nowoje Wriemia“. — Sprzedaż tego pisma w r. 1871. — Bankructwo. — Wyjazd do Krakowa.

Oficyna kirkorowska przeżywała identycznie wszystkie koleje zmiennego losu „Kurjera Wileńskiego“.

Osiągnąwszy w r. 1861 stosunkowo niezbyt wyniosły szczyt swego rozwoju, w latach następnych zaczęła z niego się staczać.

Nic w tem dziwnego. Tak jak powstała z myślą o obsługiwaniu pisma perjodycznego, tak też istnienie tegoż pisma stanowiło dla niej główne źródło stałego większego zasiłku pieniężnego.

Poza tem obadwa przedsięwzięcia w założeniu swoim polskie w jednakowym stopniu odczuwały na sobie każdą zmianę polityczną w kraju.

Zarówno nastrój społeczeństwa, jak i każda presja lub represja ze strony władz rządowych, w równej mierze odbijały się na normalnem funkcjonowaniu maszyny drukarskiej bądź też aparatu redakcyjnego.

Związek ten był tak ściśle zespolony, że upadek „Kurjera“ musiał zachwiać całym dalszym istnieniem drukarni, rozporządzającej zbyt szczupłym bieżącym materiałem do pracy, by mogła na nim być swój oprzeć. Nie mogła nawet marzyć

o jakimkolwiek współzawodnictwie ze starymi i zamożnymi oficynami polskimi, lub nowootwieranymi przy poparciu materialnem rządu drukarniami rosyjskimi.

Zgoła też nieimponującą była jej frekwencja drukarska pozaczasopismowa, jak świadczy poniższa urzędowa tabela pozwoleń na druk, udzielonych Kirkorowi przez wileński Komitet Cenzury w latach 1859 — 1864:

Rok	W j ę z y k a c h					
	Rosyj.	Polsk.	Żmudz. (Litew.)	Łaciń.	Innych	Razem
1859	2	1	—	—	—	3
1860	4	15	3	1	—	23
1861	3	20	—	—	—	23
1862	4	7	—	—	—	11
1863	2	7	—	—	—	9
1864	12	—	2	—	—	14
	27	50	5	1	—	83

1)

Jasną jest rzeczą, że z tego drukarnia utrzymać się nie mogła.

Wraz z liczbą druków równomiernie też upadała i ich wartość.

W r. 1862 mógł Kirkor poszczycić się już tylko jednym „Przewodnikiem“ swoim po Wilnie, no i poniekąd przekładem „Powieści o dwóch miastach“ Dickensa oraz paru drobiazgami

<sup>1)</sup> Kornilow I. Russkoje dielo w Siewiero-Zapadnom Kraje. Petersburg 1901. Str. 386—387. — Liczby urzędowe nie wszędzie są zgodne z rzeczywistością, co łatwo sprawdzić na podstawie dat cenzury na drukach, podanych przez nas w bibliografii druków kirkorowskich. Nie umiemy tego sobie wytłumaczyć.

Leonarda Sowińskiego w odbitkach z „Kurjera“. Noszące bowiem datę roku 1862, „Pismo zbiorowe wileńskie“ i „Praktyczne gospodarstwo wiejskie“ Tomasza Snarskiego ukazały się w listopadzie i grudniu roku poprzedniego.

W r. 1863 drukarnia wypuściła jednotomową „Serję II-gą Zupelnego zbioru pism Adama Pługa“ (Serja I-sza wyszła przed rokiem w Żytomierzu), lichej przekład powieści Pani Wood p.t. „Izabella“ w odbitce z „Kurjera“, dwutomową „Medycynę do powszechnego użytku“ d-ra Świderskiego, drobną powiastkę Korsaka „Nowy Świat“, studjum Winc. Korotyńskiego „O Salomonie Rysińskim“, wreszcie część I-szą „Sbornika istoriko-statistycznych matierjałow po Wilenskoj gubernii“, wydanego przez wileński Komitet Statystyczny, którego prace naukowe opisał w tymże zbiorze sam Kirkor.

Wymieniliśmy tu tylko druki ważniejsze, pomijając inne, które czytelnik znajdzie w załączonym na końcu spisie wszystkich druków kirkorowych.

Rok następny, 1864-y, zaznaczył się wybitnie w dziejach drukarni — *nie wyszedł z niej żaden druk polski*.

Właściwie zakaz taki wówczas jeszcze nie istniał i inne drukarnie jeszcze w ciągu całego roku korzystały z prawa wydawania książek w jęz. polskim, a nawet sam Kirkor wraz z braćmi Zawadzkiemi później w r. 1865 nie podpisali supliki drukarzy wileńskich o pozwolenie przelania czcionek polskich na rosyjskie<sup>1)</sup>. Nie umiemy przeto wyjaśnić sobie tego faktu, trudno bowiem przypuścić aby Kirkorowi zabrakło w tece materiału rękopiśmiennego polskiego.

Że zaś od 19 III. t. r. „Kurjer“ zaczęto drukować w jedynym tylko języku rosyjskim, więc i drukarnia Kirkora odtąd stała się drukarnią rosyjską i to nie tylko z języka, lecz w znacznej mierze również z ducha, gdy przypomnimy sobie treść publikacyj od roku tego przez nią w świat puszcanych.

<sup>1)</sup> Kornilow l. c. str. 407.

Obok tedy czysto rosyjskiego „Wilenskogo Wiestnika“ wraz z jego nowym dodatkiem tygodniowym „Wilenskij Policejskij Listok“ w latach 1864 — 1865 ukazał się rosyjski i rusyfikatorski „Ukazatiel goroda Wilny“ pióra samego Kirkora, „Istoriczeskija zamietki o Litwie“ Pawła Kukolnika, miarą charakteru których jest dedykacja Murawjewowi, wreszcie szereg bezwartościowych odbitek z „Wiestnika“, napisanych przez Józefowicza, Kojalowicza, Raczinskiego i innych tejże skali „uczonych“ o treści, wymierzonej przeciw katolicyzmowi, powstaniu, Polakom, Komisji Archeologicznej i t. d., lub wydawnictwa w rodzaju I-go tomu „Aktów“ wileńskiej komisji badającej akta dawne i „Vilna russe“ skreślonego przez Andrzeja Murawjewa, rodzonego brata generała Michała Mikołajewicza.

Doprawdy ze zdziwieniem wśród powodzi takich druków spotykamy poważną naukową rozprawę Konstantego hr. Tyszkiewicza „O kurganach w Litwie i Zapadnoj Rossii“, przedrukowaną w czerwcu r. 1865 z odcinków w „Kurjerze“, lub spóźniony *Elementarz żmudzki* ks. Wincentego Juzumowicza, odbity czcionkami łańskimi w r. 1863. Jeszcze łańskimi! gdyż w roku następnym wydany został zakaz używania ich do druków litewskich.

Na drukarnię Kirkora spadł też niezaszczytny obowiązek dokonania pierwszej próby zastąpienia ich czcionkami rosyjskimi.

Fantastyczny pomysł Aleksandra Hilferdinga wprowadzenia ogólnego dla wszystkich Słowian „alfabetu wszechsłowiańskiego“, do którego za podstawę wzięto grażdanę rosyjską, przypadł wielce do gustu kuratorowi wileńskiemu Kornilowowi, jako środek „odpolszczający“ Litwinów. Chętnego wykonawcę znaleziono w osobie, sprowadzonego z Warszawy głośnego w swoim czasie z nieuctwa filologa, Stanisława Mikuckiego, który się podjął organizacji wydawnictw ludowych litewskich<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Porówn.: Brensztejn M. Druki litewskie. Studium histor. — statystyczne. Warsz. 1906, str. 13-14.

Pierwszą tego rodzaju książką był napisany przez Mikuckiego elementarz w transliteracji rosyjskiej z dwujęzycznym tytułem: „*Abecele žemajtzkaj-lietuwiszka — Žomojtsko-litovskij bukvar*“. Z rozkazu Murawjewa odbiła go w r. 1864 czcionkami rosyjskimi drukarnia Kirkora w 6000 egzemplarzy. Za tym pierwszym drukiem sypnęły się kosztem rządu inne z drukarni wileńskich, kowieńskich, warszawskich. Jak wiadomo, wcielenie w życie tego zabiegu nie udało się, dzięki stanowczemu oporowi całego narodu litewskiego.

Z jakimże bólem musieli patrzeć inicjatorowie i twórcy „Drukarni Obywatelskiej“ na zwyrodnienie swego dzieła!

Dawna placówka, mająca stać się zarzewiem ducha narodowego, patriotyzmu polskiego i oświecenia, — w tak krótkim czasie przeistoczyła się w rozsądek najniższego gatunku publikacji propagandowych przeciwpolskich i antykatolickich.

A Kirkor?

Kirkor tymczasem, mimo interwencji wpływowych dostojników, został z dniem 31 grudnia 1865 r. wywłaszczony z dzierżawy „Kurjera“ a zarazem drukarnia straciła całe swe oparcie finansowe.

Jednocześnie musiano przenieść ją z domu rządowego przy ul. Biskupiej do lokalu prywatnego w domu Brodowskiego (dawniej Podbipięty) przy ul. Andrzejowskiej (dawniej Sawicz). W tym czasie posiadała ona 1 maszynę pośpieszną (gazetową) i 3 ręczne<sup>1)</sup>.

W poszukiwaniu nowego jakiegokolwiek źródła, mogącego zasilić drukarnię stałą robotą, spróbował Kirkor uzyskać koncesję na wydawanie w Wilnie gazety rosyjskiej p. n. „*Pieriechod*“.

Nie znamy programu zamierzonego pisma, z wielomówiącego wszakże tytułu domyślać się wolno, że miało ono być poświęcone „Przejściu“ do nowego stanu rzeczy w kraju,

<sup>1)</sup> Akta Inspektoratu drukarni m. Wilna w Arch. Państw. Sgn. tymcz. 2 ff. 44 i 58.

lojalnemu przystosowaniu się do odmiennych popowstaniowych warunków polityczno-ekonomicznych. Świadczy też o tem specjalna w niem rubryka, służąca pośrednictwu w sprzedaży majątków w gubernjach zachodnich między właścicielami ziemskimi miejscowymi a obywatelami z gubernij środkowych państwa. Innemi słowy pismo miało ułatwiać wyzbywanie się ziemi w kraju przez Polaków i nabywanie jej przez Rosjan drogą zamiany lub kupna-sprzedaży. O to właśnie chodziło rządowi przedewszystkiem.

Lecz ten to właśnie punkt programowy sprawił, że gen-gubernator Baranow, otrzymawszy od ministra spraw wewn. Wałujewa podanie Kirkora, przesłał je do ministra dóbr państwa dla zaopiniowania. A pan minister w d. 30 XI. 1866 odpowiedział, że „znając P. Kirkora z jego poprzedniej działalności, jako redaktora „Kurjera Wileńskiego“, i z opinji o nim b. głównego naczelnika kraju, zmarłego hr. Murawjewa, uważa, iż udzielenie Kirkorowi pozwolenia na wydawanie nowej gazety nietylko nie jest pożądane, lecz wysoce szkodliwe“. Wobec tego jednak, że ostatnia decyzja zależy od gen-gubernatora, prosi go o wykreślenie z programu działu pośrednictwa między właścicielami ziemskimi krajowymi a mieszkającymi w gubernjach środkowych, „od takiego bowiem pośrednictwa poza niewątpliwą szkodą niczego więcej oczekiwać nie można“.

Baranow, ze swej strony dzieląc najzupełniej zdanie ministra dóbr państwa, dodał jeszcze w piśmie do Wałujewa z d. 8 XII. t. r., że koncesja na nowe pismo zaszkodziłaby wydawanym już i popieranym materialnie przez państwo innym gazetom wileńskim<sup>1)</sup>.

Kirkor koncesji nie otrzymał.

A drukarnia podczas tego tłoczyła wszystko, co tylko jej pod rękę wpadło, W ciągu r. 1866 wyszło z niej 16 znanych nam druków, w tem większe: „*Sbornik rasporiażenij grafa*

<sup>1)</sup> Akta Kanc. gen.-gubern. wil. z r. 1866 Vol. Nr 191.

*M. N. Murawjewa*“, zebrany przez Cyłowa, (a drukowany wespół z drukarnią braci Rommów), jeden zeszyt rocznika z roku 1865-66 polakożerczego „*Wiestnika Zapadnoj Rossii*“ (wydawane przez K. Goworskiego) wraz z 9-ciu odbitkami umieszczonych w nim artykułów, *Sprawozdanie Wil. Tow. Dobroczynności* za r. 1864, oczywiście w jęz. rosyjskim, i 3 rubrycele: Dominikanów, Karmelitów i djecezji wileńskiej<sup>1)</sup>).

Początek roku następnego zapowiadał się dla drukarni fatalnie. Aż do lipca r. 1867 poza afiszami i ogłoszeniami żaden druk książkowy z niej nie wyszedł. W kwietniu wprawdzie rozpoczęto druk dużego wydawnictwa specjalnej komisji przy gen.-gubernatorze wil. do spraw kościoła rz. katolickiego p. t. „*Sbornik prawitielstwiennych razporiaženij, odnosiaszczichsia do Rimsko-Katoliczeskoj Cerkwi w Rossii*“, lecz już go nigdy nie dokończono<sup>2)</sup>).

Zresztą Kirkor, straciwszy wszelką nadzieję na możliwość wydawania w Wilnie jakiegobądź pisma i nie mając tu już nic do roboty, postanowił szukać szczęścia w stolicy carskiej, zabierając ze sobą drukarnię swoją.

Zamiar, powzięty prawdopodobnie już w r. 1866, zaczął realizować od początku roku następnego. D. 3.II. 1867 r. właściciel wileńskiej giserni czcionek Lipman Mac, otrzymał pozwolenie na wysłanie z Wilna do Petersburga dla drukarni Kirkora 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> puda czcionek rosyjskich.<sup>3)</sup>

Drukarnia wileńska dogorywała. Rokiem 1867-ym datowane są tylko dwie odbite w niej broszury: „*Sprawozdanie Tow. Dobroczynności za r. 1865*“ i „*Znaczenije Pińsko-Biełostockoj i Kowiensko-Libawskoj żeleżnych doróg*“. Ta druga broszura została wydana w lipcu zaledwie w 70 egzemplarzach. Zresztą aż do listopada ograniczyła się jedynie do tłoczenia blankie-

<sup>1)</sup> Akta Inspektoratu drukarni — Raporty miesięczne Kirkora od I.X. 1866 r. i znane mi osobiście druki.

<sup>2)</sup> Raporty Kirkora in. l. c.

<sup>3)</sup> Akta Inspektoratu. Sgn. tymcz. Nr 5 f. 47.

tów. Tym sposobem broszura ta jest ostatnim drukiem wileńskim oficyny Kirkora<sup>1)</sup>).

Aż oto w końcu, dn. 9 XII. 1867 r. Kirkor, przesyłając inspektorowi drukarni wileńskich wszystkie księgi drukarni swojej, zawiadomił go, że od dnia tego przestała ona funkcjonować, zaś wszystkie należące do niej maszyny i czcionki zostały załadowane na kolej w celu przewiezienia do Petersburga dla zakładanej przezeń tam drukarni, wobec czego prosi o pozwolenie wywiezienia całego jej składu<sup>2)</sup>).

W dodatku osobnym do pracy niniejszej znajdzie czytelnik zestawiony w miarę możliwości spis druków kirkorowskich. Nie przekracza on 120. Wprawdzie nie można go uważać za zupełny, lecz bez wątpienia obejmuje wszystkie publikacje najważniejsze, dając możliwość sądzić o wartości dorobku drukarskiego.

Taką kolejną losu wileńska „Drukarnia Obywatelska“ znalazła się w Peterburgu. Jeszcze 20 XII. 1868 r. wspomniany już raz Mac otrzymał pozwolenie na wysłanie do niej 12 pudów czcionek rosyjskich<sup>3)</sup>).

Lokowała się wówczas na Fontance za mostem Aniczkowskiem w domu Ruadze.

Drukiem, jakby nawiązującym tradycję wileńską z oficyną petersburską, był, rozpoczęty w Wilnie a kontynuowany nad Nową, ów „Sbornik“ ze zmienionym tytułem „*Zakonopołożenija i prawitielstwiennija rasporiaženija do rimsko-katoliczeskoj cerkwi w Rossii odnosiaszczichsia so wriemienii carstwownija carej Pietra i Joanna Aleksiejewiczej s 1669 po 1867 god wkluczitielno*“. Ta ciągłość została uwieczniona na karcie tytułowej. Lecz i tym razem z nie znanych nam powodów druk księgi przerwano na części ukazi z r. 1832 i stronie 616 - ej.

<sup>1)</sup> Akta Inspkt. Vol. Nr 2. Raporty Kirkora.

<sup>2)</sup> Prośba napisana własnor. przez Kirkora na blankiecie firmowym redakcji gaz. „*Nowoje Wriemia*“, wydawanej w Petersburgu przez Kirkora wespół z Jumatowym. Oznaczona N-rem 461. W aktach Inspektoratu. Vol. 2. f. 670.

<sup>3)</sup> Akta Inspektoratu. Vol. Nr 5.

Przeniesienie drukarni z Wilna do Petersburga zostało spowodowane uzyskaniem koncesji na wielki dziennik stołeczny p. n. „*Nowoje Wriemia*“. Na współwydawcę i współredaktora dobrał sobie Kirkor N. N. Jumatowa, b. redaktora petersburskiego pisma „*Wiesti*“, przychylnego Polakom i dobrze orjentującego się w ówczesnych stosunkach na Litwie. Drugim współpracownikiem stał się znakomity historyk rosyjski Kostomarow.

Już sama zapowiedź nowego dziennika od razu została wrogo powitana przez rosyjską prasę nacjonalistyczną. Osoby obu redaktorów nasunęły jej obawę, że dziennik będzie żywił „tendencje polskie“. A chociaż Kirkor nieomieszkał natychmiast prostować fałsze, rzucone nań, jako na b. redaktora „półpolskiego“ „Kurjera Wileńskiego“, i z oburzeniem odparł „w najwyższym stopniu obrażające go“ przypuszczenie, że mógłby „wydawać gazetę o tendencjach polskich“<sup>1)</sup>, tem niemniej nieprzychylna dlań atmosfera na bruku petersburskim, nieustannie podsycana przez samego Katkowa, otaczała jego pismo aż do końca wydawania go przezeń.

Nr 1 „*Nowoje Wriemia*“ wyszedł z petersburskiej drukarni Kirkora z datą 1 stycznia 1868 r.

Nie miejsce tu na zastanawianie się nad charakterem politycznym i treścią pisma. Ograniczymy się przeto tylko do wiadomości bibliograficznej, że do 17 I. 1869 r. podpisywali je obadwaj wydawcy, poczem Jumatow, być może pod wpływem ostrej naganki prasowej, ustąpił i Kirkor stał się jedynym właścicielem i redaktorem. Stwierdzić zarazem należy niewątpliwy pożytek posiadania w rękach polskich organu stołecznego, ze szpałt którego mógł się rozlegać nieskrępowany głos w obronie Polaków przed oszczerstwami i fałszami. I to należy poczytać Kirkorowi za zasługę.

---

<sup>1)</sup> Atak feljetonisty w dzien. I. S. Aksakowa „Moskwa“ Nr 86 z dn. 18.VII. 1867 i odpowiedź Kirkora tamże w Nr 98 z dn. 2.VIII. t. r.

Borykając się z godną podziwu wytrwałością z brakiem prenumeratorów i trudnościami finansowemi, przetrwał na tym posterunku jeszcze rok cały do 28 I. 1871 r. i po dwuletniem wydawaniu odstąpił swój dziennik Mikołajowi Ustriałowowi, a w trzy miesiące później 29 IV. t. r. petersburski sąd handlowy ogłosił niewypłacalność „właściciela drukarni“ Kirkora.

Wkrótce potem Kirkor porzucił Petersburg i doszczętnie zubożały materialnie, znękaný duchowo i schorzałý fizycznie przeniósł się do Krakowa, aby tam u stóp królewskiego Wawelu pod auspicjami Akademji Umiejętności oddać kilkanaście lat życia wyłącznie nauce. Swojami poszukiwaniami i opracowaniami, głównie w dziedzinie prehistorji i etnografji, w tym okresie jego działalności rzetelnie się zasłużył narodowi polskiemu.

A tymczasem, powołane przezeń do życia, „*Nowoje Wriemia*“, przechodząc kolejno z rąk do rąk — Ustriałowa, Notowicza i Trubnikowa — i zmieniając swoją barwę polityczną, w końcu, 16 II. 1876 r. stało się własnością A. Suworina, w którego rodzinie przetrwało lat 40 aż do przewrotu bolszewickiego w Rosji, pozostawiając po sobie pamięć skrajnie nacjonalistycznego i polakożerczego organu suworinowskiego.

---

Na tem kończę i z żalem pióro odkładam. Z żalem, zakreśliwszy bowiem sobie ramy artykułu do chwili wyjazdu Kirkora z Wilna i likwidacji jego drukarni, nie wolno mi poza nie wybiec. Natomiast, rozważając resztę żywota i prace krakowskie Kirkora, łatwo byłoby jego późniejszymi zasługami naukowemi i literackimi przysłonić poprzednią popowstańową działalność wydawniczo-redaktorską w Wilnie.

Nie mam żadnej wątpliwości, że był on szczerym Polakiem, nieodrodnym od lwiej części ówczesnego naczelnego społeczeństwa polskiego na Litwie. Razem z niem też ulegał wszystkim zmiennym prądom politycznym i ugiął się pod brutalną siłą fizyczną zwycięskiej przemocy.

Po mikołajewskiej nocy, porwany żywiołową wiarą i wygórowanymi nadziejami, pokładanymi w młodym carze, uwiedziony niejasnymi obietnicami Aleksandra, szeroko po kraju kolportowanymi<sup>1)</sup>, przeżywa krótkotrwały okres wzniosłej ofiarnej pracy narodowej w pouniwersyteckich murach Komisji Archeologicznej, na szpaltach wydawanych pism, w „Drukarni Obywatelskiej“ i redakcji „Kurjera“. A potem bolesny zawód, nieszczęśliwy wynik powstania, steroryzowanie woli i powszechny upadek ducha, wreszcie zupełne, przynajmniej zewnętrzne, wyrzeczenie się „wszelkich marzeń“ dla zachowania resztek polskości, ocalałych po pogromie, i ponowne zamknięcie się w skorupie rezygnacji i poddania się ślepemu losowi—oto są etapy, przez które przechodził w Wilnie Kirkor wraz ze wszystkimi najbliższymi mu osobami i towarzyszami pracy społecznej.

Naprawdę tragicznym był los Kirkora. Naraziwszy się wielu rodakom w kraju i prawie całej emigracji polskiej zagranicą, nie zdołał ująć sobie Rosjan. Ze szczytu powodzenia, opartego o kruche fundamenty polityki ugodowej, runął razem z całą koncepcją polityczną, grzebiącą pod swemi gruzami mozolnie wznoszony iluzoryczny gmach odrodzenia narodo-wego kraju pod berłem carów.

To też nasz Jan ze Śliwina czeka na swego biografę, obejmującego całą jego działalność do zgonu.



<sup>1)</sup> Aleksander, wysyłając do Wilna gen.-gub. Nazimowa na miejsce mikołajewskiego Bibikowa, podobno miał mu powiedzieć, że „narodowość polską w Litwie uszanuje, jeżeli będzie pewny jej wierności“ (Dr. Juljan Titiusz: Daty i wspomnienia dla mojej rodziny. Rkp. w Bibl. Wróblewskich).

## UZUPEŁNIENIE.

Już po wypuszczeniu z pod tłoczni pierwszych dwóch rozdziałów P. P. prof. Ryszard Mienicki i Stefan Rosiak łaskawie zwrócili uwagę moją na przeoczone przezemnie dwa fakty, znakomicie dopełniające wiadomości o Kirkorze, za co składam Im wyrazy serdecznej wdzięczności.

1. Dnia 30 XI. 1569 r. w Knyszynie Zygmunt August na prośbę *Pawła Kirkora* potwierdził nadanie Grzegorza Aleksandrowicza Chodkiewicza, kasztel. wil., wojew. w litew. i dzierżawcy mohylewskiego, *Janowi Kirkorowi* „12 służb pustych“ we włości Mohylewskiej za zasługi, oddane w potrzebie z wojskiem moskiewskim. W przywileju królewskim zaznaczono, że tenże Jan Kirkor „w wielu obcych krajach bywały i różnych języków: tureckiego, tatarskiego, bułgarskiego serbskiego i włoskiego był umiętny“. (Akty izdawajem. wil. kommissieju dla razb. drewn. aktow. XXIV. 1897 str. 337).

2. W archiwum byłej Kancelarji wil. gen.- gubernatora (R. 1854 № 2056) zachowały się akta sprawy, wytoczonej A. H. Kirkorowi z powodu zbioru artykułów historyczno-etnograficznych p. t. „*Czerty iz istorii i žizni litowskago naroda*“ (Wilno 1854), stanowiącego część drugą, naukową, rocznika urzędowego, „*Pamiatnaja kniżka wilenskoj gubernii na 1854 g.*“, wydawanego przez wil. gubernjalny Komitet Statystyczny pod redakcją Kirkora. Sprawę wszczął z rozkazu cesarza (!) wice-minister oświaty Norow pismem z dn. 15 III. 1854 r. do gen.- gubernatora Bibikowa.

Dopatrzone się mianowicie w artykule o w. ks. Witoldzie (pióra samego Kirkora) i jednej z pieśni ludowych litewskich



(na str. 129) szkodliwych tendencji politycznych, wywołujących w czytelniku żal po utraconej niezawisłości Litwy, tudzież w treści dwóch innych pieśni, opiewających niedolę pańszczyżnianą ludu (na str. 115 i 158), możliwości wzniesienia wrogich uczuć między stanami kraj zamieszkującymi. W rezultacie Kirkor dn. 11 V. 1854 r. otrzymał dymisję ze stanowiska kierownika Kancelarii Komitetu Statystycznego, a cenzor Muchin — surowa naganą.

## SPIS DRUKÓW Z OFICYNY A. H. KIRKORA W WILNIE 1859 — 1867.

Źródła: *Bibliografja wileńska* i później *Wiadomości Bibliograficzne* w „Kurjerze Wileńskim” od Nr. 11 z r. 1860 do Nr. 99 z r. 1862 (obejmujące listopad 1859 — listopad 1862), *Kniznyj Wiestnik* z lat 1863, 1864, 1866 i częściowo 1867, znajd. w Bibl. Uniw. Wileńsk. (innych roczników z tego okresu w żadnej z bibliotek polskich nie znalazłem), *Akta Inspektoratu drukarń m. Wilna* w Archiwum Państw. Wileńsk. z lat 1865 — 1868 (Sgn. tymcz. 2), wreszcie druki osobiście przezemnie posiadane lub widziane w bibliotekach wileńskich — Uniwersyteckiej i Tow. Przyjaciół Nauk.

Daty cenzury i wymiary w centymetrach podano przy drukach widzianych osobiście.

Czas wyjścia z pod tłoczni druków od r. 1860 do listopada 1862 włącznie oznaczono według wymienionych bibliografij z „Kurjera” i z lat 1866—1867 na podstawie raportów miesięcznych Kirkora w Aktach Inspektoratu drukarń. Układ chronologiczny według lat wymienionych na samych drukach.

### 1859.

**Kremer Józef.** O tryptyku z wystawy archeologicznej krakowskiej i kilka z tego powodu uwag nad architekturą i rzeźbą gotyckiego stylu. Napisał... Nakład wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora i sp. 23<sup>1/2</sup> × 14<sup>1/2</sup> (egzemplarz w oprawie, obcięty). Str. 97. Cenz. 27.VI 1859. Wyszedł w II. 1860.

### 1860.

**Akielewicz Mikołaj.** Elementarz dla chłopców wiejskich przełożony na litewski język. Lietuwiszkas Elementarius. Wilno 1860 [Druk. Kirkora?]. Str. 22. (Porówn.: W. Birziszka. Lietuvių bibliografija. Część II. 1800—1864. Kowno 1926 r. Nr. 1221).

**[Akielewicz Mikołaj].** Kwestorius po Lietuwa wazinedamas žmonis bemokinašis. [Kwestarz po Litwie wędrujący i lud nauczający]. Wilniuja-Spaustuweja A. H. Kirkora 1860. 16<sup>1/2</sup> × 13. Str. 62. Cenz. kościel. 6.XII. 1859, świecka 18.I 1860. Wyszedł w III 1860.

**[Akielewicz Mikołaj].** Tewe musu, małda wieszpaties iszganitojaus. [Ojczę nasz, modlitwa pana zbawiciela]. Wilniuja. Spaustuweja A. H. Kirkora. 1860. 17 × 13. Str. 22. Cenz. kość. 3.XII 1859, świecka 14.I. 1860. Wyszedł w III 1860.

**Auerbach Bertold.** Zob. **Przekłady.**

**[Chodźko Jan].** Jonas Iszmisłocius kromininkas. Pirmu kartu isz Lenkiszkos in Lietuwiszką kałbą perstatitas per Juozapą Rupejką, kanauniką Płocka, kleboną Szaduwos, Żenkliniką S. Onos, o dabar isz naujo perwejdetas ir spaustuwen paduotas per Jurą Warneli [Mikołaj Akielewicz] Wilniuja. Spaustuweja A. H. Kirkora 1860. 14 × 11 (obcięty). Str. 173. Cenz. 4.III. 1860. Wyszedł w V 1860.

**Chwalibóg X.** Katechizm mniejszy. Przez... Wilno. Nakładem księgarni Jana Hussarowskiego. W drukarni A. H. Kirkora i sp. 21 × 13. Str. 46 + nlb. 2. Cenz. 13.I 1860. Wyszedł VI. 1860.

**Daniłowicz Ignacy.** Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów, posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im Krajów. Zebrał i w treści opisał... Z pozgonnych rękopismów znajdujących się w bibliotece Muzeum Wileńskiego wydał Jan Sidorowicz, Członek rzeczywisty Kom. Arch. Wil. i innych tow. naukowych. Wilno w drukarni A. H. Kirkora i sp. Tom I. 30½ × 23½ Str. VII. + 390 + + nlb. 1. Cenz. 10.VII 1859. Wyszedł III. 1860.

**[Fisz Zenon].** Odpowiedź panu Kostomarowowi (Artykuł Tadeusza Padalicy). (Odbitek z Kurjera Wileńskiego). Drukem A. H. Kirkora i sp. 26 × 20½. Str. 14. Cenz. 28.X. 1860. Wysz. XI. 1860.

**Freitag Gustaw.** Zob. **Przekłady.**

**Jacowski.** O odkryciach i postępie w dziedzinie dentystyki. Przez... dentystę. Tłumaczone z francuzkiego czwartego wydania. Nakładem wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora i sp. 20½ × 13. Str. 28. Cenz. 24.VI. 1850. Wysz. VI. 1860. Dedykacja: „Panu Maisonneuve chirurgowi w Szpitalu de la Pitié w Paryżu.”

**Kniżka,** Pamiatnaja, Wilenskoj gubernii na 1860 god.

Czast' wtoraja. Istoriko-statisticzeskij sbornik wilenskoj gubernii, so-stawlen s rasporiaženija naczalstwa wilenskim gubernskim statisticzeskim komitetom. W tipografii A. Kirkora i K-o. 14½ × 12. Str. nlb. 3 + liczb. 265 + + tabl. osobn. 2 + plan 1. Cenz. 5.XI. 1859. (Części pierwszej nie spotkałem).

**Kondratowicz Ludwik.** Gawęd i rymów ulotnych Władysława Syrokomli poczet szósty. Nakładem Michała Gałkowskiego. W drukarni A. H. Kirkora i sp. 14½ × 10. Str. 85 + nlb. 1. Cenz. 13.X 1860. Wysz. XI. 1860.

**Kraszewski J. I.** Sztuka u Słowian, szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej. Przez... Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 22½ × 14. Str. 391. Cenz. 10.VI. 1860. Wyszła X. 1860.

**Liste des membres de la Société Impériale de Médecine de Vilna.** W tipografii A. K. Kirkora. 44½ × 31. Str. nlb. 1. Cenz. 9.IX. 1860.

**Nazwanije** gomeopaticzeskich lekarstw dla naklejania takowych na butyloczkach s lekarstwami, atpuskajemych iz aptieki Zejdlera w Wilnie. W tipografii A. K. Kirkora. B. r. 35½ × 22. Kart. — Cenz. 29.VII. 1859.

**Olizar Paweł Wołokiewicz.** Tydzień nad siły. Opis prawdziwego zdarzenia przez... Wilno. W drukarni A. H. Kirkora. 14 × 10½. Str. 144 + + nlb. 1. Cenz. 28.IX. 1860. Wysz. XI. 1860. Dedykacja: „Ewelinie Zawadzkiej na pamiątkę lata 1860”.

**Przekłady** celniejszych utworów cudzoziemskich. Nakład wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora i sp. Walentyna dramat w pięciu aktach Frejtag'a przełożył D. C. Chodźko. 22½ × 13. Str. 124. Cenz. 30.X. 1859 r. Wysz. III. 1860.

**Toż.** Macocha. Powieść B. Auerbacha. Przekład D. C. Chodźki. 22½ × 13. Str. 151. Cenz. 30.X. 1859. Wysz. IV. 1860.

**Toż.** Głupstwa. Opowiadanie Temma. Przekład D. C. Chodźki. 20 × 13. Str. 78. Cenz. 4.XII. 1859. Wysz. VI. 1860.

**Toż.** Wyjście Izraelitów. Przekład z angielskiego. Powieść. 20 × 13. Str. 47. Cenz. 28.I. 1860. Wysz. III. 1860.

**P.** [uzynina] **G.** [abrjela]. Kościół w Białyniczach (Wiersz napisany z powodu pożaru tegoż kościoła w sierpniu 1859 roku). W drukarni A. H. Kirkora i sp. B. r. 25 × 16½. Str. 4. Cenz. 29.I. 1860. Wysz. II. 1860. [Przedruk z Kur. Wil. 1860 r. Nr. 9].

**Sowiński Leonard.** Studja nad ukraińską literaturą dzisiejszą przez.. Odbitek z Kurjera Wileńskiego. Nakład wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora i sp. 16 × 10½. Str. 66. Cenz. 9.VIII. 1860. Wysz. X. 1860.

**Stowe Beecher Herriet Elizabeth.** Chatka ojca Toma, czyli życia murzynów w stanach niewolniczych Ameryki Północnej. Romans Pani Biczera Stou (Beecher Stowe). Przekład Ign. Iwickiego. Nakład wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora i sp. 25 × 16½. T. I, str. 195. T. II, str. 268. Cenz. 7.XI. 1860.

**Temme J. D. H.** Zob. **Przekłady.**

**Ustaw** ostrobramskago ucziliszcza rukodielija św. Marii w Wilnie. W tipografii A. K. Kirkora. 4<sup>o</sup> Wysz. II. 1860.

**Wiersz** ofiarowany ukochanym uczennicom kończącym nauki przez przełożoną pensji. Druk. A. H. Kirkora. 16<sup>o</sup> str. 16. Wysz. VI. 1860.

**Wilenski Wiestnik.** Oficjalnaja Gazeta. Wychodit po wtornikam i piatnicam. 1860. **Kuryer Wileński.** Gazeta urzędowa. Wychodzi co wtorek i piątek. W Drukarni A. H. Kirkora i sp. 53 × 34. Nr. Nr. 102. Str. 1048.

**Żyliński Wacław,** z Bożej łaski i św. stolicy Apostolskiej arcybiskup mohylewski, metropolita wszech rzymsko-katolickich kościołów w Im-

perium. Duchowieństwu i wiernym Archidiecezyi Naszej pozdrowienie i Pasterskie błogosławieństwo! (Dat. 1860 roku. St. Petersburg). Drukiem A. H. Kirkora. 26 × 21. Str. 12. Cenz. 28.X. 1860. Wysz. XI. 1860.

## 1861.

**Andrzejowski Antoni.** Ramoty Starego Detiuka o Wołyniu przez... Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 19 × 12<sup>1/2</sup>. 4 tomy. I—str. 224, II—283, III—338 i IV—193. Cenz. 28.II. 1861. Wysz. Tł. I i II — 9.VIII 1861, Tł. III i IV—XII. 1861. Dedykacja Kirkora Włodzimierzowi hr. Broel-Platerowi.

**Brzezina Marja** (Zbigniew). Pamiętniki muchy. Wydane przez Zbigniewa. Nakład wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora. 15<sup>1/2</sup> × 11. Str. 275. Cenz. 20.XI. 1860. Wysz. II. 1861. Dedykacja autora: Michalinie O...

**Chrzczonowicz Karol.** Messyasz. Poema oryginalne w ośmnastu pieśniach przez... Nakładem autora. Drukiem A. H. Kirkora. 22 × 14<sup>1/2</sup>. Str. 346. Cenz. 22.I. 1860. Wysz. IX. 1860. Dedykacja biskupowi wil. Adamowi Krasińskiemu.

**Feuillet Oktawjan.** Zob. Przekłady.

**Kaczkowski Zygmunt.** Rozbitek. Powieść. Nakład wydawnictwa drukarni A. H. Kirkora 19 × 12. Tomów 3. I — str. 247, II — str. 261 i III—str. 259. Cenz. 30.IX. 1859. Wysz. II. 1861. Dedykacja: „Panu Feliksowi Sobańskiemu, w daleką Ukrainę, tę pracę swoją posyła autor”.

**K.** [irkor] **A.** [dam] **H.** [onory]. Drzwi katedry gnieźnieńskiej z XII wieku. [Schemat rzeźb według Lelewela: Drzwi kościelne Płockie i Gnieźnieńskie. Poznań 1857]. W drukarni A. H. Kirkora. B. r. Arkusz w ozdobnej ramce 71 × 51. Str. 1. Cenz. 2.X. 1861. Przedruk z „Kur. Wil.” 1861 Nr. 77.

**Klassa** zwierząt ssących. Druk A. H. Kirkora. Folio. Str. 1. Wyszła I. 1861.

**Kondratowicz Ludwik.** Życie i pisma Ignacego Chodźki przez Władysława Syrokomłę. (Odbitek z Kur. Wil.). W drukarni A. H. Kirkora. 21 × 13. Str. 96. Cenz. 9.X. 1861. Wyszła XII. 1861.

**Korotyński Wincenty.** Kilka szczegółów o rodzinie, miejscu urodzenia i młodości Adama Mickiewicza. Przez... W drukarni A. H. Kirkora. (Odbitek z N-ru pierwszego Kurjera Wileńskiego). 18 × 12. Str. 14. Cenz. 17.I. 1860. Wysz. I. 1861 (sic).

**Korzeniowski Józef.** Złote kajdany. Tragi-komedia w 5-ciu aktach, wierszem miarowym przez... Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 15 × 12<sup>1/2</sup>. Str. 184. Cenz. 20.I. 1861. Wysz. III. i IV. 1861.

**Kukulnik Paweł.** Stichtoworenija... 1861 goda. W typografii A. K. Kirkora. 18<sup>1/2</sup> × 12. Str. 362. Cenz. 18.IX. 1861. Wysz. XII. 1861. Nie było w handlu.

**Laskowski Julian.** Białoruski bandurzysta. Zbiórek wędrowny wierszem... Nakład autora. W drukarni A. H. Kirkora. 14<sup>1/2</sup> × 11<sup>1/2</sup>. Str. 168. Cenz. 10.XI. 1860. Wysz. III. i IV. 1861.

**Martin Ludwik Aimé.** O kształceniu duszy. Psychologia i filozofia dla kobiet. Wyjątek z dzieł Aimé-Martin. Przełożyła Marja B. [rzejina]. Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 16 × 12. Str. 115. Cenz. 28.II. 1861. Wysz. VIII. 1861.

**Materjały** do projektu ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego dla gubernij litewskich. Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 29 × 22<sup>1/2</sup>. Str. 30. Cenz. 19.IV. 1861. Wysz. V. 1861.

**Muchliński A.** [ntoni]. Ignacy Pietraszewski. (Odbitek z Kurjera Wil.) W drukarni A. H. Kirkora. B. r. 14 × 10<sup>1/2</sup>. Str. 25. Cenz. 20.I. 1861. Wysz. I. 1861.

**Nowakowski J. F.** Odwiedziny u Józefa Lompy, mieszczanina śląskiego, członka Towarzystwa Literackiego w Gostyniu w W. K. Poznańskim, członka Towarzystwa Naukowego w Poznaniu, Towarzystwa Rolniczego w Krakowie i w Warszawie, i słówko o nowem jego dziele: Przewodnik dokładny dla zwiedzających Częstochowę. (Odbitek z Kurjera Wileńsk.). W drukarni A. H. Kirkora. 14<sup>1/2</sup> × 10. Str. 24. Cenz. 30.XII. 1860. Wysz. I. 1861.

**Plater-Broel Adam hr.** Opisanie hydrograficzno-statystyczne Dżwiny Zachodniej, oraz Ryb w niej żyjących. Przez... Członka wielu Towarzystw Naukowych. Wydane z rękopisu biblioteki Wileńsk. Muzeum Starożytności. Nakładem Ad. [ama] hr. de Broel Platara, Członka honorowego Wileńskiej Archeolog. Komisji. Z dodaniem mappy. W drukarni A. H. Kirkora. 22<sup>1/2</sup> × 15. Str. 69 + mapa rzeki. Cenz. 3.III. 1860. Wysz. III. i IV. 1861.

**Potocki Leon hr.** Przeznaczenie czyli Badacz nauk przyrodzonych. Przez... (Odbitek z Kurjera Wil.). Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 20<sup>1/2</sup> × 13. Str. 168. Cenz. 7.VI. 1861. Wysz. XI. 1861.

**Projekt** do prawa o ziemskich kredytowych towarzystwach i ziemskich bankach. Odbitek z Kurjera Wileńsk. Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 28<sup>1/2</sup> × 22<sup>1/2</sup>. Str. 68. Cenz. 9.III. 1861. Wysz. V. 1861.

**Projekt** ustawy towarzystwa kredytowego ziemskiego dla gubernij litewskich. Drukiem A. H. Kirkora. 20<sup>1/2</sup> × 13<sup>1/2</sup>. Str. 59. Cenz. 14.VII. 1861. Wysz. VII. 1861.

**Przekłady** celniejszych utworów cudzoziemskich. Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. Siwy włos. Komedia w jednym akcie. Z francuskiego Oktawa Feuillet. — Pustelnia. Komedia w jednym akcie. Z francuskiego Oktawa Feuillet. 19<sup>1/2</sup> × 12<sup>1/2</sup>. Str. 81. Cenz. 26.V. 1860. Wysz. VI. 1861.

**Sowiński Leonard.** Taras Szewczenko. Studium przez... z dołączeniem przekładu Hajdamaków. Nakładem Michała Galkowskiego. W drukarni A. H. Kirkora. 21 × 13. Str. LVIII + 127. Cenz. 18.X. 1860. Wysz. II. 1861.

**Wilenski Wiestnik.** Officialnaja Gazeta. Wychodit po wtornikam i piatnicam. 1861. **Kuryer Wileński.** Gazeta Urzędowa. Wychodzi co wtorek i piątek. Redaktor A. H. Kirkor. W drukarni A. H. Kirkora i sp. Karta tytułowa rocznika tylko w jęz. polskim: Kurjer Wileński. Gazeta Urzędowa, Polityczna i Literacka. 1861 (setny drugi rok istnienia). Wydawca i redaktor główny A. H. Kirkor... Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. [Dalej:] Treść Kurjera Wileńskiego za r. 1861. 57 × 41. Str. 976. Arkuszy 243<sup>1/2</sup>.

## 1862.

**Daniłowicz Ignacy.** Skarbiec diplomatów... T. II-gi. 30 × 22. Str. 369 + ulb. 1. Cenz. 24.I.1861. Wysz. VIII. 1862.

**Dickens Karol.** Powieść o dwóch miastach, zawarta we trzech księgach. Czarlsa Dikkensa. [Przekł. Marji z Boczkowskich Kirkorowej]. Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 15<sup>1/2</sup> × 12. Str. 231. Cenz. 27.II.1862. Wysz. X 1862.

**Izwleczenie** iz XV. toma Swoda Zakonow (Izd. 1857.) — Wyciąg z XV. tomu Zbioru Praw. (Wyd. 1857). W typografii A. K. Kirkora. 15 × 10. Str. 31. Cenz. 24.XI.1862. Druk en regard.

**Jurewiczowa z Narbuttów Kamilla.** Restytucja. Obrazek litewski przez... We dwóch częściach. W drukarni A. H. Kirkora. 18<sup>1/2</sup> × 12. Str. 220. Cenz. 28.II.1862. Wysz. X 1862.

**Kirkor A. H.** Przewodnik. Wilno i koleje żelazne z Wilna do Petersburga i Rygi, oraz do granic na Kowno i Warszawę. Z plaoem, widokami Wilna i Mappą kolei żelaznych. Wydał... Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 15<sup>1/2</sup> × 9<sup>1/2</sup>. k. nlb. 5 + str. 297 + nlb. (ogłoszeń) 7 + mapa 1 + plan 1 + tablica 1 + rycin 4. Cenz. 6.V.1862. Wysz. X. 1862.

**[Kołaczkowski Adam.]** Uwagi ś. p. Adama Kołaczkowskiego nad zgubnemi skutkami systemu Gorzelniano-propinacyjnego, wyjęte z broszury jego p. t. Sposoby polepszenia bytu rolników, wydanej w Warszawie 1844 roku. (Odbitek z Kur. Wil.). W Drukarni A. H. Kirkora. 20<sup>1/2</sup> × 13. Str. 23. Cenz. 13.I.1862. Wysz. I.1862.

**Kukolnik Paweł.** 19 Ijunia 1862 goda. Wznak pamiaty druzjam i znakomym, udostoiwszim mienia posieszczenijsza (sic) w dzień okonczanijsza piatidiesiaty liet so wriemieni postuplenijsza mnoju na popriszczu gosudarstwiennoj służby. W typografii A. K. Kirkora. 18<sup>1/2</sup> × 12. Str. 11. Cenz. 2.VIII.1862.

**Mazuranicz Jan.** Śmierć Agi Izmaela Czengisa. Poemat Jana Mazuranicza napisany po serbsku. Z czeskiego tłumaczenia Kolařa przełożył Władysław Syrokomla. (Odb. z Kur. Wil.). Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 21 × 13. Str. 52. Cenz. 15.I.1862. Wysz. I. 1862.

**Pismo** zbiorowe wileńskie na rok 1862. Wydał Jan ze Śliwina. W drukarni A. H. Kirkora. 24 × 15<sup>1/2</sup>. Str. 412 + nbl. 1. Cenz. 20.III.1861. Wysz. XI 1861.

**[Położenijsza.]** Wysoczajsze utwierdziennijsza jego imp. wielicestwom 19 fiewwala 1861 goda. Położenijsza o krestjanach, wyszedzszich iz krepostnoj zawisimosti.—Wisouakszcziausej patwirtintingalingiausio jomilestos ciecoriaus 19 dieno M. Waseri 1861 metosi Istatimaj apej walszczionus iszejusius isz werginga priguleima. W typografii A. K. Kirkora. 28 × 19 (obcięte). Str. nlb. 4 + 239. Cenz. 17.III.1861. Wysz. IV.1862. Druk dwujęzyczny en regard.

**Snarski Tomasz.** Praktyczne gospodarstwo wiejskie do potrzeb miejscowych rolnictwa na Litwie zastosowane, z dodaniem działu o urzędzeniu gospodarstwa bezpieczeństwa i stosownym podziale gruntów przez... Nakładem autora. W drukarni A. H. Kirkora. 19 × 12. Str. nlb. 4 + 239. Cenz. 20.V.1861. Wysz. XII 1861.

**Sowiński Leonard.** Fragment. Przez... Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 13 × 16. Str. 21. Cenz. 25.VI.1862. Wysz. X 1862.

**Sowiński Leonard.** List ze wsi Leonarda Sowińskiego. Druk. A. H. Kirkora. 16<sup>o</sup> str. 26. Wysz. I.1862.

**Spis** przedmiotów ofiarowanych dla Muzeum Wileńskiego przez niektórych mieszkańców miasta portowego Kronsztatu. W drukarni A. H. Kirkora 20 × 13. Str. 8. Cenz. 24.III 1862.

**Wilenski Wiestnik.** Gazieta officialnaja, polityczeskaja i literaturnaja. Wychodit po wtornikam i piatnicam. 1862. **Kuryer Wileński.** Gazeta Urzędowa, polityczna i literacka. Wychodzi we wtorki i piątki. W drukarni A. H. Kirkora. 59 × 41. Nr. Nr. 101.

## 1863.

**[Dyplom].** Sostojaszczije pod pokrowitelstwom Jego Imperatorskago Wysocestwa Gosudaria Nasljednika Cesarewicz Wielikago Kniazia Nikołaja Aleksandrowicza Muzeum Drewnostiej i Wilenskaja Archeologiczeskaja Kommissija... prznali izbrannym w zasiedanii—186—goda w czislo swoich czlenow-sotrudnikow... W typografii A. K. Kirkora. 49<sup>1/2</sup> × 67. Str. nlb. 1. Cenz. 15.X 1863.

**Katalog** zakładu ogrodniczego Krakke i Wöhler w Wilnie. Przy ulicy Sadowej w ogrodzie dawniej Strumilły. 1864. Nr. 3. W Drukarni A. H. Kirkora. 41<sup>1/2</sup> × 29<sup>1/2</sup>. Str. nlb. 4. Cenz. 15.XII 1863. Wysz. XII 1863.

**Korotyński Wincenty.** Salomon Rysiński. Studium przez... W drukarni A. H. Kirkora. (Odbitek z Kuryera Wileńskiego). 18<sup>1/2</sup> × 12. Str. 38. Cenz. 27.XI 1863.

**Korsak Albin Julian.** Nowy Świat. Powieść. Przez... Drukami A. H. Kirkora. 18 × 12. Str. 55. Cenz. 27.XI 1862.

**[Pietkiewicz Antoni].** Zupełny zbiór pism Adama Pługa. Serya II-ga. Tomów sześć. Nakładem i drukiem A. H. Kirkora. 17½ × 12½. Str. 334. Cenz. 30.VIII.1862. (Serja I, wyszła w Żytomierzu nakł. autora w druk. A. Kwiatkowskiego i sp. w r. 1862 z cenz. kijowską 10.X.1861).

**Sbornik** istoriko-statystycznych materiałów po Wilenskiej Gubernii. Izdaniye wilenskago statistycznego komiteta, posle jego preobrazowania. Czast' I. W Tipografii A. K. Kirkora. 21½ × 14. Str. VIII + nlb. 2 + 262 + nlb. 2. Bez cenzury.

**Sztejnberg A.** Po woprosu o pooszczrenii jewrejow k ziemledieliju. Statja Wilenskago rawwina... niepr. czlena Wilenskago Statistycznego Komiteta. Czitano w zasiedanii komiteta 2 nojabria 1862 g. (Pieriepieczatano iz Wilenskago Statistycznego Sbornika na 1862 g.). W Tipografii A. K. Kirkora. 23 × 15. Str. 19. Bez cenz.

**Świderski Kazimierz dr.** Medycyna do powszechnego uzytku zastosowana. Przez... Członka Ces. Tow. Lekarskiego w Wilnie i Tow. Lekarskiego w Warszawie, Nauczyciela medycyny popularnej, fizycznego wychowania dzieci, dozoru chorych i lekarskiej botaniki krajowej. Nakład autora. Drukiem A. H. Kirkora. 20 × 13. Część pierwsza, str. 106 + nlb. 1. Część druga, str. 165 + nlb. 1. Cenz. Rady Lekarsk. Król. Pol. 22.V. (3.VI.) 1862 i komitetu cenz. wil. 11.VIII. 1862.

**Wilenski Wiestnik.** Wychodit po Wtornikam i Piatnicam. 1863. **Kuryer Wileński.** Wychodzi we Wtorki i Piatki. W drukarni A. H. Kirkora. 46 × 34½. Od Nr. 22 d. 2.III. do końca roku 54½ × 41 i trzy razy tygodniowo, we wtorki, czwarki i soboty. Nr. Nr. 149. Karta tytułowa rocznika: Wilenski Wiestnik izdawajemyj A. K. Kirkorom. 1863. Wilno. W tipografii A. K. Kirkora. Kuryer Wileński. Wydawany przez A. H. Kirkora 1863. Wilno. W drukarni A. H. Kirkora.

**Wołonczewski Maciej, bisk. żmudzki.** Motiejus Kazimieras Wołonczewskis, Isz Diewa ir Apastaliszka Sosta Milestos Wiskupas Žemajcziu. Aweles sawa mejlingaj swejkin. Pradžioj sumiszima musoj szalej... W tipografii A. K. Kirkora. 39 × 24. Str. nlb. 2. Cenz. 11.IX.1863. (List pasterski przeciw powstaniu. dat. w Worniach 6.IX. 1863. w jęz. rosyjskim i litewskim, pagina fracta).

**Wood [Eliza Henryka].** Izabella. Powieść przez panią Wood. Przekład z angielskiego przez P. M. G.... Nakład i druk A. H. Kirkora. 16½ × 10½. Str. 560. Cenz. 8.III.1863.

## 1864.

**Gienierał Mierosławskij,** gienieralnyj organizator nacjonalnoj zagranicznej polskoj armiji i Achilles Bonoldi. Wileński fotograficznik, tancmejster, piewiec i główny agent nacjonalnago prawitielstwa Otdiela Litow-

skich Prowincij. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. 24 × 15½. Str. 10. Cenz. 30.XI.1864.

**Gołos** christianina po procztienii knigi g. Renana *La vie de Jesus*. Tip. A. K. Kirkora. 8º str. 31.

**Józefowicz M.** Wozmožen li mir s nami polskoj szlachty? — *Kojałowicz M.* [ichał]. Mistifikacija papskich wozglasow protiui Rosii (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. B. r. 22½ × 16½. Str. 20. Cenz. 21.IX.1864. Oba artykuły razem w jednej broszurze bez karty tytułowej.

**Juzumowicz Wincenty ks.** Naujas ziamajstiskas elementorius su katekizmoms ir ministrantura. Iszduotas par... Spaustuwie A. H. Kirkora. 18 × 11½. Str. 58. Cenz. 23.II.1863.

**[Kirkor A. H.]** Ukazatiel goroda Wilny. Sostawlen po razporaženiju g. glawnago naczalnika kraja. W tipografii A. K. Kirkora. 17½ × 12. Str. 144 + nlb. 2. Cenz. 20.V.1864.

**Kojałowicz M.** zob. **Józefowicz M.**

**Kukolnik Paweł.** Istoriceskija zamietki o Litwie. W tipografii A. K. Kirkora. 26½ × 17. Str. nlb. 6 + 245. Z dedykacją M. N. Murawjewowiu.

**[Mikucki Stanisław].** Abecele žemajstiskaj — lituwiszka. Iszdōta par isakima Io Milestas Wiriausioja Reditoia sziaures—wakaro szalies M. N. Murawjewa. Spaustuweje A. Kirkora. — Žemojtsko-litowskij bukwar. Izdannyj po rasporiaženiju gospodina glawnago naczalnika siewiero-zapadnago kraja M. N. Murawjewa. W tipografii A. K. Kirkora. 19½ × 14. Str. 42. Cenz. 22.V.1864. Pierwszy druk litewski odbity czcionkami rosyjskimi.

**Inna edycja** analogiczna tylko bez nazwiska Murawjewa. 17½ × 13. Str. 42. Egz. 6000.

**O kniżnych składach** pri narodnych ucziliszczach w Wileńskiej i Grodniejskiej gubernijach. Ottisk iz „Wil. Wiestn.” (Pieczat. w tip. A. K. Kirkora). 4º str. 3.

**Otczet** wilenskago czelowiekolubiwego obszczestwa za 1862 god. W tipografii czlena Czelowiek. Obszcz. A. K. Kirkora. 26 × 19. Str. 32. Cenz. 13.V.1864.

**Prawila dla Posietitielej.** Règlement. Verhaltensregeln beim Besuch des Museums. Regulations to be observed by the visitors. W tipografii A. K. Kirkora. 27½ × 36. Str. ulb. 1. Cenz. 11. IX. 1864.

**Wilenskiy Policejskij Listok.** 1864. Wychodit po piatnicam. Ciena za god w Wilnie 3 rub., s pieriesylkoju w drugije goroda 4 rub. 50 k., a lica wypisywajuszczija Wilenskiy Wiestnik za pieriesylku nie platiat. Redaktor A. Kirkor. W tipografii A. K. Kirkora. 36 × 26. Nr. Nr. 51.

**Wilenskiy Wiestnik. Kuryer Wileński.** Od Nr. 31 z d. 19. III. 1864 tylko w jęz. rosyjskim.

**Wilenski Wiestnik.** Gazieta oficjalnaja, političeskaja i literaturnaja. Wychodit po wtornikam, czetwiergam i subbotam. W tipografii A. K. Kirkora. 58 × 41. Nr. 150.

## 1865.

**Akty** izdawajemyje Kommissijeju wysoczajsze uczreźdiennoju dla razbora drewnich aktow w Wilnie. Tom I. Akty grodnienskago ziemskago suda. W tipografii A. K. Kirkora. 29 × 22. Str. 377 + nlb. 1. Cenz. 13. III. 1865.

**Meńszykow N.** Prowody [gienierała] Aleksandra Petrowicza Chruszczowa. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika Nr. 104 (53). W tipografii A. K. Kirkora. Beż karty tytuł., m. dr. i roku. 21 × 14<sup>1/2</sup>. Str. nlb. 4. Cenz. 20. V. 1865.

**[Murawjew Andrzej,** rodz. brat gen.-gub. Michała Mikołajewicza]. Vilna russe. Par l'auteur du Pèlerinage aux lieux-saints de la Russie. Traduit du russe. Imprimerie de A. H. Kirkor. 23<sup>1/2</sup> × 15. Str. 54. Cenz. 5. III. 1865. (Przekład z rosyjsk. Konstantego hr. Ożarowskiego, urzędnika do szczególnych zleceń przy Murawjewie).

**O położeniu** krestjanskago dieła w gubernijach siewiero-zapadnago kraja (Iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. 21 × 14. Str. 14. Cenz. 9. II. 1865.

**O prawilnom** dietičeskom sodierżaniu żywotnych. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. B. r. 19 × 12. Str. 17. Cenz. 5. III. 1864.

**Otczet** wilenskago czelowiekolubiwego obszczestwa za 1863 god... W tipografii Czlena Czelowiek. Obszcz. A. K. Kirkora. 24<sup>1/2</sup> × 18<sup>1/2</sup>. Str. 24. Cenz. 26. XI. 1864.

**Raczinskij Aleksander.** 29, 30 i 31 Awgusta 1865 g. w Wilnie. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. 18<sup>1/2</sup> × 13<sup>1/2</sup>. Str. 24. Cenz. 7. IX. 1765. Poświęcenie nowych kaplic prawosł. w Wilnie.

**R.**[aczynskij] **A.**[leksander]. Jeszcze o wilenskom muzieje. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). 16 × 10. Str. 18. Cenz. 24. XI. 1865.

**R....ow I.** Nieskolko słow o źmudzkich narodnych knigach. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. 17<sup>1/2</sup> × 11. Str. 40. Cenz. 5. III. 1865.

**Sto** na sto bez malejszago riska i zatraty bolszogo kapitała. Statja A. M. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. B. r. 4<sup>o</sup>. Str. 2. Cenz. 1865.

**Storożenko Aleksiej.** Rusalka. Soczinienije... (Ottisk iz Wilensk. Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. 18 × 12. Str. 42. Cenz. 16. II. 1864.

**Swiedienija** o požarach w siewiero-zapadnom kraje. (Ottisk iz Wilenskago Wiestnika). W tipografii A. K. Kirkora. 19 × 13<sup>1/2</sup>. Str. 22. Cenz. 9. VIII. 1865.

**Tyszkiewicz Konstanty hr.** O kurganach w Litwie i Zapadnoj Rusi. Archeologiczeskija izsledowanija Grafa Konstantina Tyszkiewicza, czlena raznych uczenych obszczestw. W tipografii A. K. Kirkora. 24<sup>1/2</sup> × 17. Str. IV + 141 + II. Cenz. 8. X. 1864. Wyszło w VI. 1865 (List Konst. hr. T. do Kirkora z dn. 28. VI. t. r. w Tow. Przyj. Nauk w Wilnie).

**Ukaz** po diełam pieczati. (Ottisk iz Wilensk. Wiestnika). W tipogr. A. K. Kirkora. 19<sup>1/2</sup> × 14. Str. 32. Cenz. 28. IV. 1865.

**Ustaw** towarzyszczestwa poziemielnago banka. (Ottisk iz Wilensk. Wiestnika). W tipogr. A. K. Kirkora. 19<sup>1/2</sup> × 12<sup>1/2</sup>. Str. 34. Cenz. 20. V. 1865.

**Wilenski Policejski Listok.** 1865. (Rocznika tego nigdzie nie spotkałem, chociaź niewątpliwie wychodził).

**Wilenski Wiestnik.** 1865. Gazieta oficjalnaja, političeskaja i literaturnaja. Wychodit jeźedniewno, kromie prazdnicznych i woskresnych dniew. Redaktor-izdatiel A. K. Kirkor. W tipografii A. K. Kirkora. 55 × 41. NN 287 (144).

**Zybin W. A.** [Riecz proizniesiennaja 5-go diekabria 1865 g. na prawowiedzkom obiedie dla prazdnowanija osnowanija Ucziliszcza Prawowiedienija] W tipogr. A. K. Kirkora. B. r. 4<sup>o</sup>. str. nlb. 1. Cenz. 2. XII. 1865.

## 1866.

**Cyłow N.**[ikojaj]. Sbornik rasporiaženij grafa Michała Mikołajewicza Murawjewa po usmireniju polskago miatieża w siewiero-zapadnych gubernijach 1863—1864. Sostawił... Pieczatano s razrieszenija Wysszago naczalstwa. W tipografijach A. Kirkora i bratjew Rommow. 24<sup>1/2</sup> × 19<sup>1/2</sup>. Str. IV + 383.

**Directorium** divini officii recitandi missarumque celebrandarum juxta rubricas breviarii et missalis Ordinis Fratrum B. V. D. Genitricis Mariae de Monte Carmelo A. Reg. O. In Annum Dui 1867 v. s. dispositum ac dioecetano conformatum. Typis A. H. Kirkor. 19<sup>1/2</sup> × 13<sup>1/2</sup>. Str. 52. Cenz. kość. 15. IX. 1866 i świecka 16. IX. t. r. Wysz. XI. 1866.

**Directorium** Divini officii recitandi misaeque celebrandae juxta ritum Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum Dioecetano conformatum in Annum MDCCCLXVII editum. Typis A. H. Kirkor 17<sup>1/2</sup> × 11<sup>1/2</sup>. Str. 72. Egzempl. 270. Cenz. kość. 19. VII. 1866, świec. 30. VII. t. r. Wysz. IX. 1866.

**[Feliński, ksiądz unicki].** Drużestwiennyje sowiety. Kratkija wydierżki iz biesied bywszych u ks. Felińskiego, naczatych w 1858 godu Fewrała 25-go. (Ottisk iz Wiestnika Zapadnoj Rossii). W Tipogr. A. K. Kirkora. 22<sup>1/2</sup> × 15. Str. 40. Cenz. 5. II. 1866.

**Jeleckij L.** Piśma o papstwie. Piśmo pierwoje. Swietskaja włast' pap. (Ottisk iz Wiestnika Zapadn. Rossii). Tipografija A. K. Kirkora. B. r. miejsca i karty tytułowej. 22<sup>1/2</sup> × 15. Str. 8. Cenz. 1866.

**Kagan Jakow.** Prazdnowanije 19-go fewrala 1866 goda w molitwienom domie wilenskago ucziliszcza. (Ottisk iz Wiestnika Zapadn. Rossii). W tipogr. A. K. Kirkora. B. r. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×14. Str. 10. Cenz. 12 IV 1866.

**Kalugin S. F.** Swierzenije jazyczestwa w Wilnie. Dramaticzeskija sceny iz wremien wielikago kniazia Olgierda, w 3-ch diejstwijach. (Siuzet zaimstwowan iz Peczerskoj rukopisi w Pskowie). (Ottisk iz Wiestnika Zapadn. Rossii). 24×14. Str. 41. Cenz. 14 III 1866. Drukarnia nie wymieniona.

**Kanderski Stanisław.** S pozdrawleniem swietłago Christowa Woskriesienija 1866 goda. [Wiersz podpisany:] Kapeldiner i Afiszer Wilenskago Tieatra Stanisław Kanderskij. [oraz:] Iw. G., Ig. Fir., Os. B., Os. N., Iw. G., St. Sob., F. Czer. W tipogr. A. K. Kirkora. B. r. 34<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×23. Str. nlb. 1. Cenz. 28 II 1866.

**Mironowicz Ippolit** świaszczennik. Słowo skazannoje pri oswiaszczenii kładbiszczenskoj Michajłowskoj cerkwi w Fastowskom prichodie, Biełostokskago ujezda, 1866 goda gienwaria 24 dnia. (Ottisk iz Wiestnika Zapadn. Rossii). W tipogr. A. K. Kirkora. B. r. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Str. 5. Cenz. 12 IV 1886.

**Narodnyja dwizenija** wiengierskich russinow. (Ottisk iz Wiestnika Zapadn. Rossii). Tipografija A. K. Kirkora. Bez karty tytuł., miejsca i roku. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×14. Str. 11. Cenz. 1866.

**[Obiednia].** Polskaja rewolucjonnaja obiednia. (Izwleczeno iz dieł kijewskoj sledstwiennoj kommissii). (Pieriewod). Iz „Wiestnika Zapadnoj Rossii“. W tipogr. A. K. Kirkora. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Str. 20. Cenz. 8 V. 1866.

**Ordo** divini officii recitandi sacrique per agendi a clero dioecesis vilnensis pro anno domini 1867. Pascha occurente 16 apr. Typis A. H. Kirkor. 20×13<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Str. 160. Cenz. kość. 21 IX 1866, świec. 30 IX t. r. Wysz. XII 1866. Egzempl. 750.

**Oswiaszczenije** cerkwi w m. Podberezje 3-go apriela. (Ottisk iz Wiestnika Zapadn. Rossii). Tipogr. A. K. Kirkora. Bez karty tytuł., miejsca i roku, 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×14. Str. 5. Cenz. 1866.

**Otczet** wilenskago czelowiekolubiwago obszczestwa. Za 1864 god... W Tipografii Czlena Czelowiek. Obszczestwa A. K. Kirkora. 26×19. Str. 28. Cenz. 6.IV.1866.

**Prejs-kurant** Siemienam i rastienijam Krakke i Wellera wg. Wilnie. Preis-Courant über Samen und Pflanzen von Krakke und Wöhler in Wilna. 1866. N 5. W Tipogr. A. K. Kirkora 44<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×31. Str. 4. Cenz. 30 XI 1865.

**Russkij.** Nieskolko słow k urożeńcam i žitielam jugo-zapadnoj i siewiero-zapadnoj Rossii, nazywajuszczich siebia polakami (Ottisk iz Wiestnika Zapadn. Rossii) Tipogr. A. K. Kirkora. Bez karty tyt., miejsca i roku. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>×14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Str. 10. Cenz. 1866.

**Wiestnik Zapadnoj Rossii.** Istoriko-literaturnyj žurnał, izdawajemyj K. Goworskim. God. IV.1865/66. Kniżka X. Tom IV. W tipogr. A. K. Kirkora. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> × 15. Str. 17 + 51 + 10 + 128 + nlb. 2. Cenz. 31.V.1866. Tylko ten jeden tom.

## 1867.

**Otczet** wilenskago czelowiekolubiwago obszczestwa. Za 1865 god... W tipografii Czlena Czelowiek. Obszczestwa A. K. Kirkora. 26 × 19. Str. 28. Cenz. 10.I.1867.

**Znaczenije** Pinsko-Biełostokskoj i Kowiensko-Libawskoj żelaznych dorog. 4<sup>o</sup> str. 45. Egzempl. 70. (Raport Kirkora z d. 1.VIII.1867).

## 1868.

**Zakonopoloženija** i prawitelstwiennyja rasporiaženija do rimskokatoliczeskoj cerkwi w Rossii odnosiaszczijasja so wriemieni carstwowanija cariej Pietra i Ioanna Aleksiejewiczej s 1669 po 1867 god wkluczitelno. Sostawleny w Wilnie pri uprawlenii Gławnago Naczalnika Siewioro-Zapadnago Kraja. 1868. W tipografii A. K. Kirkora w Wilnie, nynie w S. Pietierburgie za Aniczkowym Mostom po Fontankie w d. Ruadze. 28 × 20. Str. 616. Egzempl. 600. Druk. rozpoczęty w IV. 1867 r. został urwany na połowie ukazu z d. 19.VII.1832, kasującego niektóre klasztory rz.-katol., znajdujące się wśród „osiedli grecko-rosyjskich i grecko-unickich”.

## S P I S O S Ó B.

- |   |                                   |
|---|-----------------------------------|
| Abramowicz Ludwik, 29                         | Chodźko Ignacy, 21, 25, 39, 76    |
| Adamowicz Adam Ferdynand, 43                  | Chodźko Jan, 16, 74               |
| Akielewicz Mikołaj, 27, 28, 32, 43,<br>73, 74 | Chruszczow Aleksander gen., 82    |
| Aksakow Jan, 68                               | Chrzczonowicz Karol, 76           |
| Aleksander II, 20, 25, 42, 70                 | Chwalibóg ks., 74                 |
| Andrzejowski Antoni, 33, 76                   | Ciechowski Wacław, 7              |
| Antoniewicz Włodzimierz, 7                    | Cieszkowski August, 24            |
| Auerbach Bertold, 74, 75                      | Cyłow Mikołaj, 66, 83             |
|   | Czapski Marjan hr., 28, 33        |
|   | Czechowicz, 17                    |
| Baliński Michał, 21, 22, 43                   | Daniłowicz Ignacy, 30, 33, 74, 78 |
| Baranow Edward, 58, 65                        | Daniłowicz Kalikst, 35            |
| Bartoszewicz Józef dr., 49                    | Dickens Karol, 61, 78             |
| Bartoszewicz Julian, 21                       | Domejko Aleksander, 49            |
| Bartoszewicz Kazimierz, 32                    | Dresler, 29                       |
| Bibikow Eljasz, 70, 71                        | Dziadulewicz Stanisław, 8         |
| Bieliński Józef, 38                           |                                   |
| Bienkowski Jan, 49                            | Feliński ks., 83                  |
| Birżiszka Wacław, 73                          | Feuillet Oktawjan, 76, 77         |
| Bomba Gerwazy, 13, 14                         | Fisz Zenon, 74                    |
| Bonoldi Achilles, 80                          | Freytag Gustaw, 74, 75            |
| Brensztejn Michał, 63                         |                                   |
| Brodowski, 57, 64                             | Gałkowski Michał, 43, 74, 77      |
| Brzezina Marja (Zbigniew), 76                 | Gembarzewski Bronisław, 8         |
| Bujnicki Kazimierz, 12                        | Gliński Antoni Józef, 43, 44, 46  |
| Bukowski Leon, 43                             | Glücksberg Teofil, 13, 15, 22, 28 |
| Bulharyn Tadeusz, 15                          | Goworskij K., 66, 85              |
| Bystram, 32                                   | Górska Izabella, 15               |
|   | Grajnert Józef, 25                |
| Chmielowski Julian, 33                        | Groza Antoni, 28                  |
| Chmielowski Piotr, 6                          |                                   |
| Chodkiewicz Grzegorz, 71                      | Hilferding Aleksander, 63         |
| Chodźko Dominik Cezary, 43, 75                | Homolicki Michał, 12              |
|   | Hussarowski Jan, 74               |



- Iwanowski Antoni, 31, 32, 33  
Iwicki Ignacy, 75
- Jacowski, 74  
Jan ze Świsłoczy, 16  
Janczuk N. A., 6, 7  
Jankowski Placyd, 13  
Jeleckij L., 83  
Jelski Aleksander, 6, 10, 36  
Joann Aleksiejewicz car, 67, 85  
John of Dycalp, 13.  
Józefowicz M., 63, 81  
Judycki Józef gen.-lejt., 8  
Jumatow N. N., 67, 68  
Jurewiczowa Kamila z Narbuttów, 78  
Juzumowicz Wincenty ks., 63, 81
- Kaczkowski Karol, 28  
Kaczkowski Zygmunt, 33, 39, 76  
Kagan Jakub, 84  
Kaługin S. F., 84  
Kanderski Stanisław, 84  
Kandidow Aleksander, 38  
Karp' Felicjan, 32  
Karpiński Franciszek, 14  
Katkow Michał, 68  
Kauffman Konstanty, 55  
Każyński Wiktor, 14, 15  
Kirkor Antoni major w. pol., 8  
Kirkor Antoni ks. Jezuita, 9  
Kirkor Antoni, syn Wincentego, 9  
Kirkor Feliks ks. Jezuita, 9  
Kirkor Franciszek podp. w. pol., 8  
Kirkor Jan, 71  
Kirkor Karol, 7, 13  
Kirkor Ksawery, syn Teodora, 9  
Kirkor M. I., 9  
Kirkor Michał oficer w. pol., 8  
Kirkor Michał ks. Jezuita, 9  
Kirkor Paweł, 71  
Kirkor Tomasz-Jakób ks. Karmelita, 8  
Kirkor Wincenty, ks. Jezuita, 9
- Kirkorowa Marja z Boczkowskich, 78  
Kirkor[owa] Teofila, 13  
Klaczko Juljan, 6, 25, 35, 40, 41  
Kojałowicz Michał, 63, 81  
Kolař Józef Jerzy, 78  
Kończakowski Adam, 78  
Kondratowicz Ludwik (Syrokomla),  
13, 17, 21, 33, 38, 39, 43, 44,  
45, 46, 74, 76, 78  
Korbut Gabrjel, 7  
Korniłow Jan, 55, 61, 62, 63  
Korotyński Wincenty, 38, 39, 43, 44,  
46, 62, 76, 79  
Korsak Albin Juljan, 62, 79  
Korzeniowski Józef, 21, 33, 39, 76  
Korzon Tadeusz, 8  
Kostomarow Mikołaj, 68, 74  
Kościszko Tadeusz, 40  
Kowalewskij Jewgraf, 36  
Krakke, 79, 84  
Kraśniński Adam, bisk., 76  
Kraszewski Józef Ignacy, 13, 14, 21,  
24, 32, 33  
Kremer Józef, 29, 30, 73  
Krupowicz Maurycy, 38, 43, 44, 46  
Kukolnik Paweł, 17, 23, 29, 43, 46,  
52, 63, 76, 78, 81  
Kulikowski Władysław, 38, 43, 44, 46  
Kwiatkowski A., 80
- Laskowski Juljan, 32, 77  
Lebiediew Piotr, 53  
Lelewel Joachim, 24, 76  
Leśniowski Bonifacy, 9  
Lipiński Stefan ks., 28  
Lipkowski Leon, 28  
Lompa Józef, 77
- Ładewski Kazimierz, 13  
Łęczycki Mikołaj, 38  
Łopaciński Bolesław, 28  
Łosiew pułk., 55
- Mac Lipman, 66, 67  
Maisonneuve, 74  
Majewska Helena, 13  
Malinowski Mikołaj, 21, 25, 38, 39, 40,  
42, 43, 44, 46  
Marcinowska Antoniowa, 36, 58  
Marcinowski Antoni, 35  
Martin Ludwik Aimé, 77  
Mazuranicz Jan, 78  
Meńskiow N., 82.  
Mickiewicz Adam, 24, 40, 76.  
Mienicki Ryszard, 71  
Mierosławski gen., 80  
Mikołaj Aleksandrowicz w. ks., 79  
Mikucki Stanisław, 63, 64, 81  
Miłkowski Juljan, 46  
Miłowidow A. I., 36, 50  
Miniatt Juljusz, 43  
Mironowicz Hipolit, 84  
Moszyński Juljan-Albin dr., 23  
Muchin A. 71  
Muchliński Antoni, 77  
Murawjew Andrzej, 63, 82  
Murawjew Michał Mikołajewicz, gen-  
gub., 40, 43, 44, 46, 48, 49, 51,  
52, 53, 54, 55, 57, 63, 64, 65,  
66, 81, 82, 83
- Narbutt Teodor, 21  
Nazimow Włodzimierz, 21, 70  
Norow A. S., 71  
Notowicz, 69  
Nowakowski J. F., 77
- Odyniec Antoni Edward, 12, 21, 25,  
31, 35, 36, 38, 52  
Ogiński Ireneusz książę, 28, 32, 33  
Ohryzko Józefat, 24  
Olgierd w. ks. lit., 84  
Olizar Paweł, 33  
Olizar Paweł Wołokiewicz, 75  
Orgelbrand, 6
- Osiński Alojzy ks., 15  
Ożarowski Konstanty hr., 82
- Paniutin Stefan, 50, 58  
Paszkowski Kazimierz, 38, 43, 44, 46,  
55  
Pietkiewicz Antoni (Pług Adam), 21,  
22, 62, 80.  
Pietraszewski Ignacy, 77  
Piotr Aleksiejewicz, car, 67, 85  
Plater-Broel Adam hr., 33, 77  
Plater-Broel Włodzimierz hr. 33, 75  
Podbięta, 57, 64  
Podwileńczyk, 14  
Potocki Leon hr., 33, 77  
Prusinowski Aleksy, 14  
Przeciszewski Adolf, 32  
Przeclawski Józef, 12  
Przybylski Wacław, 24, 38, 39, 43  
Pule M. de, 58  
Puzynina Gabrjela, 75
- R.....ow J., 82  
Raczynskij Aleksander, 63, 82  
Rejtern, minister, 58  
Renan Józef Ernest, 81  
Reykowski Donat, 43  
Rommowie, 58, 66, 83  
Rosiak Stefan, 71  
Roszczin P., 58  
Ruadze, 67  
Rupejko Józef ks., 74  
Rysiński Salomon, 62, 79  
Shakespeare, 14  
Schoppe, 29  
Sidorowicz Jan, 30, 74  
Skarga Piotr ks., 26  
Słowacki Euzebjusz, 35  
Snarski Tomasz, 38, 39, 43, 44, 46,  
62, 79  
Sobański Feliks, 76  
Sowiński Leonard, 62, 75, 77, 79

Storożenko Aleksy, 82  
 Stowe Beecher, 24, 33, 75  
 Strieszniw, 40, 42, 44, 46, 49, 51,  
 52, 54, 56, 57  
 Strumitło, 79  
 Szachowskoj-Glebow-Strieszniw  
 książę zob. Strieszniw  
 Szewczenko Taras, 77  
 Szolkowicz S., 44  
 Szejnberg A., 80  
 Szyrmer Ludwik, 13  
 Świdzki Kazimierz dr., 62, 80  
  
 Tamulewicz Kajetan, 43  
 Temme J. D. H., 75  
 Titius Juljan, 43, 70  
 Tomaszewicz Walerjan, 21  
 Traugutt Romuald, 52  
 Trentowski Bronisław, 21  
 Trubnikow, 69  
 Tyszkiewicz Eustachy hr., 5, 17, 18,  
 19, 24, 26, 30, 33, 43,  
 Tyszkiewicz Konstanty hr., 24, 25,  
 27, 31, 33, 63, 83,  
 Ujejski Kornel, 25  
 Urbanowicz Witold, 43  
 Ustriałow Mikołaj, 69  
 Uziębło Lucjan, 44, 45  
 Wałujew minister, 49, 56, 58, 65  
  
 Wasiljew, policm., 43  
 Waszkiewicz Jan, 13  
 Wejtko Wacław, 7  
 Wilczyński Jan Kazimierz, 43  
 Wilkońska Paulina, 22  
 Witold w. ks. lit., 17, 71  
 Wöhler, 79, 84  
 Wolański Adam, 8  
 Wołoncewski Maciej ks. bisk., 80.  
 Wood, 62  
 Wójcicki Kazimierz Władysław, 6, 7,  
 10, 21  
 Wrangel Grzegorz bar., 21, 36, 43  
 Wróblewskich imienia biblioteka,  
 14, 70  
  
 Zabielin A., 58  
 Zawadzey bracia, 62  
 Zawadzka Ewelina, 75  
 Zawadzki Adam, 14, 33  
 Zawadzki Józef, 17, 19, 32  
 Zdanowicz Aleksander, 38  
 Zejdlar, 75  
 Ziemkiewicz Romuald, 7  
 Zybin W. A., 83  
 Zygmunt August, 71  
  
 Żelwietr Kacper, 15  
 Żyliński Wacław arcyb., 75



80767

## SPIS RZECZY.

- Str.
- I. Pochodzenie. — Miejsce urodzenia. — Wyznanie. — Przybycie do Wilna. — Szkoła. — Nagroda. — Pierwsza posada rządowa. 5—10
  - II. Nauka i praca w Wilnie. — Pisma zbiorowe. — Pierwszy artykuł Kirkora. — „Radegast”. — Ostra krytyka tego wydawnictwa. — Pseudonim. — Umiłowanie teatru. — Wyjazd do Odessy. — „Litteraturnyj Żurnal”. — Pamiętniki Umysłowe”. — Objęcie kierownictwa sekretarjatem Komitetu Statystycznego i redakcji jego wydawnictw. — Pierwsze prace historyczne. — Poszukiwania archeologiczne i etnograficzne. — Przejście z Komitetu Statystycznego do Komisji Archeologicznej. — Katalog zbiorów muzealnych. — „Przechadzki po Wilnie i jego okolicach”. — Zaszczyty. . . . . 11—19
  - III. Projekt wydawania „Tyg. Literackiego Wileńskiego”. — Radość z tego powodu. — „Tekka Wileńska” i przychylnie jej przyjęcie. — Zakaz jej wydawania. — Dowody współczucia. — „Pismo zbiorowe wileńskie”. — Album ku czci Aleksandra II. — Oburzenie z powodu niego. . . . . 20—26
  - IV. Założenie „Drukarni Obywatelskiej” w Wilnie 1859 r. — Druki litewskie. — Mikołaj Akielewicz. — Przejście drukarni na własność Kirkora. — Cenne wydawnictwa. . . . . 27—34
  - V. Wzięcie przez Kirkora „Kurjera Wileńskiego” w dzierżawę od r. 1860. — Reforma pisma. — Praca redakcyjna. — Polemika z Klaczką. — Program polityczny. — Rozwój pisma. — Zebrania redakcyjne. — Pierwsza rocznica objęcia „Kurjera”. . . . . 35—47
  - VI. Trudności redakcyjne w związku z wybuchem powstania. — Wtrącanie się władz rządowych. — Adres hołdowniczy szlachty guberni Wileńskiej i udział w nim Kirkora. — Żądanie Murawjewa zupełnej rusyfikacji „Kurjera”. — „Wileńskij Policejskij Listok” jako dodatek do „Kurjera”. — Oportunizm Kirkora. — Usunięcie jęz. polskiego i zamiana na rosyjski „Wileńskij Wiestnik” od r. 1864. — Gwałtowny spadek liczby prenumeratorów. — Trudności finansowe. — Dymisja z Izby Skarbowej. — Zerwanie kon-

	Str.
traktu dzierżawnego przez rząd i odebranie Kirkorowi „Wil. Wiestnika” 1865 r. — Katastrofa materialna. . . . .	48—59
VII. Zachwianie się drukarni Kirkora. — „Przewodnik” po Wilnie Kirkora. — Rusyfikacja drukarni w r. 1864. — Wydawnictwa w niej odbijane. — Pierwszy druk litewski czcionkami rosyjskimi. — Upadek drukarni. — Projekt Kirkora wydawania gazety ros. „Pieriechod”. — Odmowa koncesji. — Przeniesienie drukarni do Petersburga w r. 1868.—Założenie tam pisma „Nowoje Wriemia”. — Sprzedaż tego pisma w r. 1871. — Bankructwo. — Wyjazd do Krakowa. . . . .	60—70
Uzupełnienie. . . . .	71—72
Spis druków z oficyny A. H. Kirkora w Wilnie 1859—1867. . . . .	73—85
Spis osób. . . . .	87—90

NALEŻY POPRAWIĆ:

- Str. 24 w. 8 zamiast *Boecher Stove* — *Beecher Stowe*  
 „ „ „ 9 „ *Paszkowskiego* — *Przybylskiego*  
 „ „ „ 33 „ *Chatkę wuja Toma* — *Chatkę Ojca Toma*, taki bowiem tytuł dał tłumacz